

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Witam Państwa na dziesiątym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej. Witam Panią Wójt, Panią Wicewójt, Pana Wicewójta. Witam Państwa radnych. Witam Państwa Dyrektorów jednostek pomocniczych. Witam mieszkańców i pracowników, którzy będą nam pomagać przy pierwszej transmisji komisji. tym razem Komisji Polityki Społecznej. W związku z tym, że Komisja Polityki Społecznej ma w swoim składzie ośmiu radnych, a jest nas tylko czworo. Ze względów niezależnych dwóch radnych jest chorych, a dwóch ma lekkie opóźnienie niezależne od siebie. W związku z tym posiedzenie komisji, które było zaplanowane na godzinę dziesiątą, będzie lekko opóźnione. Bardzo Państwa przepraszam w imieniu radnych, którzy nie dotarli na czas. Dziękuję. I ogłaszam przerwę 10 minut. Jeszcze raz witam Państwa po przerwie na pierwszej transmisji Komisji Polityki Społecznej w tej kadencji. Komisja zebrała się w ilości pięciu członków Komisji Państwa Radnych. W związku z tym zatwierdzam kworum i stwierdzam prawomocność naszych obrad. Przejdziemy do drugiego punktu, czyli porządku naszego posiedzenia. Od razu chciałabym, tak jak Państwa wcześniej informowałam wprowadzić dodatkowy punkt na prośbę Pani Dyrektor, która jest z nami Biblioteki Gminnej Lesznowoli, Pani Magdaleny Barańskiej, tak, tak. I wniosek, nad którym się pochylimy, będzie tożsamy z wnioskiem, który był złożony na obrady Komisji Polityki Gospodarczej, także bardzo proszę o jego wpisanie. Czy Państwo, tak, to wpisujemy go? Aha, dobrze. Zaraz będzie wpisany ten wniosek i będziemy głosować nad naszym przyjęciem porządku posiedzenia. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze, ma jakieś uwagi do tego porządku posiedzenia? Pani Wójt, bardzo proszę się zgłosić Pani Wójt. Ponieważ prowadzimy transmisję, w związku z tym musimy pilnować procedur, aby wszystko dobrze się nagrało i było później zapisane. Dlatego będę wszystkich Państwa prosić, żeby się zgłaszać do dyskusji i żeby to było uwzględnione. Również Panią Wójt o to proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Nie mogę się połączyć.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, to Państwo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Zaraz, więc jeżeli, żeby nie wydłużać.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To bardzo proszę, może uda się w międzyczasie, a proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Jak Państwo dadzą mi chwilkę, bo nie mogę. Dzień dobry Państwu. Miło Państwa widzieć po tak długim czasie. Chciałabym złożyć wniosek o zdjęcie jednego punktu z porządku posiedzenia, a mianowicie dotyczącego zakupu działki w Zgorzale.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy Pani Wójt mogłaby chociaż dwa zdania, dlaczego powinniśmy to ściągnąć?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Oczywiście. Rozmawiałam z radnymi, pojawia się wiele dodatkowych pytań czy wątpliwości i w międzyczasie pozyskaliśmy też więcej informacji o tej działce, więc chciałabym dla Państwa dogłębniej sprawdzić tą sprawę i dlatego proszę o przełożenie tej dyskusji na kolejny miesiąc. Chyba, że Państwo chcą dzisiaj wstępnie o tym podyskutować, a ewentualnie przenieść głosowanie tylko na

kolejną, kolejną komisję, to już do Państwa należy decyzja. Czyli moje propozycje są dwie tak naprawdę. Możemy zdjąć całkowicie i Państwo poczekają na dodatkowe informacje na kolejną komisję lub rozpoczniemy dzisiaj dyskusję, ale będę prosiła jednak, żeby głosowanie było oddalone. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt. W takim razie uważam, że powinniśmy przegłosować dwa, dwie te propozycje. Dalej, tak, najpierw tak, najpierw dalej tak, tak, ale proszę o wpisanie, zaznaczenie. Najpierw dalej idący oczywiście ten, który Pani Wójt zaproponowała, czyli zdjęcie z dyskusji. Jeżeli nie uzyska większości, to będziemy prosić o informację i przełożymy na podjęcie decyzji, bo to jest ważna decyzja. Ważne są środki, ważna jest też sprawa, nad którą będziemy się pochylać. Dla społeczności z Gorzały i Nowej Woli szkoła. To już nie ma co się nad tym rozwodzić. To jest wiadoma sprawa. Także bardzo proszę przygotować ten pierwszy wniosek o zdjęcie i będziemy go głosować. Bardzo proszę o podjęcie decyzji. Głosujemy w sprawie zdjęcia z porządku posiedzenia punktu 4 dotyczącego... 4O, tak, tak, tak, 4O. Bardzo proszę. Wynik głosowania dwie osoby za, dwie osoby przeciw, jedna się wstrzymała, nie podjęliśmy decyzji. W związku z tym przechodzimy do wniosku drugiego, czyli rozpoczęcia, tak, tak, bo chciałam, żeby Pani Wójt sformułowała ten wniosek, tak? Rozpoczęcie dyskusji i przełożenie podjęcia decyzji na następne posiedzenie komisji, czyli na następny miesiąc rozumiem październik, tak? Czy przełożenie? Dyskusja, jak Pani Wójt sobie życzy. [niesłyszalne]. No tak, to myślę, że punkt 4O, punkt 4O powinien zmienić, już momencik. Swoje brzmienie, bo jest wyrażenie zgody na odpłatne nabycie na rzecz gminy Lesznowola prawa własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer 166/24 oraz 189/2, obręb Zgorzała, gmina Lesznowola, powiat piaseczyński, aby ten punkt zmienił tytuł na podjęcie dyskusji, dyskusja w sprawie wyrażenia zgody, a nie podjęcie decyzji. Tak, tak, tak. Podjęcie dyskusji w sprawie nabycia. Tak, podjęcie dyskusji, nie podjęcie decyzji, tylko podjęcie dyskusji i tak samo dalej brzmiący wniosek dotyczący czego, czyli nabycia, a nie wyrażenie zgody, bo tak wyrażenie zgody to musielibyśmy po prostu przegłosować, a tak... [niesłyszalne]. I tak, tak, tak. Bardzo proszę. Czy Pani Wójt zgadza się na, czy to będzie? Podjęcie dyskusji na temat nabycia, odpłatnego nabycia. Nie podjęcie decyzji, tylko podjęcie dyskusji. I pozyskanie dodatkowych informacji, czy pozyskanie... Nie, tak jak... Podjęcie dyskusji nie rozwijamy za bardzo. Tak, tak. Podjęcie dyskusji w sprawie nieodpłatnego nabycia i dalej wniosek tak jak brzmi. Dotyczący czego? Ta dyskusja czego ma dotyczyć? [niesłyszalne]. Wydaje mi się, że to jest tak ważna sprawa dla mieszkańców całej gminy, bo to wiąże się z ogromnymi kosztami, prawda? Więc wydaje mi się, że im będziemy dłużej się nad tym pochylić, to podejmiemy też świadomą, pełną wiedzy decyzję. Takie jest moje zdanie. Głosowanie w sprawie podjęcia dyskusji, w sprawie zgody na odpłatne nabycie na rzecz gminy i tożsame z tym. Tak, Pani Wójt? Czy tak brzmiący, zgadza się z Pani z tak brzmiącym mimo wcześniejszej decyzji?

Kolejny Mówca

- Jeszcze ja bym dodał, zmiany treści na początku, zmiany treści punktu 4O. [niesłyszalne].

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie, tam nie, w punkcie nie była dyskusja, tylko podjęcie decyzji, więc... [niesłyszalne]. A, no tak. Tak, żeby było, to ja mówiłam na początku. Dobrze, że tak. To tylko dopisać.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, no czy Pani Przewodnicząca pozwoli, że ja... Rozumiem, że muszę się zgłosić. Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałam powiedzieć, że jeżeli nie przeszedł mój wniosek o zdjęcie z tego, no to Państwo muszą o tym dyskutować i w momencie dyskusji Państwo mogą wtedy

podjąć decyzję o przełożeniu głosowania. Natomiast dyskusja i tak się w tym momencie musi odbyć, bo, bo mój, no nie przegłosowali Państwo mojego wniosku, nie przychylił się do mojej prośby. Więc myślę, że nie ma potrzeby, żebyśmy to zmieniali w jakiś sposób.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, to w takim razie zostawiamy porządek obrad bez zmian. Nie, nie, ale to to. No tak, tak, tak, tak. Znaczy to jako dołączenie. Tak, oczywiście, dlatego to poprosiłam. Tak, to proszę w takim razie zostawić tak, jak było w porządku i przegłosujemy, przegłosujemy dołączenie punktu wniosku dotyczącego dofinansowania zakupu urządzeń, tak, wielofunkcyjnych dla biblioteki na wniosek Pani Dyrektora Barańskiej. Musimy poczekać chwilkę, bo Pani Brzezińska opuściła salę. Bardzo proszę, w międzyczasie Pan radny Klimaszewski się zgłosił. Bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Ja uważam, że powinniśmy nawet drugi wniosek Pani Wójt przegłosować, bo aktualnie brzmiący tekst czy program, jaki mamy realizować w tym punkcie 40 dotyczy wyrażenia zgody na odpłatne nabycie na rzecz gminy, a miała być dyskusja. Więc musi być zmieniony, a w sumie mógłbym Państwu powiedzieć, że uważam, że jeżeli sama Pani Wójt, który punkt ten wnosiła znosi, to powinniśmy jej dać czas na przygotowanie pełnej relacji i nic się nie stanie, jak się przesunie to do następnej sesji. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, ale skoro już odbyło się głosowanie, więc już nie będziemy do tego wracać i reasumpcji nie będziemy żadnej robić. W związku z tym...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowni Państwo, no bo w czasie dyskusji ktoś z Państwa musi złożyć wniosek, tak, o przeniesienie głosowania. No w ten sposób to teraz będziemy mogli rozwiązać, tak myślę. Więc pomimo tego, że to jest podjęcie decyzji jakby w tytule, to mogą Państwo tą decyzję przenieść na kolejne posiedzenie bez problemu. Porządek mamy już...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę, udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Wydaje mi się, że jeżeli dobrze słyszałam, to Pani Wójt zgłosiła dwa wnioski opcjonalne. Pierwszy o zdjęcie z porządku obrad, a drugi wniosek był o ewentualnie przesunięcie głosowania. Więc jeżeli Pani Wójt złożyła już wniosek pierwszy, który upadł, został przegłosowany, powinniśmy przegłosować drugi wniosek, który złożyła już Pani Wójt, o przesunięcie głosowania. Taki wniosek padł.

Kolejny Mówca

- Pani Wójt powiedziała w międzyczasie, że jest to nie, no nie, nie możemy tak wniosku postawić, więc ten wniosek upadł. Dlatego teraz rozwiązaniem tej sytuacji jest, że Państwo podchodzą do dyskusji i przekładają, potem ktoś wnioskuje o przełożenie po prostu głosowania. To samo, na to samo wyjdzie, tylko nie można tego w tym momencie przegłosować, bo my też nie możemy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, to w takim razie Pani Anna Pogorzelska, bardzo proszę Pani Wójt, udzielam głosu.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. No proszę Państwa, jak możecie Państwo z góry założyć przy punkcie takim, że jeśli chodzi o wyrażenie zgody na odpłatny zakup nieruchomości i jest to projekt uchwały, że już Państwo zakładacie, że w chwili obecnej nie będziecie Państwo głosowali? Taki punkt jest w programie komisji. Więc dochodzicie Państwo do punktu, w którym jest ta uchwała, mając na uwadze, jakie uzyskacie Państwo informacje w trakcie debaty, bo jak rozumiem, projekt tej uchwały otwiera debatę nad tym projektem. I na tej podstawie możecie Państwo zadecydować, że projekt uchwały schodzi. Nie głosujecie go Państwo i przenosicie go dopiero na kolejną komisję. Zakładanie odgórnie, że już ten projekt będzie przekładany bez dyskusji merytorycznej wydaje mi się troszeczkę nie na miejscu. Poza tym nawet nie wiemy jakie Państwo będziecie chcieli mieć dodatkowe informacje. Bo dyskusja się rozpocznie, my Państwu przedstawimy swoje informacje, Państwo będziecie mieli pole i przestrzeń do tego, żeby zadać również nam pytania. Na tej podstawie będziemy mogli skonstruować konkretne dla Państwa opinie bądź też dodatkowe informacje, które będziemy zobowiązani, żeby Państwu przedłożyć i dopiero wtedy możemy to przesuwać, bo tak na chwilę obecną nawet nie bardzo wiemy, dlaczego to przesuwamy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, dziękuję bardzo. Tak, dobrze. Pan Klimaszewski, bardzo proszę, udzielam głosu.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Szanowna Pani Wójt, jak Pani wiadomo, radny czy mieszkańcy naszej gminy składali zapytania i to, tak jak chodzi o Pana Kanię, odnośnie dotyczące całości tej działki i podania danych dotyczących tej działki, właścicieli i możliwości ewentualnych uzyskania zgód. I wiem, że do tej pory takiej odpowiedzi gmina nie udzieliła, więc pytania są już. Nie tylko przesłane przez Pana radnego Kanię, ale wystawione też powiedzmy w relacji na Facebooku przez Pana... I po prostu ja nie znam na dzień dzisiejszy odpowiedzi dotyczącej tych zadawanych pytań. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Nie, nie, ja będę chciała, przepraszam.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Udzielam głosu i przechodzimy do głosowania.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Panie radny, miejscem do dyskusji i opiniowania projektów uchwał są komisje merytoryczne. To, że są zadawane pytania na Facebooku, czy też ewentualnie wysyłane maile, dla mnie miejscem do tego, gdzie mogą przyjść pracownicy merytoryczni i odpowiedzieć państwu bezpośrednio na konkretne pytania, jest właśnie komisja merytoryczna, ponieważ w trakcie dyskusji inni radni mogą mieć do tych pytań dodatkowe, uzupełniające pytania. W odpowiedzi, jeśli chodzi o opinie czy też analizy, które mielibyśmy przedłożyć, dopóki Państwo nie zlecicie czy też nie wyrazicie zgody na to, że na grunt prywatny mamy wydatkować środki publiczne w postaci geotechniki bądź jakichkolwiek innych analiz, my takich pieniędzy Panie radny nie wydatkujemy. Poza tym chciałabym tylko przypomnieć, że jeśli chodzi o sposób zakupu nieruchomości, to akurat tej konkretnie wzorowaliśmy się na zakupie między innymi Stefanowa i Marysina. Szukałam dokumentów, szukałam geotechniki, szukałam analiz, szukałam analizy demograficznej, szukałam wszystkich dokumentów, które były wymienione w zapytaniu skierowanym przez jednego z radnych. Żadnego takiego dokumentu nie znalazłam. Jak przeglądałam protokoły z komisji, dyskusja na temat zakupu tych działek była na komisjach

merytorycznych. Więc biorąc pod uwagę, że wzorujemy się na tym, w jaki sposób były też inne działki zakupione, doszłam do wniosku, że komisja merytoryczna jest najlepszym miejscem do tego, tym bardziej, że będziemy mieli to na dwóch komisjach, gdzie będziemy mogli dogłębnie przeanalizować status tej działki. Jeżeli na podstawie tych informacji, które Państwo uzyskacie w dniu dzisiejszym, stwierdzicie, że te informacje są niewystarczające, zobowiązacie nas do dokonania kolejnych analiz, my naprawdę z miłą chęcią Panie Krzysztofie takie analizy wykonamy, bo to nie chodzi o to, żeby na siłę kupić działkę, tylko żebyście wszyscy Państwo byli pewni przy podejmowaniu konkretnej decyzji, czy na pewno ta działka jest optymalna do tego, żeby można było wybudować tam szkołę. Natomiast na same wnioski, które my dostaliśmy, no wybaczy Pan, ale to jest cały czas własność prywatna. Pytaliśmy się referatu merytorycznego, ile może kosztować badanie geotechniczne. Około 30 tysięcy. My nawet tych środków nie mamy zabezpieczonych. Poza tym żadna z działek, podkreślam żadna z działek przed kupnem, czy było to Stefanowo, czy był to Marysin, nie miała wykonanych badań geotechnicznych przed podpisaniem aktu notarialnego.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo dziękuję Pani Wójt. I jeszcze, tak, dziękuję. Tak, tak, udzieram głosu Panu Krzysztofowi.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Wójt za wypowiedź. Bardzo się cieszę, że w ten sposób też Pani stawia sprawę, ale ja bym chciał się spytać, nadal nie wiem, czy w pewien sposób, czy gmina wystosowała pisma do PGE, żeby się dowiedzieć, czy te słupy, czy słupy średnio, to jest średnionapięciowa? Linia elektryczna będzie mogła być zlikwidowana, czy przeniesiona, czy wkopana w ziemię. Jak wygląda sprawa z tym rowem, który aż biegnie do Jezioriki? Czy go będzie można przesuwac? Co na to mówią Wody Polskie? Nie chodzi mi teraz o ustalenie właściciela, tylko powiedzmy co z tym rowem? Trzeba zaznaczyć, że rów ten nam i ten teren, który jest pod linią elektryczną, zabiera bardzo dużo terenu tej działki i staje się to takie lekko nierozsądne przy cenie, którą ci Państwo sobie życzą, żebyśmy im wydatkowali, ale ja nie wiem. Można ten rów zasypać, czy nie można, bo są też tam obwarowania prawne, które wobec tego wszystkiego mówią, czy teren wokół rowu można przesuwac, czy nie wolno przesuwac, co z drenami, które są, plus jest to lekko teren zalewowy. Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Pani Przewodnicząca, ale robi się z tego już dyskusja. Naprawdę bardzo proszę o zamknięcie. I tak będzie dyskusja w punkcie, bo Państwo tego nie zdjęli.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dyskusję, przegłosujemy. Tak Pani Wójt, właśnie udzielam sobie głosu. I bardzo proszę Państwa, podejmijmy decyzję dotyczącą porządku obrad, a będziemy omawiać w punkcie czwartym opinię na temat... Dyskusję podejmiemy na temat tej działki. Przegłosujemy te punkty, podejmijmy decyzję dotyczącą porządku obrad i idźmy do przodu z naszymi sprawami. I na ten czas i na te pytania, które Pan Klimaszewski zadał będzie czas. Jeszcze udzielam tym osobom, które się zgłosiły wcześniej, czyli Pani Wójt Pogorzelskiej ad vocem i Pani Brzezińskiej. I już przechodzimy do porządku naszych obrad, bo to się przeciąga niepotrzebnie. Bardzo proszę.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Panie radny, właśnie dlatego to, co powiedziałam na wstępie. Komisja ma to na celu, że pracownicy merytoryczni będą mogli odpowiedzieć Państwu na te pytania, ze względu na to, że my kontaktowaliśmy się z Wodami Polskimi. Kwestia tego, ustaliliśmy, że Wody Polskie będą wydawały pozwolenia wodnoprawne, natomiast kwestia przesunięcia tego rowu będzie w oparciu o to, czy decydujemy się na budowę, czy też nie. Jeżeli państwo będziecie chcieli uzyskać jakieś informacje od

pracowników, pracownicy to Państwu na pewno z miłą chęcią odpowiedzą. Tym bardziej, że rozmawialiśmy na ten temat. Przypomnę również jedną rzecz. Czy przypadkiem w Stefanowie nie ma gazociągu? Na działce?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Wójt, bardzo proszę.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Nie, bo mam tylko takie jedno pytanie, bo my w chwili obecnej pytamy się na temat tego, czy my wystąpiliśmy o jakiegokolwiek opinie. Natomiast ja z miłą chęcią poproszę referat merytoryczny, czy przed zakupem działki w Stefanowie wystąpiliście Państwo o, urząd wystąpił o opinię, czy można ten gazociąg przesunąć?

Kolejny Mówca

- Ale na którą działkę?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Drodzy Państwo, bardzo proszę wszystkich o dyscyplinę. Będę próbowała Państwa o to prosić, żebym nie musiała wyłączać głosu, tym bardziej Pani Wójt. Dziękuję bardzo, bo to jest ważne to, co pani powiedziała. Jeszcze pani Małgorzata Brzezińska i tak jak wcześniej przechodzimy do głosowania. Udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja właściwie chciałam się tylko odnieść do tego, co powiedziała Pani Wicewójt Pogorzelska, że mamy sytuację z działkami, które zostały zakupione i nie do końca spełniają oczekiwania lub warunki. Mogę?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę Pani Małgorzato.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- I chciałam się odnieść do tego, że rzeczywiście po to jest pytania i dyskusja, żebyśmy uniknęli takich problemów, tak?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, właśnie. Dobrze, dziękuję. Drodzy Państwo, przechodzimy do głosowania. Najpierw nad, jeszcze nad wnioskiem. Pierwszy wniosek mój o dołączenie do porządku obrad opinii komisji na temat zakupu urządzeń wielofunkcyjnych do Gminnej Biblioteki Publicznej. Bardzo proszę o głosowanie. Głosujemy w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, opinia w sprawie wniosku Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli w sprawie udzielenia wsparcia finansowego. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Wszyscy Państwo obecni na obradach komisji oddali głos za. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślenie. I drugie głosowanie nad zmianą punktu 40. Czyli bardzo proszę. Tak, zostawiamy, tak, nie, tak, dyskusja. Tak, bardzo proszę. Głosowanie w sprawie podjęcia dyskusji w sprawie zgody na odpłatne nabycie na rzecz gminy Lesznowola prawa własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów budynków jako działki numer 166 24... Przepraszam. Oraz numer 189/2, obręb Zgorzała, gmina Lesznowola, powiat piaseczyński. Bardzo proszę głosować. Dziękuję, wniosek przeszedł. 3 osoby za, 2 osoby przeciw, dziękuję. Będziemy dyskutować na ten temat w punkcie 40. Dziękuję. W związku z tym zamykam dyskusję nad dodawaniem punktów do porządku obrad i głosujemy nad przyjęciem porządku obrad.

Głosujemy w sprawie przyjęcia porządku posiedzenia wraz z przyjętymi wnioskami. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. 5 osób za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało. Wszyscy Państwo przyjęli nasz porządek obrad. Dobrze. Teraz przechodzimy do punktu trzeciego. Przyjęcie protokołu numer 9 Komisji Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2025 roku. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego protokołu? Nie widzę, dziękuję. W takim razie przechodzimy do głosowania. Proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. 5 osób za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało. Trzech radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo. W związku z tym, że przyjęliśmy porządek posiedzenia, przyjęliśmy protokół. Przechodzimy do opiniowania bieżących projektów uchwał Rady Gminy w sprawie. I tutaj mam taką prośbę, aby po wniosku, jak Państwo potwierdzili, zapoznali się Państwo z wnioskiem Pani Dyrektor Barańskiej. Mam prośbę, aby w pierwszej kolejności nad tym wnioskiem się pochylić. Czyli punkt piąty, czy wyrażają Państwo zgodę? Nie będziemy nad tym głosować. To jest punkt, tak, opinia, punkt szósty. Opinia w sprawie. Witam Pana radnego Pawła Olkowskiego. Dzień dobry, bardzo proszę się oznaczyć i witamy na naszych obradach Komisji Polityki Społecznej. Czyli przechodzimy teraz do punktu szóstego. Opinia w sprawie wniosku Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli w sprawie udzielenia wsparcia finansowego. Mimo, że Państwo przeczytali, ja jednak Panią Dyrektor poprosiłabym o głos, żeby Pani krótko jeszcze tutaj zapoznała nas z tym wnioskiem, bo mieszkańcy może nie wszyscy wiedzą o co chodzi. I zobaczymy, czy ktoś z Państwa będzie chciał zabrać głos, to w dalszej kolejności. Bardzo proszę Pani Dyrektor, udzielam głosu.

Magdalena Barańska - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli

- Szanowna Pani Wójt, Pani Wicewójt, Szanowna Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Złożyłam wniosek o dofinansowanie zakupu urządzeń wielofunkcyjnych na potrzeby Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli w celu świadczenia ogólnodostępnych usług druku, kserowania i skanowania dla mieszkańców. Wniosek ten jest podyktowany zmianami, które wprowadziłam w zeszłym roku. Na koniec roku 2024 zrezygnowałam z umowy dzierżawy urządzeń wielofunkcyjnych, które kosztowały nas rocznie utrzymanie 4 tys. zł. Nadal nie były one naszą własnością. Były nierentowne. Dużo dopłacaliśmy do tuszy czy tonerów, które były potrzebne do tych urządzeń. Dlatego po przeanalizowaniu zakupu cen rynkowych urządzeń, które spełniałyby oczekiwania mieszkańców gminy Lesznowola, takie, które mogłyby stać i być użytkowane w bibliotekach na terenie gminy Lesznowola, uznałam, że najlepszym rozwiązaniem będzie po prostu zakup takich urządzeń już na stałe, które mają bardziej bym powiedziała ekonomiczne i tańsze tusze i tonery. Ja we wniosku opisałam, jakie są to potrzeby i jakie są to urządzenia, które mam na swojej liście zakupu. Dodałam jeszcze dwa inne urządzenia firmy Canon i firmy HP. To są problemy, które się pojawiają od pewnego czasu. Mianowicie nie ma w ogóle takich usług ksero na terenie gminy Lesznowola, które byłyby dostępne dla wszystkich naszych mieszkańców. Dlatego biblioteka z racji tego, że jest czynna przez cały dzień, nawet niektóre punkty i w sobotę. To jest w tej chwili jedyne miejsce, gdzie mieszkańcy rzeczywiście mogą z taką potrzebą do nas przyjść, a my jesteśmy do tego merytorycznie przygotowani. Bibliotekarze mają takie umiejętności i potrafią z takich urządzeń korzystać. Są w stanie pomóc naszym mieszkańcom. Tutaj bardzo często pojawia się problem wśród seniorów. Po pierwsze, że nie posiadają po prostu drukarek, bo komputer już w tej chwili prawie każdy ma w domu. Natomiast nie wszyscy mają drukarki z opcją skanowania. Dlatego niektórzy seniorzy też, bo to jest największa grupa naszych odbiorców, którzy przychodzą z tym problemem. Nie dość, że nie posiadają takich urządzeń, to jeszcze jest kolejny problem, nie potrafią z nich korzystać lub czasami coś się po prostu wydarza. No i dlatego ważne jest, aby w bibliotece, na Poczcie Polskiej też już nie ma takich usług, nie można tych dokumentów szczególnie jakichś sanatoryjnych czy badań lekarskich zeskanować, wydrukować, a w bibliotece oprócz tego, że jest miejsce, w każdej bibliotece jest stanowisko komputerowe, więc można się zalogować na swoją pocztę czy na jakieś inne portale i sobie wydrukować swoje dokumenty, to jeszcze dodatkowo można je zeskanować i od razu wysłać do potrzebnych instytucji czy wyznaczonych instytucji. Stąd mój

wniosek o to, aby udzielić dodatkowego dofinansowania bibliotece na zakup takich urządzeń, które spełniałyby potrzeby mieszkańców. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja uważam, że to jest bardzo zasadne, aby taką inwestycję dla mieszkańców zrobić. Ale jeszcze chciałabym, zanim udzielę głosu Pani Edycie Brzostowskiej, poprosiła Panią Skarbnik, a Pani Wójt się zgłasza, tak? Ale Panią Skarbnik bym poprosiła, jak moglibyśmy, bo do Pani również ten wniosek spłynął, kiedy moglibyśmy ewentualnie podjąć decyzję finansową i jakieś przesunięcia? Bo to jest kwota dziesięciu, tak? Niespełna dziesięciu tysięcy. Tak, około dziesięciu tysięcy. Jak szybko biblioteka mogłaby, czy komisja jeszcze polityki gospodarczej nie podjęła decyzji, a my też nie, ale hipotetycznie na te pieniądze mogłaby liczyć. Czy możemy już dzisiaj jakąś taką otrzymać odpowiedź? Bardzo proszę.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Tak, jeśli państwo Radni zdecydujecie, to możemy to te na tej sesji wprowadzić, aczkolwiek wołałabym, żeby to było na przyszłej sesji, jeśli mamy czas, tak. Pani Dyrektor?

Magdalena Barańska - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli

- Szanowni Państwo, to jest temat, który już się ciągnie od paru miesięcy. No jeden miesiąc nas nie zbawi. Po prostu się bardziej do tego przygotowujemy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Udzielam głos Pani Wójt. Bardzo proszę Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja tylko chciałam, żebyśmy doprecyzowali kwotę, ale to przed chwilą się wydarzyło, więc już dziękuję, rezygnuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze. Czy w takim razie ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Myślę, że sprawa jest... Pani Agnieszka, bardzo proszę. Udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałam dopytać, ponieważ widziałam w innych naszych placówkach gminnych typu GOK, typu szkoły takie urządzenia. Czy z tych urządzeń mogą korzystać także mieszkańcy w ramach jakiejś pomocy? Na jakich zasadach te urządzenia funkcjonują w GOK-u? I czy do czasu, kiedy jakieś urządzenia zostaną kupione dla bibliotek, mieszkańcy mogą korzystać z tych urządzeń w innych placówkach? Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Myślę, że to pytanie jest, jak tutaj mamy Państwa Dyrektorów wszystkich placówek, to bardzo proszę, oprócz szkół oczywiście. Pana Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury bardzo proszę o odpowiedź.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- My mamy tylko jedno takie urządzenie w biurze, w Łazach na Przyszłości 8. Jak Państwo świetnie wiecie rzadko tam ktoś sam z siebie przyjdzie, więc nie ma po prostu takich sytuacji, żeby ktoś nas o to prosił, natomiast na pewno gdyby ktoś przyszedł, poprosił o wydrukowanie kilku stron, to na pewno byśmy mu nie odmówili.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. W Mysiadle w bibliotece, biblioteka w Mysiadle.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Aha, a Pani się pytała ogólnie o drukarkę nawet zwykłą do, do, dobrze, bo urządzenie wielofunkcyjne to jest co innego niż drukarka Szanowni Państwo. Urządzenie wielofunkcyjne umożliwia w sposób tani wydrukować dużą liczbę dokumentów. Drukarka bardzo często to jest po to, żeby wydrukować w miesiącu od kilku do kilkudziesięciu stron. Rzeczywiście w Mysiadle zgadza się Pani radna, jest drukarka, która ma trochę lepsze parametry i drukujemy tam trochę więcej, bo są zajęcia muzyczne. Więc teoretycznie też to by było możliwe, natomiast jako usługi takiej oficjalnie my tego nie świadczymy i nie ogłaszamy, tak? Raczej nie ma takiej sytuacji jak w bibliotece, że to jest pewna codzienna rzeczywistość, że ktoś przychodzi i nas o to prosi.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo. W takim razie to proszę się zgłaszać. Bardzo proszę Pan Bartłomieju. Witam Pana jako gościa.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja chciałem zwrócić Państwu uwagę, że o ile inne jednostki organizacyjne nie są przygotowane do wspierania obywateli w kwestiach związanych właśnie z takim rodzajem pomocy informatycznej, o tyle w bibliotekach od wielu już lat funkcjonują miejsca, gdzie można skorzystać z internetu, gdzie można sobie coś tam zobaczyć właśnie przez internet, gdzie można różne rzeczy ściągnąć i wydrukować. Stąd przyzwyczajenie ludzi do korzystania z tego typu miejsc po prostu powoduje, że oni tam chodzą, bo wiedzą, że tam jest taka możliwość. I zawsze była tam możliwość również skorzystania z takiej opcji, że można coś tam sobie w jakichś niewielkich ilościach wydrukować bądź skopiować. Stąd biblioteka jest jak gdyby naturalnym kierunkiem ruchu mieszkańców, którzy sobie z różnych przyczyn nie mogą poradzić w stronę takiej usługi. Natomiast w innych jednostkach organizacyjnych nie ma. Natomiast z tego, co ja wiem w szkole w Iwicznej i szkole w Mysiadle jest pełna kontrola dostępu do tego typu urządzeń i tam nie ma możliwości, żeby ktoś, że tak powiem korzystał z tego, bo musi się później z tego rozliczyć. Nie o to chodzi, nawet wiesz, oni mają karty dostępu i się rozliczają z tego co korzystają, jeśli chodzi o ksero i tego typu inne rzeczy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Poza tym do szkoły trzeba przyjść z czymś po coś, być umówionym, więc są takie teraz przepisy. Jeszcze Pani Agnieszka Sola-Manowska, bardzo proszę, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Ja chciałam tutaj spojrzeć na ten aspekt ze strony finansowej, bo ja do tej pory nie dosłyszałam z jakich środków to ma być po prostu wyasygnowane. Jeżeli mamy głosować nad przyjęciem tego wniosku Pani Dyrektor, który jest całkowicie zasadny i wspieram taką inicjatywę. Chciałabym pozyskać informacje z jakich środków to będzie po prostu. Z jakich to środków będzie finansowane i czy nie można było tego pozyskać ze środków zewnętrznych? Jakie są różne programy, m.in. program na dofinansowanie bibliotek?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani Dyrektor, jeżeli mogłaby Pani udzielić głosu. Czy Państwo się zwracali, znaczy czy pisaliście Państwo jakiś projekt, szukaliście, czy jest w ogóle możliwość na pozyskanie takich urządzeń ze środków zewnętrznych?

Magdalena Barańska - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli

- Tak, jak najbardziej jest. Natomiast jeden z takich programów to jest ten Kraszewski dla bibliotek. Natomiast nasza biblioteka z racji tego, że jest, mieści się w zamożnej gminie, która ma wysoki wskaźnik średniego zarobku mieszkańców, niestety trafia na ostatnie miejsca listy w takich projektach. Są to zazwyczaj dofinansowane najbiedniejsze biblioteki z najbiedniejszych gmin. No niestety my się już od kilku lat ubiegamy o ten program. Tak samo program infrastrukturalny, infrastruktury bibliotek to jest wspólny nasz problem i biblioteki, i Ośrodka Kultury. No niestety nasza gmina po prostu jest na tak wysokim miejscu, że jesteśmy z automatu odrzucani w takich projektach. Ale rzeczywiście biblioteka kilkanaście lat temu, jak ja zaczynałam swoją pracę 2008-2009, dostała kiedyś dofinansowanie z Kraszewskiego na zakup komputerów i sprzętu. Wtedy to są i komputery, i wszystkie sprzęty do drukowania i skanowania. Na tę chwilę składamy wnioski, ale one są odrzucane.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i ad vocem jeszcze Pani Agnieszka, bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Tak. Ja chciałam doprecyzować po pierwsze pytanie, czyli rozumiem, że na ten rok składaliśmy taki wniosek i on po prostu został odrzucony, bo tam widziałam, że w sprawozdaniu finansowym za 24. rok biblioteki, że tam biblioteka korzysta jednak ze środków zewnętrznych. I czy w przyszłości nie można by było także w tych programach, w których uzyskujemy pieniądze, jakoś włączyć ten aspekt wyposażenia biblioteki? Taka jest moja po prostu sugestia. I też jeżeli chodzi o te wyniki tych konkursów, to nie tylko najbiedniejsze gminy dostają, bo ja widziałam, że w konkursach także Kraków dostał, więc chyba to nie jest to jakaś strasznie biedne miejsce. Myślę, że warto się mimo jakichś tam niepowodzeń starać nadal o środki zewnętrzne. Dziękuję.

Magdalena Barańska - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli

- To ja od razu odpowiem. Wszystkie te programy mają konkretnie sprecyzowane regulaminy i zakres wsparcia. Komputery to są te środki, które zazwyczaj w programach różnych nie są absolutnie na tej liście, nie możemy ich zakupić. Biblioteka dostaje dofinansowanie na różne wydarzenia lub na zakup książek. I rzeczywiście biblioteka też w tym roku otrzymała 15225 zł, ale to jest zakup tylko i wyłącznie książek, nowości wydawniczych. I one też są określone w latach, to znaczy nie możemy kupić jakichś starych wydawnictw, tylko nowości wydawnicze, które się pojawiają na rynku. Więc no dużo jest takich projektów, tak jak biblioteka brała też udział w programie infrastrukturalnym Projekt Blisko, też nie można było z tego programu zakupić komputerów czy skanerów i drukarek. Więc właśnie to jest ten problem. Tak samo jak jest infrastruktura bibliotek, gdzie biblioteka może zdobyć środki na remont biblioteki czy nawet na wybudowanie biblioteki, ale warunek jest taki, że musiałaby być właścicielem lub współwłaścicielem budynku, lub gruntu, na którym stoi, a tego nie posiadamy. To kolejny problem jest taki, że z tego projektu też nie może bezpośrednio od tak złożyć wniosku na zakup komputerów czy sprzętu, nawet na książkomat, który chcieliśmy, też nie możemy zgłosić. On może być dodatkiem do programu infrastrukturalnego, czyli może być jakąś tam częścią całości. No więc to nie jest takie oczywiste. Ale tak, śledzimy bardzo dokładnie te programy, regulaminy i staramy się być na bieżąco.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę więcej głosów, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Ale ja nie mam odpowiedzi na pytania. No w sprawie... Z jakich środków będzie finansował? Ja się

zapytałam do Pani Skarbnik, z jakich środków. I czy obecnie nie będzie to dla Pani Skarbnik żadnego problemu stwarzało, żeby wyasygnować te środki? Czy w takiej kwocie, o której Pani Dyrektor wnioskuje, czy nie? No bez takiej informacji, no ja nie mogę zagłosować nad zakupem, skoro nie mamy na to pieniędzy. Dziękuję.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Trudno jest odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie mamy w obecnej chwili projektu zmiany uchwały budżetowej, więc nie wiemy z jakich środków. Pani Skarbnik powiedziała wyraźnie, że jeżeli możemy poczekać, to przygotuje taką zmianę w uchwale w przyszłym miesiącu. Więc nie możemy teraz Pani radnej odpowiedzieć na pytanie, z jakich paragrafów weźmiemy, żeby dołożyć do tego zakupu. Nie jesteśmy w stanie teraz odpowiedzieć.

Kolejny Mówca

- Za odpowiedź, ja jestem oczywiście za inicjatywą Pani Dyrektor, natomiast będę jednak swoją decyzję późniejszą w kwestii budżetowej jednak opierała na tym, z jakich paragrafów to będzie zdjęte. Dziękuję bardzo. [niestyszalne].

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja chciałam zgłosić wniosek formalny o zakończeniu dyskusji nad tym punktem. Dziękuję. [niestyszalne].

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Chciałam powiedzieć, że my bardzo cenimy sobie współpracę z Komisją Polityki Społecznej i zwykle staramy się bardzo sprawnie realizować różne wnioski Państwa radnych z Komisji Społecznej. I chciałam powiedzieć, że Pani Dyrektor realizuje również remont łazienki. Na ulicy, ale to ja może rozwinę, bo nie wszyscy mogą znać temat łazienki. W naszym MAL-u na ulicy Łączności ta łazienka będzie dostosowana do osób z niepełnosprawnościami. Więc chciałam Pani Przewodniczącej powiedzieć, że to już jest w trakcie. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt. Również rozmawiałam z Panią Dyrektor. Wybieram się na wydarzenie, które będzie w tym tygodniu do MAL-u, więc będę mogła zobaczyć postępy i cieszyć się, bo bardzo mi to leżało na sercu. Mówię o tym ja, którzy nie wiedzą, że to leżało na moim sercu bardzo. Dziękuję. Czy jesteśmy gotowi do głosowania? Dziękuję. Głosujemy w sprawie zakończenia dyskusji w sprawie opinii dotyczącej wniosku Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli, w sprawie udzielenia wsparcia. Bardzo proszę podjąć decyzję i zagłosować. Dziękuję bardzo. 6 głosów za, 0 przeciw, 0 osób się wstrzymało, 2 radnych nieobecnych. Dziękuję. Wniosek przeszedł pomyślnie. Gratuluję Pani Dyrektor. Myślę, że Komisja Polityki Gospodarczej również podejmie taką decyzję. O zakończeniu, tak, ja już się pospieszyłam, ucieszyłam, tak. Koniec dyskusji, podejmujemy teraz głosowanie. Fall start, bo już chciałabym przechodzić do następnych punktów. Nie, nie. Wszystko dobrze przeczytałam, pospieszyłam się. I teraz głosujemy właśnie w sprawie opinii, w sprawie wniosku Pani Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli w sprawie udzielenia wsparcia finansowego. Tam było koniec dyskusji, teraz nad rzezonym wnioskiem. Bardzo proszę o podjęcie decyzji i zagłosowanie. Dziękuję bardzo, czyli nie pomyliłam się. Wszyscy Państwo zagłosowali za, 6 głosów za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało. I jeszcze raz gratuluję Pani Dyrektor. I przechodzimy, dziękuję za obecność, za wyczerpujące odpowiedzi. Mam nadzieję, że Państwo byli usatysfakcjonowani. Pan Klimaszewski zgłosił się do dyskusji.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Tak Pani Przewodnicząca.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę, udzielam głosu.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo. Ja mam tylko takie pytanie. Oczywiście, że nie jestem przeciwko takiemu wnioskowi, który stanął dzisiaj na komisji, ale teraz chciałbym tylko powiedzieć, to od jakiej kwoty będziemy dyskutować na komisjach odnośnie ewentualnego doinwestowania przez gminę? No przecież moim zdaniem zarząd jest po to, żeby podejmować decyzję przy takich kwotach bezpośrednio, w kontaktach między Panią Wójt, a Panią Dyrektor. Z wydatków bieżących czy z rezerwy są środki, a tak, żeby zajmować komisję kwotą 10 tys. zł, to uważam, że to troszeczkę jest niepoważne na dzień dzisiejszy. To jest taka moja opinia, którą wyraziłem głośno wobec wszystkich. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo za Pana głos. Komisja Polityki Społecznej, każda inna powinna się pochylić nad wnioskiem, który jest do niej kierowany, a do rządzących należy decyzja, co jest kierowane i nad czym powinniśmy się pochylić. Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie, dziękuję Pani Dyrektor za obecność i przechodzimy do następnego punktu, czyli zmiana w Statucie Centrum Sportu w gminie Lesznówola. Witam Pana Dyrektora Centrum i bardzo proszę o zabranie głosu.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, Szanowni Państwo Radni, Przybyli Goście. W związku z planowanym przyjęciem w administrowanie przez Centrum Sportu dwóch placów zabaw oraz likwidacji dwóch niezbędna jest uchwała Rady Miejskiej zmieniająca załącznik do statutu. W związku z tym zwracam się z taką prośbą. Przy okazji zaszeregowaliśmy poszczególne obiekty sportowe oraz skonkretyzowaliśmy ich lokalizację i położenie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Państwo zapoznali się, materiał był dołączony i projekt uchwały do naszego programu, komisji. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, Pan Marcin Kania, jako gość na naszej komisji. Proszę, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Dzień dobry Państwu. Szanowni Państwo, ja chciałbym wrócić do sprawy boisk przy ulicy Rekreacyjnej w miejscowości Stara Iwiczna. Chciałbym się zapytać, dlaczego ten projekt nie obejmuje zmiany statusu jednego z tych boisk? No i druga sprawa bardzo ważna, co z budową nawodnienia? Jak doskonale Państwo wiecie i wszyscy to wiemy, tutaj na tych boiskach w okresie wakacyjnym wykonano prace na tych boiskach. Niestety z powodu braku nawodnienia wszystko po prostu uschło. Ja ponownie do tego tematu wracam, ponieważ już mniej więcej od maja ubiegłego roku proszę tutaj o te zmiany. Jak widać po raz kolejny miałbym rację, że ta budowa nawodnienia jest niezbędna, bo wydaliśmy środki i mamy z tego siano.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pan Dyrektor, bardzo proszę.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- Jeżeli chodzi o plac zabaw w Starej Iwicznej, to jest on, to jest plac zabaw i boiska rekreacyjne, tak? Status tych boisk jest przynależny do ogólnodostępnych, niezamykanych, otwartych. Według mnie,

ja wiem, że korzysta tam jeden z klubów piłkarskich, korzysta z tego boiska, natomiast wydaje mi się, że powinna być zgoda sołectwa na zmianę statusu i to tak naprawdę na wniosek sołectwa, że jeżeli chcieliby rzeczywiście tam wyodrębnić to boisko piłkarskie, to powinno być nie wniosku Centrum Sportu, bo Centrum Sportu oczywiście, jeżeli będzie taka inicjatywa i będzie większość, to przychyli się, tak? Tylko trzeba by było wtedy rzeczywiście wydzielić to boisko, ogrodzić, zamknąć, stworzyć regulamin, zmienić statut i wtedy można tak funkcjonować i wtedy można robić nawodnienie. Wydaje mi się, że mamy kilka boisk ogólnodostępnych, które nie mają nawodnienia i no wiąże się to raz z kosztami. Dwa no nie wiem czy inne też place zabaw nie poszłyby tym, tą, tą drogą, że też chciałyby mieć wspaniałą murawę, która tak naprawdę myślę, że Pan radny wie, że kosztuje nie kilka tysięcy, tylko kilkanaście, a jak nie kilkadziesiąt w skali roku.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, ad vocem.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- To znaczy jeszcze chciałem powiedzieć.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, proszę, proszę.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- To znaczy oczywiście ja tutaj z Panem radnym, jesteśmy oczywiście w kontakcie i Pan radny też dobrze wie, że z tym klubem oczywiście jesteśmy w kontakcie i z sołectwem będziemy w najbliższych czasach, w najbliższym terminie będzie spotkanie. Myślę, że jakieś połowiczne rozwiązanie znajdziemy, żeby w jakimś stopniu pomóc w przyszłym sezonie. Natomiast jeszcze sprawa jest u mecenasów, oni odpowiedzą w jaki sposób to zrobić, żeby było, żeby obie strony były zadowolone. Znaczą trzy strony, klub, sołectwo i centrum sportu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Proszę Panie Marcinie.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo za tą informację. Właśnie chciałem o to poprosić, bo mam tutaj nadzieję, jestem głęboko przekonany, że jak dojdzie do tych rozmów, z tego co wiem, też klub rozmawiał z Panem Sołtysem i powiedzmy gdzieś tam te światło porozumienia jest, tak? I tutaj mam nadzieję, że uda się to zrobić z korzyścią dla wszystkich, tak? Bo też pamiętajmy, że tam są dwa boiska ogólnodostępne i nikt tutaj nigdy nie mówił o jakimkolwiek zamykaniu. Natomiast też pamiętajmy o tym, że dzieci na naszym terenie jest coraz więcej i też zgodnie z zadaniem własnym gminy, no powinniśmy naprzeciw takim oczekiwaniom wychodzić. Ja też oczywiście miałbym prośbę, że jak takie rozmowy się odbędą, to też prosiłbym o informację jaki jest wynik tych rozmów.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Udzielam głosu Pani Wójt. Bardzo proszę Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałam powiedzieć, że jako wieloletnia mieszkanka Starej Iwicznej, radna ze Starej Iwicznej, a obecnie wójt, chciałam Państwu przypomnieć, że był taki pomysł miesiąc przed wyborami w zeszłym roku, żeby to boisko przeznaczyć dla klubu sportowego i to spowodowało ogromne niezadowolenie mieszkańców z tego tytułu. Więc jeżeli Pan radny Marcin Kania twierdzi, że nikt nigdy niczego nie proponował, to nie jest to prawdą,

bo była nawet taka uchwała przygotowana. I przypomnę, że mieszkańcy nie byli zadowoleni, nigdy później nie wróciliśmy do konsultacji tego tematu. Ale Stara Iwiczna ma tylko i wyłącznie tę infrastrukturę, nie ma innej szkoły i innego placu zabaw. Zatem uważam, że w takiej wersji, w jakiej teraz funkcjonuje, jest to całkiem dobre dla całej społeczności. Jeszcze komentując kwestię nawodnienia, to po pierwsze nie jest to przedmiotem tej uchwały, ale z drugiej strony zastanawiam się, jak mamy prosić mieszkańców o ograniczanie zużycia wody, a potem podlewać boiska sportowe. To też jest kwestia, którą powinniśmy w latach suszy przeanalizować. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt. Panie Marcinie drugi raz ad vocem.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Szanowna Pani Wójt. Jak Pani doskonale pamięta, bo to między innymi Pani nakręciła wtedy mieszkańców w kwestii tego projektu uchwały na miesiąc przed wyborami. I doskonale wiemy, jaka była wtedy narracja, że boiska będą, podkreślam, boiska będą zamknięte. Tutaj chodzi o zmianę statusu jednego z boisk i nikt nigdy, chcę to podkreślić, nie mówił, że cokolwiek będzie zamknięte. Nikt do tego nie dąży i nie będzie dążył. Po prostu tutaj chodzi, abyśmy wyszli naprzeciw oczekiwaniom naszych mieszkańców.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Bardzo proszę Pani Wójt ad vocem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Niestety nie zgodzę się, bo Pan mówi o klubach sportowych, a kluby sportowe są tylko fragmentem naszej społeczności, a ja wiem, że społeczność Starej Iwicznej nie była z tego zadowolona i nie wyobrażam sobie, że mielibyśmy przygotować profesjonalne boisko i go nie ogrodzić. No musiało by być to boisko ogrodzone, bo nie jesteśmy w stanie realizować tego bez dodatkowego ogrodzenia oczywiście i ograniczyć dostęp. Są tam dwa boiska i tak jak mówię, do dnia dzisiejszego nie wróciliśmy do tej, do tej dyskusji. A jeżeli Pan mówi o jakimkolwiek nakręcaniu mieszkańców, to mierzy mnie Pan swoją miarą. Ja nie mam w zwyczaju nakręcać mieszkańców. Bardzo dziękuję.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. To, że trzeci raz, to nie ma żadnego znaczenia, bo statut nie ogranicza wypowiedzi Państwa radnych. Czy mogę Pani Przewodnicząca? Czy mogę? Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Dyrektorze, prosiłbym bardzo o przygotowanie informacji, ile nas kosztowała rekultywacja boisk przy ulicy Rekreacyjnej w Starej Iwicznej. Poprosiłbym o przesłanie tej informacji na maila.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- Okej.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. To nie dotyczyło ad vocem. Ad vocem nie dotyczyła Pana wypowiedź. Udzielam głosu Pani Edycie Brzostowskiej. Bardzo proszę.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja tylko krótko, bo tak, jeżeli chodzi o Starą Iwiczną, to wszyscy doskonale wiemy, że to jest jedyny plac, tak jak powiedziała Pani Wójt, gdzie oni mogą zrobić imprezę, gdzie mogą pójść i się pobawić bez żadnego rygoru czasowego. Wszyscy, którzy się interesują doskonale wiemy, że mamy olbrzymi problem. Wybrzmiało to też na zebraniu w Nowej

Iwicznej, z dostępnością boisk zarządzanych przez Centrum Sportu dla indywidualnych mieszkańców. Te boiska są tak obłożone przez prywatne kluby, że mieszkańcy narzekają, że nie mogą z tych boisk skorzystać. Kolejna sprawa to jest wydatkowanie środków publicznych na doprowadzenie do stanu używalności i zadbanie o boisko, z którego korzysta prywatny klub. I to znowu ponosimy koszty my, jako mieszkańcy całej gminy, a nie ponosi tego klub. Wiemy, przez lata było to nagminnie robione, że pieniądze szły z Centrum Sportu, czyli z budżetu gminy, a korzystały z obiektów kluby prywatne. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałabym tylko sprostować, żeby nie było dezinformacji. W naszej gminie jest bardzo mało klubów prywatnych. Nie wiem, które, przyznam się szczerze są klubami prywatnymi. Większość klubów, które działają na terenie naszej gminy są to organizacje pozarządowe, a nie prywatne biznesy. Więc prosiłabym o doprecyzowanie, w szczególności jeżeli chodzi o te kluby, które korzystają z boisk. Są to zazwyczaj organizacje pożytku publicznego z trzeciego sektora. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo za sprostowanie, to ważne, żeby to podkreślać. Dziękuję bardzo i udzielam głosu Panu Krzysztofowi Klimaszewskiemu.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Ja tylko króciutkie pytanie do Pana Dyrektora, jeżeli chodzi o hale sportowe. Czy hala sportowa w Nowej Iwicznej jako Krasickiego 56 jest brana tylko pod uwagę nowo wybudowana, czy ta mała w starej szkole, ona też jest brana pod uwagę, czy nie? Poprzednie jeszcze przed budową, bo ona tam funkcjonuje i funkcjonowała.

Paweł Maciejewski - Dyrektor Centrum Sportu

- Mówimy o Nowej... Centrum sportu zarządza tylko tą nową.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Agnieszka jeszcze ad vocem.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Jedno zdanie do mojej wypowiedzi chciałam dodać, że kluby sportowe, o których mowa, które zajmują te boiska, realizują zadania własne gminy na zlecenie gminy. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę więcej głosów, przechodzimy do głosowania. Głosowanie w sprawie zmian w Statucie Centrum Sportu w gminie Lesznówola. Proszę podjąć decyzję i oddać głos. Pani Małgorzata. A dobrze, to proszę zaznaczyć, że Pani Małgorzata Brzezińska jest za. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. 6 osób za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało, brak głosów 0 i dwóch Państwa radnych nieobecnych. Bardzo dziękuję Panu Dyrektorowi za obecność Centrum Sportu i przechodzimy do... I przechodzimy do następnego punktu, czyli po tym punkcie ogłosimy przerwę, natomiast troszkę nasza komisja była opóźniona z niezależnych od nas przyczyn, dlatego godziny przerwy przesuwam. Przechodzimy do punktu 4b. Nadanie Statutu Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Lesznówoli. Bardzo proszę, tym razem Pan Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznówoli. Bardzo proszę Panie Dyrektorko.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, króciutko powiem, jak będziecie Państwo mieli pytania,

to po prostu rozwinę. Istnieje potrzeba wprowadzenia nowego Statutu Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli. Ona się wiąże głównie z koniecznością dostosowania tego dokumentu, a raczej stworzenia dokumentu, który byłby zgodny z ustawą o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ponieważ niestety w poprzednim statucie znajdowały się zapisy, które z tą ustawą były w całości lub częściowo niezgodne. Zmieniliśmy też siedzibę główną ośrodka i zasadniczo też przedstawiony statut upraszcza jako dokument, ponieważ to jest stanowiący, podstawowy dokument instytucji kultury, więc nastąpiło pewne uproszczenie. Rzeczy, które mogą być regulowane w regulaminie organizacyjnym, po prostu będą tam przeniesione, więc nastąpiło też skrócenie tego dokumentu. Dokument został pozytywnie zaopiniowany przez prawnika GOK-u, przez Panią Mecenas gminy i co najważniejsze przez Wydział Prawny Wojewody, który pewne uwagi zgłosił i te uwagi zostały, zostały w tym, w tej wersji statutu, którą już Państwo dzisiaj macie wprowadzone. Także przewidujemy, że też bez problemu, jeżeli w tym kształcie statut przejdzie, zostanie przez wojewodę zaakceptowany. Dziękuję i w razie czego jestem dostępny do pytań.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Proszę zgłaszać się, jeżeli Państwo macie jakieś pytanie. Ja chciałam zapytać o §6, czyli punkt pierwszy. Dyrektor Ośrodka powołuje Społeczną Radę Programową będącą organem doradczym dyrektora. Takiej rady do tej pory nie było. Czy Pan Dyrektor już jakby ma takie osoby? Czy proponuje? Czy to jest po prostu może być, nie musi być? Jak to? No jak, jak technicznie, gdyby Pan Dyrektor mógł wyjaśnić ten paragraf, dobrze? Dziękuję bardzo.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Szanowni Państwo, art. 13 ust. 2 pkt 3 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stwierdza, że statut zawiera organy doradcze oraz sposób ich powoływania. Więc pierwsza rzecz to jest to, że jest pewna delegacja ustawowa, którą należy wypełnić. Druga rzecz jest taka, że jest to po prostu bardzo dobra praktyka. Tak? To znaczy ja oczywiście, jak Państwo świetnie wiecie jestem przekonany do tego, co robię, co być może niektórych irytuje i wiem, co chcę robić w Ośrodku Kultury, ale nie ukrywam, że taka rada to jest zawsze coś, co sprawia, że można robić coś lepiej. Uspokajam absolutnie, te funkcje są pełnione społecznie, nie ma tu żadnej mowy o żadnych środkach dla tego typu ludzi, którzy by w takiej radzie zdecydowali się usiąść. Odpowiadając na pytanie Pani Przewodniczącej, mam w głowie oczywiście jakieś osoby, ale jeszcze się nad tym szczerze mówiąc nie zastanawiałem dogłębnie. Chciałbym, żeby to było oczywiście, żeby w tej radzie przede wszystkim byli ludzie, którzy są miejscowymi artystami, działają w kulturze i osoby, które reprezentują społeczność, tak? Po to, żeby ta rada mogła też doradzać mi w rzeczach dotyczących spraw lokalnych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze w sprawie statutu ma, chciałby zadać pytanie albo się wypowiedzieć? Nie widzę. Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę przygotować głosowanie. Głosujemy w sprawie nadania Statutu Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Lesznowoli. Bardzo proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, 6 głosów za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało. Dwóch Panów radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- I ja również dziękuję Państwu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy do Państwa teraz, czy ogłosimy przerwę, czy jeszcze zaprocedujemy te nazwy ulic i później przerwę, czy życzą Państwo sobie teraz przerwę? Pani Wójt?

Kolejny Mówca

- Nie, ja mam, ale w punkcie piątym.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pan Dyrektor zgodził się. Tak, tak, tak, tak, bo czy, bo po przerwie chciałabym jednak przejść do tego budżetu, a później na samym końcu ulicy. Jeżeli Państwo tak, to w takim razie ogłaszam piętnastominutową przerwę. Witam Państwa po przerwie, witam radnych. Przechodzimy do punktu porządkowego numer pięć tak jak uzgodniliśmy przed przerwą, czyli informacja o potrzebach finansowych Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Dyrektora.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Dzień dobry Państwu. Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za możliwość spotkania się z Państwem, za możliwość rozmowy. Ja, to jest na moją prośbę, jakby co. Ja Państwu zajmuję czas, a ponieważ jest to na moją prośbę, to zdecyduję się moją już legendarną kwiecistość powstrzymać maksymalnie, bo wiem, że Państwo mocno też to sugerowali, żebym się jak najszybciej streszczał i po prostu jeżeli Państwo pozwolą, to ja tak gdzieś postaram się w 10 minut maksymalnie powiedzieć kilka rzeczy, a później jak zwykle jestem dostępny do pytań, czy to tutaj na komisji, czy mogę też oczywiście odpowiedzieć Państwu mailowo na jeszcze jakieś wątpliwości, które się pojawią. Szanowni Państwo, powód, dla którego proszę o spotkanie już teraz dotyczące 2026 roku jest prosty. To znaczy ja mam takie poczucie, że w zeszłym roku doszło do jakiejś takiej ustnej umowy między mną, a częścią przynajmniej Państwa radnych, bo ta umowa chyba można powiedzieć, że była podjęta ustna, tak jak mówię dżentelmeńska, na posiedzeniu Komisji Gospodarczej bodajże 22 listopada zeszłego roku. No i mija rok i chodzi o jakby ustalenie takiego też sposobu komunikacji i rozmowy, i o kulturze, i o potrzebach Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, który by powodował pewną też sprawność działania, brak zaskakiwania się i przede wszystkim, no możliwość realizacji statutowych zadań Gminnego Ośrodka Kultury. Ja Państwu przypomnę, że w zeszłym roku był temat tego, że trzeba było nam dosyć dużo albo, znaczy powiem tak, dosyć dużo, użyję takiego określenia, dosypać pieniędzy pod koniec roku również na nasze wydatki bieżące. Państwa to bardzo bulwersowało. Ja się tłumaczyłem z jakiego powodu to nastąpiło. Myślę, że ten temat mamy przegadany i przypominam, że wówczas powiedziałem, że taka sytuacja nie nastąpi. To znaczy, że ja nigdy już nie podstawię Państwa pod ścianą, jeżeli chodzi o wydatki bieżące. Chcę tak gwoździ kronikarskiej ścisłości stwierdzić, że tak jest w tym roku. To znaczy, że ja wypełniam swoją stronę tego zobowiązania. Natomiast przypomnę również, że podczas tego posiedzenia słynnego komisji padło jakiś taki rodzaj też z drugiej strony, no nie zobowiązania, bo tak jak mówię jest to raczej umowa dżentelmeńska, że jeżeli GOK będzie potrzebować pieniędzy, to o te pieniądze będzie się w ciągu roku zgłaszał, ale te pieniądze mają być związane z potrzebami projektowymi. To znaczy święta, to znaczy jakieś inne sytuacje programowe, które się wydarzają i ja się też na to zgodziłem. I w tym roku też tak robiłem i też się do Państwa zwracałem o pieniądze na konkretne rzeczy, tak? Natomiast mam takie poczucie, że Państwo i tak byliście z tego niezadowoleni i tak padały z Państwa strony, żeby była jasność. Nie z wszystkich Państwa strony, z części z Państwa strony, pytania, wątpliwości, dlaczego, po co, ile jeszcze temu GOK-owi jest potrzebne tych pieniędzy? W związku z tym moja propozycja taka i to jest jakby powód, puentuję ten powód, dla którego tu jestem, jest taka i dlatego przychodzę już teraz, przed momentem, w którym będę składał plan pod koniec września i dlatego teraz Państwu zabieram ten czas, bo chciałbym, żebyśmy naprawdę po dżentelmeńsku się umówili, ile GOK może tych pieniędzy dostać w przyszłym roku, żebyśmy to podogadywali, zanim ja złożę ten plan, żebyśmy omówili Państwa wątpliwości, pytania. Żebym ja jak najmniej zwracał Państwu głowę w przyszłym roku i żeby jak najmniej było takich sytuacji albo właściwie, albo żebyśmy do zera te sytuacje uporządkowali, to znaczy ja po prostu dostaję tyle pieniędzy, ile moja instytucja potrzebuje i ja już Państwa nie zwracam głowy w przyszłym roku, albo żebyśmy chociaż sobie szczerze powiedzieli,

tak? Że no możemy Panu niestety na razie dać tyle, a dopiero w przyszłym roku jeszcze dodamy tyle. Ale ja bym nie chciał się czuć, powiem Państwu szczerze ja się czuję jak petent, a mam takie poczucie i chcę to Państwu przypomnieć, że ja do Państwa nie przychodzę w sprawach dotyczących mojego prywatnego życia i moich prywatnych potrzeb. Ja nie proszę Państwa o pieniądze na samochód czy swoje ubrania, tylko ja proszę Państwa o pieniądze na potrzeby kulturalne dla mieszkańców tej gminy. I ja proszę Państwa o środki na to, żeby Gminny Ośrodek Kultury mógł działać na poziomie ośrodka kultury w XXI wieku, żebym mógł zasypać wieloletnie zaległości, które cały czas są i być może nawet do końca mojej kadencji będą, bo niestety są to wieloletnie zaległości w różnych dziedzinach. Mówimy to i o infrastrukturze, ale mówimy też o wyposażeniu, mówimy też o ofercie, tak? Więc chcę, chcę żebyśmy to sobie jednak tak jasno powiedzieli, że moje prośby to nie są prośby dla mnie, tak? Tylko to są prośby dla mieszkańców w sprawach, która, w sprawach, które są można powiedzieć najmniej ważne, tak? Bo jest niestety takie podejście i to jest podejście, które się pojawia, powiedzmy sobie szczerze nie tylko na tym terytorium, ale to jest problem całego kraju, tak? Że kultura w pewnym sensie jest na końcu. Kultura jest najmniej ważna i nie uważa się jej za pierwszą potrzebę. Natomiast pragnę Państwu przypomnieć, co już mówiłem kilkakrotnie. Zwłaszcza w dzisiejszych czasach wymaga to przypomnienia, czyli w czasach niespokojnych, że to nie przez latarnię i chodnik zachowaliśmy polskość, tylko polskość w 123 latach zaborów okupacji niemieckiej i później bycia satelickim państwem, polskość została utrzymana dzięki naszej kulturze. I dzięki temu, co robili artyści, co robili edukatorzy artystyczni i dzięki uświadamianiu społeczeństwu tego, czym jest kultura, czym jest nasza przeszłość. Chcę też Państwu jakby uświadomić coś, co wypływa jednoznacznie z badań nie tylko kulturoznawczych, nie tylko z badań zarządzania kulturą, ale też badań socjologicznych, że kapitał kulturowy jest częścią kapitału społecznego. I jeśli się nie inwestuje w kulturę, to w pewnym momencie kultura zanika po prostu. A o tym, że jest to element spoiwa i jest to element czegoś, co sprawia, że społeczności są bardziej zjednoczone, są bardziej świadome swojej tożsamości, no to chyba już nawet nie będę wspominał, bo wszyscy o tym wiemy. Także takie jedno zastrzeżenie pragnę poczynić i teraz przejść do konkretów. Ja przekazałem państwu wstępny plan finansowy, tak? Bo to nie jest jeszcze, muszę wyraźnie powiedzieć, że to, co przekazałem komisjom na 2026 rok, to zestawienie, to nie jest ostateczne zestawienie i tak też bym prosił, żebyście Państwo z konkretnego tysiąca złotych czy pięciu tysięcy złotych mnie nie rozliczali. Dlatego, że jeszcze nad tym pracujemy i mogą się pojawić różne przesunięcia, różne zwiększenia, ale nieznaczące. To znaczy chcę Państwu wyraźnie powiedzieć, że ja słyszę Państwa głosy. Ja rozumiem, że Państwo macie niełatwą sytuację, bo mimo bycia bogatą gminą, macie olbrzymie zobowiązania w oświacie. Ja to absolutnie rozumiem. Natomiast i również dlatego, jak Państwo porównacie ten wstępny plan ze wstępnym planem z zeszłego roku, on jest znacznie niższy. Zrezygnowaliśmy z różnych rzeczy, które ja uważam, że i tak są potrzebne. Uważam, że scena jest potrzebna, uważam, że samochód jest potrzebny, uważam, że jest potrzebny pracownik co najmniej na połowę etatu fizyczny, który by mógł jeździć, rozkładać scenę razem z drugim pracownikiem i wozić rzeczy, ponieważ w tej chwili mamy ewidentne problemy organizacyjne z powodu takiego, że GOK nie ma żadnego samochodu, a obsługujemy bardzo dużą liczbę też imprez. A przypomnę Państwu, że pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury nie powinni i nie mają absolutnie żadnego obowiązku przewożenia rzeczy swoim samochodem. Natomiast korzystamy oczywiście z jednego czy jedną z dwóch samochodów, które są w gminie. Robimy to. Daję Państwu ten samochód jako przykład, żeby później też nie padały takie przykre słowa, które padały w zeszłym roku o jakiejś mojej megalomanii, wyobrażeniach, marzeniach i tego typu rzeczach. Nie uważam, że ten samochód jest smażeniem z kosmosu. Nie proponuję Państwu budowy kosmodromu. Mam świadomość, że za mojej kadencji nie powstanie budynek Gminnego Ośrodka Kultury Nowe. i prawdopodobnie w kolejnej kadencji dyrektora też nie, bo wiem, że Państwo macie inne potrzeby. Ale z drugiej strony proszę, żebyśmy załatwili naprawdę podstawowe potrzeby. I tutaj te potrzeby, jeżeli Państwo pozwolicie, bo mam jeszcze ze dwie minuty, wymienię ogólnie, a później zapraszam oczywiście Państwa do zadawania pytań. Pierwszą najważniejszą potrzebą Szanowni Państwo są zakupy komputerów, sprzętu, bezpieczeństwa informatycznego i wyposażenia. Większość, olbrzymia większość sprzętu, które są w

tej chwili w GOK-u jest w stanie agonalnym. I mało tego, jak mówiłem też już wielokrotnie, w październiku wchodzi zmiana w systemie Windows, na którym działają wszystkie komputery, jak Państwo świetnie wiedzą, która nie będzie już wspierać sprzętu, który jest po prostu archaiczny, co się wiąże absolutnie z bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa ochrony danych osobowych i bezpieczeństwa informacji. Ja o potrzebach rzędu z około 150 tysięcy złotych mówię od kiedy tu przyszedłem. Mówiłem o tym do poprzednich radnych i mówię teraz o tym do Państwa. I bardzo Państwa proszę, ponieważ oczywiście w pierwszym roku, w pierwszym miesiącu jak ta wejdzie, ta aktualizacja Windowsa, to niebezpieczeństwo utraty tych danych czy niebezpieczeństwo wycieku danych jest niskie, natomiast z każdym miesiącem hakerzy będą się uczyć obchodzenia tych systemów. I ja mogę mieć problem. Ja Państwu chcę przypomnieć, że wielką odpowiedzialnością, przyjemnością, olbrzymim przywilejem jest bycie dyrektorem Instytucji Kultury. Przyjemnością jest ta niezależność, ale ta niezależność wiąże się z tym, że około kilkunastu urzędów w Polsce może przyjść i mi personalnie dać mandat. I w tym wypadku, gdyby tak było, byłby to mandat dlatego, że organizator nie dał mi sprzętu umożliwiającego mi moją działalność. Tylko urzędowi to nie będzie interesować i ja nie będę mógł wtedy powiedzieć, radni nie dali mi pieniędzy na komputery. Tylko ja po prostu personalnie dostanę mandat. A jak świetnie też Państwo wiecie, zwłaszcza ci, którzy mnie uwielbiają najbardziej, jestem człowiekiem zadłużonym, więc też bym nie chciał swojego prywatnego zadłużenia powiększać. To jest pierwsza najważniejsza rzecz. Druga rzecz Szanowni Państwo to są cały czas wynagrodzenia. W tym momencie za... Dziękuję Pani Dyrektor Barańskiej, która się podzieliła ze mną informacją, ile zarabia na najniższym stanowisku. Osoba u niej to jest 5650 wynagrodzenia zasadniczego brutto. Ja mam Drodzy Państwo pięć osób, które zarabiają mniej u mnie. I to jest cały czas sytuacja, która wymaga poprawiania corocznego, krok po kroku. Natomiast nie może być tak, że GOK jest najsłabiej opłacaną instytucją. Nie znajduję merytorycznego uzasadnienia żadnego, dlaczego mielibyśmy, nie my, bo to nie chodzi o mnie, nie chodzi o moją główną księgową, tylko chodzi o najniższy szczebel pracowników. Dlaczego oni mieliby być gorzej opłacani? Udało się już wiele zrobić w 2024 roku, bo udało się rzeczywiście te wynagrodzenia podwyższyć. Natomiast mamy jeszcze tu jako odpowiedzialni ludzie w XXI wieku dużo do zrobienia. I ostatnie Szanowni Państwo coś, co chcę się Państwu pochwalić, bo tu też kilkakrotnie, żeśmy rozmawiali o tym i padają zawsze pytania, tu też Pani radna Sola-Manowska, zawsze to pytanie zadanie o zewnętrzne finansowanie. Z dumą muszę powiedzieć, że mogę dzisiaj Państwu ogłosić, ponieważ wczoraj przysły decyzje, że w KPO 2025 wszystkie trzy wnioski, które złożył Gminny Ośrodek Kultury zostały przyjęte na łączną kwotę pół miliona złotych. Te wnioski to jest, w skrócie Państwu tylko powiem, bo już widzę, że czas mi się kończy, 40-lecie Zespołu Tęcza, Trzydniowy Przegląd Festiwal Teatralny i też projekt Głosy Lesznawoli, który jest Festiwalem Muzycznym. Wszystkie te projekty należy zrealizować do końca lutego 2025 roku. Szóstego, przepraszam, dziękuję Pani Przewodnicząca. I to jest ta pozycja, którą Państwo widzicie jako dotacja, jako wsparcie KPO 2025 w tym zestawieniu, to jest wkład własny, który jest potrzebny i VAT. Przypomnę też, bo słyszałem różne opinie, mam nadzieję, że one są, albo nie były prawdziwe, albo nie do końca ktoś się jakby upewnił przed wypowiedzeniem tej opinii. Również żeśmy się umawiali w zeszłym roku, że jeżeli znajdę pieniądze zewnętrzne, to dostanę wsparcie również, więc bardzo bym prosił, żeby jakby nie, no to, bo oczywiście zadają Państwo mi pytania, jakie będziecie chcieli, ale żeby nie mówić, dlaczego ja tych pieniędzy nie mam u siebie. Dlatego, że również i to jest kolejne pytanie, które pewnie dzisiaj padnie, po co mi jest rezerwa dyrektora? Rezerwa dyrektora jest mi między innymi po to, żeby jak dostanę pieniądze z jakiegoś programu nie prosić Państwa o dofinansowanie, ponieważ rocznie GOK składa około kilkunastu wniosków o dofinansowania tam tylko, gdzie może. Także mam nadzieję, że Państwo radujecie się razem ze mną z tego olbrzymiego sukcesu. Chcę Państwu szybciej jeszcze powiedzieć, że wszystkie te trzy projekty to są projekty, w których nie tylko będą realizowane wydarzenia artystyczne, ale też w których można częściowo kupić sprzęt. To też właśnie od razu chcę powiedzieć, co zmniejszy nam to zapotrzebowanie przyszłoroczne. Można przeprowadzić szkolenia dla pracowników. Naprawdę ten program umożliwi, jakby to będzie inwestycja nie tylko w konkretne wydarzenia artystyczne, ale to będzie też jakaś inwestycja w GOK

instytucjonalna, bo ten program akurat to umożliwiał. Dodatkowo chcę Państwu powiedzieć, że z odwołania z zeszłego roku z KPO 2024 otrzymaliśmy pieniądze na festiwal hip-hop-owy, który najprawdopodobniej odbędzie się 22-23 listopada w szkole w Mysiadle. Dlatego, że ta szkoła jest największa od razu, dlatego odpowiadam, chcemy zrobić to w jak największym miejscu. Na tę kwotę też jeszcze czekam, bo złożyłem do Państwa wniosek na 40 tysięcy i mam nadzieję, że na tej lub przyszłej sesji maksymalnie będziecie w stanie Państwo mnie wesprzeć, no bo ja jestem już po podpisaniu umowy, więc też nie chciałbym sytuacji, w której nie będę w stanie tego zrealizować. Wszystkie te cztery projekty będą wielką i to mogę Państwu obiecać, wizytówką, promocją naszej gminy i jestem przekonany, że większość z Państwa będzie chciała się na tym, na tych wydarzeniach pojawić. To jest właściwie tyle, co chcę powiedzieć. Ostatnia rzecz dotyczy rzeczy, którą żeśmy też była obiektem jakiegoś wzburzenia, czyli naszych imprez gminnych. Rozmawialiśmy też z Panią Wójt wcześniej na temat tego, jak powinno wyglądać święto gminy i tutaj ta pozycja jest przeze mnie proponowana, żeby została zwiększona w sposób znaczący do 300 tysięcy złotych, żebyśmy mogli wcześniej te pieniądze i żebyśmy wiedzieli o tych pieniądzach wcześniej, bo muszę Państwu też powiedzieć, że dawanie pieniędzy na święto gminy miesiąc przed nim, powoduje, że nie można tego zrobić w sposób naprawdę profesjonalny i naprawdę taki, z którego skorzysta nie tylko GOK, nie tylko mieszkańcy, ale też gmina wizerunkowo. Także tutaj też jest zwiększenie na tej pozycji, dlatego, że wspólnie z Panią Wójt no chcemy Państwu zaproponować to, żeby to jednak było naprawdę olbrzymie święto z dużą gwiazdą, z profesjonalną sceną i z lineup-em tak zwanym, czyli z tymi zespołami, które występują przed główną gwiazdą, które spowoduje, że będzie, że dużo osób przyjdzie, że gmina zostanie rozślawiona i że też osoby spoza gminy do nas przyjdą. Było 15 minut, nie 10, ale to jak Państwo wiecie na mnie jest i tak dobrze. Także proszę wybaczyć, że 5 minut więcej i jestem oczywiście dostępny do zadawania pytań.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo dziękuję Panie Dyrektorze. Oczywiście podkreślam, że to jest informacja o potrzebach finansowych Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli. Nie podejmujemy decyzji w formie głosowania, bo na to przyjdzie później czas. Natomiast jak najbardziej proszę się zgłaszać do zadawania pytań, żeby później mieć jasność, jeżeli przyjdzie już czas na głosowanie nad budżetem dla Gminnego Ośrodka Kultury. Ja tutaj sobie mając wcześniej tą informację o projekcie tych potrzeb, planu wydatków. Kilka pytań sobie zapisałam. Na część powiedzmy dostałam odpowiedź, ponieważ mam ten przywilej przewodniczącej, że mogę pierwsza się zgłosić i zadać pytanie. Czyli tutaj te wydatki na IT, rozumiem, że one są oszacowane i Państwo macie rozpisane to te 160 tysięcy, na co one są potrzebne, jaki sprzęt, czy rozeznanie jest przeprowadzone? To jest pierwsze moje pytanie. Bardzo proszę, tak.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani Przewodnicząca, 160 tysięcy, które mamy tu, proponujemy na ten wydatek, to są przede wszystkim zakup komputerów nowych, bo w tej chwili tak naprawdę jeden komputer pani głównej księgowej jest komputerem, który spełnia wszystkie wymagania z punktu widzenia bezpieczeństwa, bo już po prostu musiałem go kupić. Po prostu główna księgowa nie może mieć komputera, który się jej otwiera 10 minut. W związku z tym to jest jeden jedyny komputer tak naprawdę w tej chwili przystosowany. Informatyk działa i próbuje z dwoma kolejnymi zobaczyć, czy będzie w stanie w sposób oczywiście legalny, ale zrobić coś takiego, żeby te komputery przyjęły tego nowego Windowsa. Mamy też sygnał z gminy, że są jakieś sprzęty, które możemy tutaj spróbować przejąć. Ta kwota jest kwotą, ale ta kwota jest kwotą całościową, gdybyśmy mieli wszystko dostać, wszystko wymienić tak, żeby było dobrze. Oprócz tych komputerów, routery w każdym filiiach, bezpieczeństwo sieci musi być zapewnione nie tylko na poziomie biura całego, ale również w każdej z filii, żeby nigdzie nie doszło do wycieku danych. I tutaj jest jeszcze drobna, ja bym też niestety, niestety, niestety to jest kolejna sprawa bezpieczeństwa, ja bym chciał mieć jednak podstawowy

monitoring w każdej z filii. Na razie mam tylko i wyłącznie ten monitoring w Magdalence i to na zewnątrz. To jest bardzo Szanowni Państwo ważne. Biorąc pod uwagę to, że nie jesteśmy też w stanie dojść do... Tak naprawdę pełnego pokrycia godzinowego pracownikami w naszych filiach, bo to jest też kolejna rzecz i tego nie ma tutaj w tym, w tym planie finansowym, że ja już macham ręką na to, że w wielu filiach jest tak, że pracownik jest na 8 godzin, a przez kolejne 4 dzieją się różne inne aktywności, a tak naprawdę zawsze mój pracownik powinien być na miejscu w każdej z filii, niezależnie od tego czy jest softys, czy jest radny, czy jest zewnętrzne stowarzyszenie, czy jest podwykonawca. Bo jak coś się wydarzy, to sędzia zada mi przede wszystkim i prokurator pytanie, dlaczego nie było pracownika na miejscu, ale to też odpuszczamy. Będziemy się starali jakoś gospodarować tymi siłami. Natomiast rozwiązaniem połowicznym na razie jest to, żeby był podstawowy monitoring. Oczywiście nie w każdej sali, tak? Bo nie chcemy też się patrzeć ludziom w każdym miejscu na to, co robią, no ale przynajmniej to, to wejście, ten główny hol w każdej, w każdej z filii, żeby jeżeli coś się stanie, coś się wydarzy, żebyśmy mogli też odpowiednim służbom tę sprawę zgłaszać. Także w tym, w tej pozycji jest również kwestia monitoringu. Akurat to nie są duże pieniądze, ale też jest w tym zawarty.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Ja jeszcze jedno pytanie i dam szansę moim kolegom. Czy GOK ma jakieś dochody?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Dochody? Przepraszam, usłyszałem dowody.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Na przykład z biletów, czy to tylko pokrywa część?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Już, już, już, już tłumaczę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy zajęcia, które są płatne, one wyrównują koszty?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- O to mi chodzi.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak, mamy dochody, ale większość tych dochodów jest, finansuje nasze potrzeby. Zacznę od końca, czyli te zajęcia, o których Pani mówi. Dbamy o to i na Komisji Rewizyjnej zwłaszcza to zawsze prezentujemy co roku, macie Państwo specjalną tabelkę dotyczących zajęć, żeby nie dokładać do zajęć zewnętrznych. To znaczy, jeżeli pojawia się, a jest sporo, mamy, współpracujemy z wieloma ludźmi na zlecenie i na, którzy są też podwykonawcami, bo przypomnę, że w filiach co tydzień obsługujemy około 800 osób w różnych miejscach. To wszystkie te zajęcia mają jedną wytyczną ode mnie, ma to się finansować. Czyli jesteśmy bardzo otwarci w stosunku do podwykonawcy, żeby on sobie określił na przykład swoją kwotę, jaką chce. Tak przyjmujemy to, że ktoś chce wziąć X zł za zajęcia, ale mówimy mu, no Szanowny Panie, to musi się tak bilansować czy Pani, żebyśmy nie dokładali do tego. Do zajęć zewnętrznych nigdy nie dokładamy, to się zawsze bilansuje, ale formalnie jest to dochód, tak, ponieważ to jest nasz przychód. Druga rzecz, o której Pani mówiła, aha. Nasze zajęcia mogą być trochę deficytowe, mówię to o jakichś zajęciach prowadzonych oczywiście przez naszych instruktorów, plastyka, ceramikę i tak dalej. Tutaj oczywiście jest to, ponieważ jest to

edukacja kulturalna, no to zakładamy, że te wpływy nie mogą i nie pokrywają w pełni naszych, naszych wydatków. No jest to działanie społeczne, ale to dotyczy tylko i wyłącznie naszych pracowników etatowych, tak? Jakby nie ma, nie ma tutaj, tego, co jest przy podwykonawcach. Druga rzecz bilety. No powiem tak, ja jestem, jak Państwo świetnie wiecie zwolennikiem biletowania wszystkiego, nawet w najniższym stopniu. Natomiast wprowadzamy to powoli, tak, żeby ludzi też przyzwyczaić do tego. Na przykład jak Pani Przewodnicząca świetnie wie, no i to nie świadczy wcale o jakości tego, co proponujemy, ale no namówić ludzi na uczestnictwo w spektaklach teatralnych jest zawsze trudno, ten teatr ma zawsze w porównaniu do muzyki strasznie trudne, na muzykę wszyscy chcą chodzić, w związku z tym też staram...

Kolejny Mówca

- Ale Bajkowe Niedziele cieszą się bardzo.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak, Bajkowe Niedziele rzeczywiście...

Kolejny Mówca

- Bo dwa spektakle są w niedzielę.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak. [niesłyszalne]. Rzeczywiście dla dzieciaków jest łatwiej, ale tutaj też Państwa uspokajam, jeżeli chodzi o bajkowe niedzielę, staramy się, żeby ta dopłata do widza była jak najmniejsza. Państwo to widziecie. Jakbyśmy rozbili tutaj też te zewnętrzne usługi, no to mogę Państwu wprost powiedzieć, że taki spektakl na ogół dla dzieciaków kosztuje gdzieś 2-2,5. Taki dobry, tak? Bo wiecie Państwo, też nie chodzi o to, żeby kogoś ściągnąć za 500 zł, tak, żeby dzieci rozptakały się na sam widok jakości kostiumów, tak? Więc chodzi o to, żeby to było na pewnym poziomie, jak Państwo świetnie wiecie, mam jakieś tam rozeznanie rynku, więc 2, 2,5 tysiąca i można powiedzieć, że tak na ogół 80% albo 100 biletów pokrywają tego. A czasami, nawet w zeszłym roku tam jest jeden taki teatr, który cieszy się szczególną popularnością naszych młodych widzów, nawet żeśmy chyba jakiś mieli dochód z tego, także czasami się nawet tak zdarza. Natomiast wszystkie nasze większe wydarzenia, proszę Państwa tutaj jest też ta pozycja, bo pewnie będziecie Państwo pytać o to tak zwane upowszechnianie kultury. Ja po prostu w porównaniu do innych dyrektorów przez te ileś lat nie miałem takiego swojego budżetu na to, żeby co i raz, oprócz tych wszystkich rzeczy, które robimy, zaprosić Państwu jakiegoś muzyka mniej lub bardziej znanego, zaprosić jakiś spektakl. I ta pozycja, w której w tym roku są uwzględnione, uwaga, bo też żebyście Państwo wiedzieli w tej pozycji upowszechniania kultury, która ona jest? Gdzie to jest? Jest, widzę. Środki na wydarzenia własne. Chcę powiedzieć, że w tych 150 tysiącach, żebyście Państwo też mieli świadomość. To nie jest tylko na to właśnie, żebym mógł zapraszać w ciągu roku różne osoby, ale to jest ten koncert świąteczny w Starej Iwicznej, który zawsze jest fenomenalny i dzieli się, cieszy się naprawdę popularnością. To jest piknik w Starej Iwicznej, na którym też są zawsze bardzo fajne, artystyczne rzeczy i piknik w Magdalence. Mówię o piknikach, o które proszą parafie. To parafie proszą o takie wsparcie i my co roku dajemy. Także tutaj są też, aha. Jeszcze koncert z Dnia Kobiet też. Tutaj od razu jest w to wrzucone, tak? Czyli też chcę Państwa uspokoić, że nie będziecie Państwo mieli sytuacji, w której ja powiem, a dajcie mi jeszcze Państwo na koncert na Święto Kobiet, tak? To jest w tym punkcie. I jeżeli chodzi, już kończę odpowiedź na pytanie o dochodach i jest jeszcze coś, co chcemy polepszyć i będziemy polepszać. Miejmy nadzieję, że po remoncie, remontach, które się wydarzą, będzie to łatwiejsze. No kiedy można, staramy się wynajmować nasze przestrzenie, mamy na to, statut nam na to pozwala. Mamy też tutaj podpisane z gminą zgody na to, że taki krótkoterminowy najem możemy robić i zdarza się, że czasami, tak, jakaś firma. Oczywiście, jeżeli to jest firma z terenu gminy, to ma preferencyjną cenę i to jest też jakiś przychód, on nie jest duży. Ja bym go szacował na kilka tysięcy rocznie i tu jest na pewno, zwłaszcza jeżeli skończy się druga część remontu w łazach, to mam nadzieję, że po tym

czasie, który jest na programowe rzeczy i dla mieszkańców wykorzystywany, jeszcze będzie ten moment i to miejsce, żeby powynajmować trochę te sale, żeby trochę więcej przychodu było. Także to jest struktura naszych tak zwanych dochodów.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu Pani Małgorzacie. Bardzo proszę.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Dyrektorze, ja tylko chciałam doprecyzować, a jednocześnie zaznaczyć, jak ważne jest to, o czym Pan powiedział, o wsparciu osób na umowę zlecenie. Jak Państwo wiecie, jesteśmy jako my sołectwo świeżo po dożynkach gminnych. I muszę powiedzieć, że gdyby nie zaangażowanie i praca mieszkańców sołectwa, to coś takiego by się po prostu nie odbyło. Bo nie ma osób w GOK-u, które przyjadą, rozłożą 14 namiotów, które przyjadą i to złożą, które przygotują infrastrukturę. Więc zabudżetowanie takich środków na pomoc, czy to jest etatowo, czy półetatowo, czy na umowę zlecenie jest po prostu niezbędne, bo to są już ogromnie pracochłonne wydarzenia, gdzie naprawdę ta pomoc fizyczna jest niezbędna. I nie można wymagać od pań, które przyjeżdżają malować buzie czy robić warkoczki, czy prowadzić animacje, żeby rozstawiały sobie namioty, przygotowały sobie stoły, bo to jest ciężka praca fizyczna, więc w tych środkach musimy uwzględnić takie osoby, które będą również nam świadczyły pomoc fizyczną. A z drugiej strony bardzo dziękuję za pomoc przy dożynkach.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Bardzo proszę, to była przyjemność.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Szanowny Panie Dyrektorze, Pan wie jak ja doceniam Pana pracę, natomiast mam kilka komentarzy do tej prezentacji. Weszłam akurat od, od tej części dotyczącej komputerów i sprzętu IT, to pragnę przypomnieć, że gmina przekazała 10 komputerów Panu Dyrektorowi w tym roku.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- I wszystkie zostaną, nie mogą dalej kontynuować pracy, bo nie można na nich zamontować Windowsa, także oddaliście mi Państwo stare komputery.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- No takie, żeby państwo mogli w tej chwili z nich korzystać.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak. I korzystamy, tak.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Pan Dyrektor musi wiedzieć, że to nie jest możliwe, żebyśmy my w jednym roku wydali 160 tysięcy na komputery w jednej jednostce, kiedy nawet w Urzędzie Gminy wymieniamy je partiami, sukcesywnie w ramach przekazywania środków do budżetu. Więc to jest pierwsza kwestia. Uważam, że to jest po prostu, no niemożliwe, żebyśmy przekazali takie środki. Wynagrodzenia tak sobie policzyłam, że 3,5 miliona Pan wydaje na same wynagrodzenia. Może warto jednak zastanowić się nad strukturą zatrudnienia, bo jak ja rozpoczynałam moją przygodę z samorządem w 2018 roku, to

to było, wydaje mi się prawie trzy razy mniejsza kwota na wynagrodzenie i tak jak Pan dobrze mówił, pracownicy GOK-u dostali już podwyżki w 2024 roku. Nie jesteśmy w stanie podwyższać kwot co roku, bo Pan chyba dał podwyżki 20 czy 30-procentowe, co do tej pory w żadnej jednostce ani w urzędzie nie miało nigdy miejsca, więc no też musimy sprawiedliwie wszystkich naszych pracowników traktować. I dlatego realizacja kolejnych tak wysokich podwyżek uważam, że też jest do przemyślenia. Następnie... Przepraszam, bo ja też dopiero pierwszy raz widzę to zestawienie, dlatego tak próbuję tutaj na bieżąco z Państwem to skomentować. Zakup energii, rozumiem, że to wynika z wykonania Państwa i że to też są przemyślane i przeliczone stałe kwoty. Upowszechnianie kultury, to tutaj Pan Dyrektor mówił, że znajdują się te wydatki, czyli rozumiem dwa pikniki parafialne i święto kobiet. No trochę zaskakującą pozycją jest zakup usług pozostałych, czynsze, opłaty pocztowe, telefony, transport, szkolenia, studia, pracowników, dzierżawy. Pół miliona złotych, 540 tysięcy. No nie wiem, nie wiem z czego wynikają te kwoty. To jest bardzo duża kwota. Szczególnie, że przecież zrezygnowaliśmy z czynszu, tak, filii w GOK-u. Podróże służbowe. Sprzęt IT, no to też jest bardzo wysoka kwota. Jeszcze chciałabym, chciałabym skomentować tą rezerwę dyrektora, ponieważ ja uważam, że no ta rezerwa pewnie tak powinna być, bo, ale w jakiejś zupełnie mniejszej kwocie, dlatego, że ja nie zgadzam się z tym, że Pan z rezerwy dyrektora może przeznaczać środki na wkład własny, bo kiedy ja dostaję jakieś dofinansowanie, to ja za każdym razem muszę wystąpić do Rady Gminy o przeznaczenie tych środków, tak? I wtedy Rada Gminy wyraża zgodę czy chce, żebyśmy realizowali taką inwestycję, czy też nie, więc to Państwo radni też zdecydują o budżecie i myślę, że to pozostawilibyśmy w takiej wersji, że za każdym razem kiedy, no chyba, że możemy tak jak tutaj jest KPO, wkład własny Pan tutaj, zalicza 162 tysiące złotych i rozumiem, że to już jest wyliczone. I jakby z tym w ogóle nie dyskutuję, to są też pieniądze na inwestycje czy na ten festiwal, więc myślę, że to w ogóle nie podlega dyskusji ta kwota. Natomiast rozdzieliłabym rezerwę dyrektora, która może służyć do tego, że wydarzy się coś niespodziewanego i trzeba na to zareagować, pomimo tego, że ja nie mam takiej rezerwy, znaczy mam rezerwę celową i rezerwę oświatową, ale ona jest też taka, no jest wykorzystywana w odpowiednich celach, uwarunkowana i obwarowana przepisami, więc chciałabym to, żebyśmy rozdziлили jednak. I jeszcze jedna rzecz. Święto Gminy ustaliliśmy, że chcielibyśmy, żeby jednak jako wydarzenie było inne niż wszystkie inne pikniki. To jest święto, które ma naszych mieszkańców zintegrować. Mamy się cieszyć, radować, świętować i tak dalej. Chcielibyśmy, żeby to było trochę inne wydarzenie, inny standard niż nasze standardowe pikniki. Dlatego tutaj wspólnie uznaliśmy, że spróbujemy znaleźć większe środki na to, żeby takie święto zrealizować. Ja tylko tak na marginesie powiem, że byłam na Święcie Góry Kalwarii, to myślę, że bardzo dawno nie widziałam takiego tłumu jak w tamtym miejscu, no ale też gwiazda była atrakcyjna myślę dla bardzo dużej części naszego społeczeństwa. To tyle z mojej strony. Natomiast patrząc na te kwoty, to jest wydaje mi się ponad milion zł więcej niż Pan Dyrektor dysponuje w tym roku. I tutaj próbuję zrozumieć, co w tym milionie się znajduje. No oprócz komputerów, rezerwy dyrektora. Ta kwota, ta kwota tych 540 tysięcy złotych na czynsze, opłaty pocztowe, telefony, transport to jest też bardzo duża kwota. Chciałabym może więcej szczegółów.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt, bardzo proszę, Pan Dyrektor odpowie na pytania.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Szanowna Pani Wójt, więc zaczynając od zakupu sprzętu IT. Trochę nie rozumiem tej odpowiedzi Pani Wójt, bo to znaczy, że Pani, Pani Wójt mi mówi, nie będzie Pan miał bezpiecznych komputerów w GOK-u, bo na razie nie ma na to pieniędzy. Ja nie przychodzę z tym u Państwa pierwszy raz, tylko przychodzę z tym trzeci lub czwarty raz do Państwa. Państwo mają ustawowy obowiązek dać mi środki do prowadzenia działalności, narzędzia, infrastrukturę również. Pani Dyrektor również wspominała, że my z kolei jako instytucje kultury nie posiadamy na przykład też budynków od Państwa, wynajmujemy wszystko od Państwa. Pewne wnioskowanie też jest z tego powodu dla nas zamknięte i nie możemy wnioskować o niektóre rzeczy. Natomiast jakby wracając do tego co Pani

Wójt powiedziała. Co roku były mi odmawiane te pieniądze na sprzęt. Jeżeli chodzi o to, czy ja szukam sam możliwości? Szukam, ponieważ w tych tak jak wspomniałem, w tych trzech programach z KPO wpisaliśmy jakieś komputery, w związku z tym będziemy w stanie zmniejszyć to zapotrzebowanie, które jest generalnie dzisiaj wyliczone tymi również działaniami, czyli jakkolwiek jest jakkolwiek program, gdzie ja mogę środki trwale wpisać, nie wszystkie programy mają takie możliwości, żeby środki trwale wpisywać, to tam to robimy. Jesteśmy bardzo wdzięczni za 10 komputerów, które żeśmy dostali, bo to rzeczywiście trochę było przejście u nas, no można powiedzieć, z pisanie ręcznego na pisanie na maszynie. To znaczy, że rzeczywiście te komputery były lepsze od tych, które żeśmy mieli. Na przykład otwierają się właśnie w minutę, a nie w 10 minut. I ja muszę Państwu powiedzieć, że oczywiście z przyjemnością przyjęliśmy, one zostały wszystkie wymienione. Informatyk natychmiast to przejął od urzędu i wszystko zostało wymienione i działamy już na tych komputerach, jesteśmy wdzięczni. Nie zmienia to faktu, że te komputery nie przyjmą Windowsa 11 po prostu. I to jest ta sprawa. I tak jak mówię, tu nie chodzi o to, że my chcemy mieć nie wiadomo jaki... Wiecie Państwo, my też dostosowujemy oczywiście komputer do potrzeby danego pracownika. Więc wiadomo, że najlepsze komputery muszą być w biurze, bo to jest bezpieczeństwo instytucji, obsługa, natomiast im dalej ten komputer służy tylko do tego, żeby otworzyć edytor dokumentu i coś tam wpisać, to oczywiście te komputery mogą mieć mniejszą jakość, tak? My to wszystko zawsze sprawdzamy, natomiast no nie zgodzę się, że powiem tak. Znaczący jeśli będzie wyciek danych i ten wyciek danych będzie spowodowany tym, że po prostu mamy nieodpowiedni sprzęt, to ja dostanę za to karę. No i proszę mi się nie dziwić, że nie jestem z tego powodu szczęśliwy i że Państwu o tym publicznie jeszcze wobec dzisiaj też kamer mówię, tak. To znaczy, że jest taka sytuacja i przepraszam, jakkolwiek biorę na siebie pełną odpowiedzialność za wszystko, co się dzieje w GOK-u od 2023 roku, to nie mogę brać odpowiedzialności za to, co się działo w GOK-u przed, bo mnie po prostu tam nie było. Także to jest pierwsza rzecz dotycząca sprzętu. Druga uwaga Pani Wójt dotyczyła, ja jeszcze tylko uściślę jeszcze raz to upowszechnianie kultury 150 tysięcy złotych. Koncert w Nowej Iwicznej, świąteczny, dwa pikniki parafialne, tak, w maju, koncert na Dzień Kobiet. To jest jakby, to są te trzy rzeczy, które większość tych 150 tysięcy, normalnie jak Państwo dodawali, czy się gdzieś te środki znajdowały, to to jest większość tej pozycji, plus jeszcze chciałbym po prostu trzy, cztery razy w ciągu roku zrobić Państwu też fajny koncert, fajny spektakl. Dla mieszkańców, nie dla mnie, jeszcze raz to przypomnę. Rezerwa dyrektora. Chciałbym po raz kolejny też o tym powiedzieć, bo ja wiem, że to Państwa dziwi, bo Państwo funkcjonujecie w trochę innym reżimie budżetowym i finansowym. Instytucje kultury finansowo działają na podstawie planów finansowych wprowadzanych zarządzeniem dyrektora. Ja taki plan mogę zmieniać co miesiąc. Po to ustawodawca dał nam możliwość działania w sposób płynny, dlatego że rozumieli posłowie, którzy to przyjmowali, że w instytucji kultury reżim paragrafów, które Państwo mają na sobie, jest po prostu niemożliwy do wykonania. Jest tyle rzeczy labilnych, płynnych, że dyrektor musi mieć możliwość przesuwania pomiędzy pozycjami środki i reagować na bieżąco bez zgody organizatora. W związku z tym ja dlatego proponuję tę rezerwę, żeby oszczędzić Państwu konieczności oglądania mnie zbyt częstego tutaj, po prostu, jakkolwiek jestem gotowy tutaj przychodzić. Jeżeli Państwo radni będą z radością mnie widzieć, to ja na pewno z radością będę się tutaj pojawiał. W związku z tym ja tylko mówię, że ja w tym planie zaplanowałem to na takim poziomie, jakbyśmy zakładali, że ja już tu do Państwa nie przychodzę. Natomiast jeżeli Państwo uznacie, że tych wkładów jakby tutaj nie szacujemy, nie myślimy o tym. Proszę pamiętać, że ja i tak te pieniądze muszę wydać wszystkie na nasze cele statutowe. Także proszę się nie obawiać, że którekolwiek z tych pieniędzy zostaną skonsumowane w sposób niezgodny z przeznaczeniem czy prawem. I przechodzę teraz do zakupu usług pozostałych. Tak, ta pozycja jest duża, ponieważ tutaj są mniej więcej nasi stali podwykonawcy, których obecność w GOK-u jest konieczna, o czym wielokrotnie mówiłem. Ja nie zrezygnuję z obsługi informatycznej, nie zrezygnuję z obsługi grafika, bo dzięki obsłudze informatycznej i obsłudze grafika GOK się poprawił w ciągu ostatnich dwóch lat. Dzięki temu jest profesjonalną instytucją kultury XXI wieku, więc to są tutaj też takie podstawowe potrzeby w to wrzucone. Rzeczywiście ta pozycja wygląda szeroko. Myślę, że po prostu jesteśmy w

stanie na kolejnym etapie to też bardziej Państwu rozpisać, tak? Bo być może rzeczywiście po prostu dokładnie tutaj nie napisałem, że to są też po prostu faktury od usługodawców, którzy w sposób stały nas obsługują i sprawiają, że GOK jest instytucją działającą już lepiej, a będzie działał jeszcze lepiej. No i ostatnia chyba rzecz dotyczy imprez gminnych. Tutaj z Panią wójt Moje zdanie jest podobne, tak. Jakby jestem za tym, żeby te imprezy były większe, lepsze. Proszę pamiętać, że to jest promocja też gminy. Niektóre gminy stworzyły własne święta, festiwale ze specjalnym stylem na przykład muzycznym, tak? Które powodują, że co roku oprócz mieszkańców przyjeżdżają jeszcze ludzie z zewnątrz i poznają dzięki temu dane terytorium, dane miasto, daną gminę i tak dalej. W związku z tym proszę też pamiętać, że to są właściwie też środki na promocję gminy. Natomiast przechodząc do wynagrodzeń, Szanowni Państwo, no ja niestety muszę mieć jedno i takie samo stanowisko. To znaczy ja uważam, że nie ma powodu, żeby moi pracownicy zarabiali gorzej niż w innych miejscach w tej gminie i to prawda, były duże podwyżki. Tak wysokich oczywiście, że nie planuję. Natomiast po prostu uważam, że to jest niesprawiedliwe, tak. Jeżeli w tej samej instytucji jest instytucja kultury, jedna instytucja kultury, druga i są nie takie same pensje. Oczywiście jest to wina... Dobra, nie mówmy wina, bo oczywiście to jest zbyt mocne słowo, natomiast to też są pewne zaniedbania wewnętrzne GOK-owskie, tak, że te pensje nie były podwyższane tak, jak powinny i że Państwo nie mieli sygnalizowanych wcześniej dostatecznie tych potrzeb GOK-u. Natomiast też tu mogę powiedzieć, że ja te potrzeby też regularnie, to Państwo radni też, którzy są i w tej poprzedniej kadencji potwierdzą, że ja mówię otwarcie o tych potrzebach i otwarcie mówię o tej pewnej niesprawiedliwości. Pamiętam, jak Pan radny Soszyński chyba też w zeszłym roku na Komisji Gospodarczej przypominał o tym, że osoby różne z GOK-u odchodziły po prostu do innych instytucji kultury, bo miały w ościennych gminach lepiej płacone. A to jest mój obowiązek. Moim jedynym obowiązkiem jest prowadzenie tej instytucji kultury i proszę, żebyście Państwo zrozumieli, że ja z tego punktu widzenia po prostu się na to patrzę. Natomiast jeśli chodzi o czymś, co Pani mówi, że racjonalizacja zatrudnienia, no tak to można nazwać. Szanowni Państwo, nie ma żadnego problemu, jeśli ograniczymy zadania GOK-u, możemy zmniejszyć zatrudnienie. Natomiast proszę nie oczekiwać ode mnie, że ja będę w sześciu filiach prowadził dla Państwa zajęcia właściwie przez cały dzień, a nawet dłużej niż cały dzień. I że obsługa tego będzie kosztować tak, jak prowadzenie 1-filiowego ośrodka kultury, bo być może takie porównania Państwo sobie czynią. Na przykład można wziąć kajakową, najbliższy chyba nasz Dom Kultury Warszawski. Tak rzeczywiście Pani Dyrektor czy budżet, ale ona ma jeden budynek, w którym ma ludzi. Rozprzestrzenienie działania ośrodka, wielofilialność powoduje też takie koszty. A to, że ten budżet się zwiększył, tak, zwiększył się, bo być może ktoś przyszedł, zrobił analizę potrzeb i okazało się, że po prostu środki są nieadekwatne do potrzeb i zadań. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ad vocem bardzo proszę, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowny Panie Dyrektorze, jeżeli ja miałabym zrobić analizę potrzeb moich mieszkańców, to powinienam mieć przynajmniej trzy budżety inwestycyjne w jednym roku, jeżeli miałabym odpowiedzieć na wszystkie potrzeby moich mieszkańców. A w związku z tym, że muszę odpowiadać na potrzeby 35 tysięcy mieszkańców, 36 tysięcy mieszkańców Szanowni Państwo, bo jak ktoś czytał podsumowanie miesiąca, które opublikuję na Facebooku, to mamy już 36 tys. mieszkańców. W ciągu tych pierwszych 8 miesięcy przybyło do naszej gminy tysiąc nowych mieszkańców zameldowanych. Nie mówimy jeszcze o tych, którzy się nie zameldowali. Więc na pewno tych mieszkańców jest sporo więcej. Natomiast ja wszystko rozumiem Panie Dyrektorze, że Pan chce działać i świadczyć kulturę naszym mieszkańcom na najwyższym poziomie. Natomiast budżet, który Pan nam prezentuje, wzrasta w dużo szybszym tempie niż nasze dochody gminy. Ja też bym chciała na wszystkich moich paragrafach powiększać kwoty, natomiast muszę je obcinać, dlatego że okazuje się, że bez

zadłużenia nie będziemy w stanie zamknąć tego roku, więc nie możemy zwiększać. Pan, teraz wyliczyliśmy z Panią Skarbnik na szybko, proszę mnie poprawić, że Pan planuje 400 tysięcy więcej na wynagrodzeniach samych. Czy to, czy to jest kwota podwyżek, czy to jest kwota dodatkowych etatów? Bo z drugiej strony Pan oczekuje ode mnie komputerów, Pan oczekuje środków, Pan oczekuje wszystkiego, ale nie ustala Pan ze mną, kogo Pan zatrudnia. Czy nas stać na to, żeby zatrudnić nowych pracowników. I to jest ta kwestia, że z jednej strony Pan i Pana instytucja jest niezależna, ale pan przychodzi i zależy wyłącznie od naszych pieniędzy, które my przeznaczamy. Wójt proponuje to w uchwale, a Państwo radni mogą na to wyrazić lub też nie zgodę. Więc tu jest ta kwestia. Ja muszę nadążać za Pana potrzebami, ale Pan nie ustala ze mną, czy z samorządem nowych zatrudnień czy rozwoju tych filii, bo my musimy oczywiście rozwijać się jako gmina. Jesteśmy dynamicznie rozwijającą się gminą. Mamy coraz więcej mieszkańców, ale mamy też coraz więcej wyzwań i potrzeb, i wydatków. Więc nie możemy wystrzelać co roku z tym naszym budżetem na Gminny Ośrodek Kultury, kiedy nasze dochody nie wzrastają w tak szybkim tempie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Czy Pan Dyrektor chciałby się odnieść, czy na razie nie?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani Wójt, chciałem tu powiedzieć, że to jest wstępny plan też. Jakby ja napisałem, co uważam. Przecież Państwu, ja Państwu ręk nie podniosę, ani na komisji, ani na sesji. Moim obowiązkiem jest stworzenie planu, który odzwierciedla potrzeby. To jest mój obowiązek. Bez brania pod uwagę tak naprawdę Państwa sytuacji, dlatego, że ja nie odpowiadam za gminę, tylko odpowiadam za instytucję kultury. I tak prawo jasno określa moje obowiązki. Ja rozumiem, o czym mówiłem na początku, że Państwo macie inne, być może nawet ważniejsze potrzeby w innych dziedzinach. Rozumiem to. I rozumiem, że możemy rozmawiać o tej mojej propozycji i to właśnie czynimy. Więc proszę nie mieć żalu i pretensji, że ja formułuję to tak, jak mam obowiązek z jak najlepszym efektem dla mojej instytucji kultury. Wracając do wynagrodzeń. Dobrze, że Pani Wójt to poruszyła, bo to jest, widzicie Państwo, o tym się nie pamięta. Planowane jest, jak rozumiem przekazanie nam dworku w Leszniewoli, gdzie ma być normalna nasza działalność. To znaczy sołectwo też będzie chciało i wszyscy okoliczni mieszkańcy, żeby tam było, się jakby działały, działały, działały wydarzenia, żeby działały się tam zajęcia też dla okolicznych mieszkańców. No Drodzy Państwo, to jest nowa filia, nowe środki, no po prostu. Musi być człowiek, bo oczywiście biuro będzie w pierwszej połowie dnia i będzie się zajmować tą filią, natomiast później w drugiej połowie dnia też musi być ktoś, kto się tym zajmuje. Wspominałem też Państwu, bo ja mówię to jeszcze raz, ograniczmy zadania. Tylko zobaczycie Państwo, co się stanie, jak ja ograniczę zadania. Będziecie Państwo mieć wtedy do mnie o to pretensję, że ograniczyłem zadania, ale jeżeli dostaję taki komunikat, mówiłem wielokrotnie, możemy zmniejszać działalność firmy, możemy zawężać, tak i wtedy są oszczędności. Wtedy są jednoznaczne oszczędności, bo to są oczywiście koszty osobowe, tak. Po prostu no zarządzam Państwa mieniem, tak, bo dajecie mi Państwo mienie w użytkowanie. Mam obowiązek dobrze zarządzać tym mieniem w godzinach, w których musi to mienie funkcjonować jakby. I cały oczywiście ośrodek. Jeszcze raz zwracam uwagę na wielofilialność ośrodka i na jego strukturę. Tak zostało to określone, taką potrzebę organizator wymyślił. No i jakby proponuję dyskusję, tak? I przypominam, że to jest cały czas wstępny plan, o którym możemy rozmawiać. Zresztą i tak to Państwo podejmujecie decyzję, jak Pani Wójt przypominała. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Przekazuję głos, oddaję głos Pani Edycie Brzostowskiej. Bardzo proszę Pani radna.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Większość punktów, o które chciałam zapytać, to już poruszyła Pani Wójt. Mnie a propos tych pensji, no bo tutaj jest bardzo duża część pieniędzy, które

GOK dostaje przeznaczone właśnie na te pensje. I moje pytanie jest takie, ile osób jest zatrudnionych w GOK-u na umowę o pracę, na umowę zlecenie? Jeżeli chodzi o tą wysoką, wzrost o 100 tysięcy na umowy zlecenie, to w wielu imprezach, znaczy w większości imprez biorą udział pracownicy RGK. I dla gminy jest to duża oszczędność, ponieważ to są już ludzie zatrudnieni, więc tutaj też uważam, że ta suma na te umowy zlecenie jest wysoka. Mam też, bo tak wertuję stronę Państwa na, w mediach społecznościowych i zastanawia mnie, ponieważ na stanowisko głównego specjalisty do spraw Zespołu Tęcza są na stronie wypisane dwie osoby. Nie wiem, czy to jest nieaktualne, czy tak jest. A. I ja bym bardzo prosiła, ponieważ ciężko tak jest wertować o wydatki, jakie GOK ponosił, znaczy zestawienia takie za lata 2023, 2024 i 2025, żebyśmy mieli pełny, pełen obraz tego, bo mamy te Pana wnioski, o które Pan wnioskował do budżetu, tak? Na następny rok, a nie mamy finalnego wyniku, żebyśmy mogli też to ocenić. Dziękuję.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Wykonanie Państwo chcą, tak, dobrze rozumiem, dobrze, okej. Dobrze, odpowiadam szybko, bo widzę, że już rzeczywiście jest mało czasu. Pierwsze pytanie. Już Pani mówię, w tym momencie mamy 22 osoby, ale de facto to są 23, ponieważ opiekun Magdaleny jest teraz rekrutacja, w związku z tym to są 23 osoby. 19,75 etatów w tym momencie na te 22 osoby, ale jeszcze jeden etat opiekuna w Magdalence dojdzie. Przypominam o Lesznowoli, także w przyszłym roku też jest konieczność dodania etatów w Lesznowoli. Jeśli chodzi o środki własne, właśnie, bo to jest też kwestia sprzątnia Drodzy Państwo w tych filiach, tak? No nie może być tak, że opiekun, oczywiście opiekun podstawowe sprzątnie wykonuje, tak, w filii i zarządza tym, ale jakby no wszyscy Państwo wiecie i macie świadomość, że instytucje zatrudniają osoby od sprzątnia. W związku z tym tu też jest ta kwestia w tych usługach, bo to jeszcze zapomniałem powiedzieć, właśnie firmy sprzątające. Pytała się Pani radna o zatrudnienie, jeżeli chodzi o Zespół Tęcza. Tak, to jest coś, co ja odziedziczyłem po poprzedniej Pani Dyrektor, że to jest wyjątek taki, że dwie osoby są rzeczywiście zatrudnione na umowę o pracę, tylko że to nie jest pełen etat. Tak, to są częściowe etaty. Jeśli dobrze pamiętam, to są półówki. Jeden Pan zajmuje się prowadzeniem zespołu, jest niejako jego dyrygentem. Drugi Pan gra na instrumencie, jeżeli ja dobrze pamiętam, to jest chyba akordeon. Przepraszam, bo mam tyle tych zespołów, że mi się miesza. Natomiast jest to standardowa sytuacja, w której jedna osoba prowadzi zespół, a druga jest akompaniatorem. Przy tak 40-letnim, wielkim zespole, który ma taką historię i co roku przywozi nam nagrody, wydaje mi się, że zasadniczo dwie osoby do jego obsługi są wydatkiem programowo wytłumaczalnym. Pytanie oczywiście, czy to powinien być etat, natomiast z punktu widzenia finansowego, no to by były takie same pieniądze, jakby to była umowa zlecenie, tak? Wydawalibyśmy tyle samą pieniędzy, nie byłoby pewnej trwałości zatrudnienia dla tych Panów po prostu. Czy, przepraszam, czy Pani radna, czy ja na wszystko odpowiedziałem? Bo dobrze, dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. W takim razie poproszę, udzielam głosu Panu Bartłomiejowi Soszyńskiemu. Bardzo proszę Panię radną.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja chciałem tylko podzielić się z Państwem taką wiedzą, ponieważ pewna osoba znana mi dość dobrze pełniła w Ośrodku Kultury stanowisko odpowiedzialne i przez 12 lat za czasów poprzedniej dyrekcji nie otrzymała żadnej regulacji płac. Podobnie zresztą jak wielu pracowników GOK-u. W związku z tym ja mam świadomość tego, że w przypadku GOK-u zaszłości wynagrodzeniowe są gigantyczne i mam świadomość też, że GOK regularnie, rok w rok w poprzednich latach zwracał do budżetu przyznane im pieniądze. Jak to było robione? Mogę tylko domniemywać, nie chciałbym się dzielić tą wiedzą, ale, ale to, co powiedział Pan Dyrektor i czego ja,

będąc blisko GOK-u, po prostu byłem świadkiem, to to, że wielu wartościowych ludzi, którzy pracowali u nas w GOK-u, dzisiaj już są bardzo daleko. Nierzadko w innych branżach.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Znaczą dalej mamy wartościowych ludzi, ale tamci wartościowi ludzie są daleko.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Ja mówię o wartościowych ludziach, którzy pracowali w GOK-u, a dzisiaj są od GOK-u i nie tylko od GOK-u, nawet od branży daleko.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Chce się Pan odnieść Panie Dyrektorze, czy to wybrzmiało?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Dziękuję Panie radny jak zwykle za zrozumienie nas głębokie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Pani Wójt ad vocem, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowny Panie Radny, Wiceprzewodniczący. Chciałam powiedzieć, że z urzędu też odchodzą pracownicy, ponieważ okoliczne samorządy zaczynają płacić więcej, więc to nie jest tylko problem GOK-u. To jest ogólny problem, dlatego że inne gminy pozwalają sobie w różnych miejscach na podwyżki. My jeszcze sobie na to nie pozwoliliśmy, więc też nie chciałabym, żeby poszła taka informacja w przestrzeni publicznej, w naszej gminie, że kolejną podwyżkę będziemy dawać tylko GOK-owi, a reszcie pracowników nie. Już kilku pracowników odeszło np. do starostwa, bo podnieśli stawki, więc wszystko przed nami Szanowni Państwo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt i Pani Agnieszka Sola-Manowska. Bardzo proszę, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja zgodnie z tabelką chciałabym zadać kilka pytań. Tak, żeby po prostu zrozumieć te zapisy. W 26. roku mamy składki na ubezpieczenie społeczne. Nie mamy odrębnej, odrębnego wiersza na składki na Fundusz Pracy. Czy tutaj są też uwzględnione składki na Fundusz Pracy, czy po prostu w 26. nie będziemy płacić Funduszu Pracy, bo wszystkie Panie mają po 50. roku życia, a Panowie po 60. pracownicy?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Są uwzględnione te środki w tym.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dobrze, dziękuję uprzejmie, czyli tutaj sumujemy to. Mam pytanko do pozycji Zakładowy Fundusz Socjalny. Na jakiej podstawie gromadzimy tutaj środki na fundusz socjalny? Bo rozumiem, że ta dana podana 19 pracowników, 19 etatów była też aktualna na 1 stycznia.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Przepraszam, nie do końca rozumiem pytanie. Znaczą tu Zakładowy Fundusz tworzy się na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących, tak? Ale jeśli ma Pani bardzo szczegółowe pytanie o procenty, to muszę poprosić swoją Panią księgową, bo nie będę, jeżeli mogłaby Pani sformułować pytanie, odpiszę mailem, dobra?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Znaczy pytanie jest takie, na jakiej podstawie ten fundusz jest wypłacany obecnie, znaczy wypłacany, tworzony obecnie. Tworzony, tak? Bo z mojej wiedzy, nie wiem, może jest błędna, wynika, że nie jest to naszym obowiązkiem w tym przypadku. To jest jak gdyby dobrowolność, którą Pan Dyrektor tu zastosował oczywiście, ale w przypadku, kiedy już wszędzie robimy te oszczędności, to może z tym Funduszem Socjalnym byśmy się wstrzymali na chwilę jakąś do lepszych czasów.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani Przewodni... Przepraszam, Pani radna, sprawdzę i odpiszę Pani, jeżeli Pani pozwoli mailowo, natomiast jest to sytuacja zastana. Nie znam się tak dobrze, szczerze mówiąc na przepisach dotyczących ubezpieczeń społecznych, ale posiadam tę wiedzę i Pani odpiszę, natomiast nie odbiera się rzeczy, które zostały dane raz. To jest pierwsza rzecz i w sytuacji kontekstu, jaki mamy i rozmawialiśmy też o sytuacjach braku podwyżek przez bardzo długi czas, no to chyba odbieranie jeszcze pracownikom Funduszu Socjalnego. Znaczy nie, my możemy w inny sposób nagradzać pracowników w miarę naszych możliwości. No po prostu chciałabym wyjaśnić, czy jest to nasz obowiązek i czy my po prostu musimy to robić, czy może po prostu możemy, nie wiem, pracowników wynagradzać w innej kwocie? Nie w tej kwocie 61 tysięcy, tylko po prostu na innych zasadach, być może bardziej uznaniowych, premiowych, a nie tworząc...

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Przepraszam, ale to nie są wynagrodzenia pracowników, to jedno wiem. To są środki na Fundusze Socjalne, tak? powiedzmy wyjazdy pod gruszą, jakieś zapomogi i sytuacje losowe. Według mnie jest, to wynika z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, ale sprawdzę to i odpiszę Pani radnej, dobrze? Na pewno słowo, że odpiszę do końca tygodnia.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Czy możemy na przykład 60 tysięcy wziąć i zakupić komputery?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Dobrze, sprawdzę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Po prostu chodzi mi nie o to, żeby całkowicie zrezygnować z tych pieniędzy dla GOK-u, tylko żeby móc w inny sposób je zrealizować, tak? W sensie takim wydatkować. Następnie jeżeli chodzi o te umowy zlecenia, to ten wzrost z... No ja bym prosiła o takie może jeszcze doprecyzowanie, skąd ten wzrost z 90, tak? W 2025 roku o 100 tysięcy, o ponad 100% mamy tutaj ten wzrost. I z czego to wynika po prostu? Czy my planujemy taką po prostu obsadę imprez na te umowy zlecenia? Może Pan Dyrektor to ewentualnie wyjaśnić. Kolejne pytanie tutaj mam dotyczące zakupu materiałów i wyposażenia, znowu mamy spadek, tak? Tutaj, bo mam na 26. rok zaplanowane 80 tysięcy, natomiast w roku 25. było planowane 615, tak? Ile było wydatkowane w sumie, tak? Bo tutaj...

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tu są różnice Drodzy Państwo między... Przepraszam, że przerywam Pani radnej, ale chcę to wytłumaczyć od razu. Pewne różnice mogą wynikać z nieco innego zaszeregowania tych pozycji. Więc jeżeli Pani radna pozwoli, ja też na to pytanie po prostu usiądę z panią księgową i dokładnie wytłumaczę w mailu. Dobrze? Bo nie chciałbym teraz...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Będę bardzo wdzięczna.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Coś mogło przejść z jednej pozycji do drugiej, bo uznaliśmy, że bez sensu jest to wrzucać w materiały i usługi. I na przykład właśnie przeszło do zleceń, tak? Więc na pewno odpiszemy.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Tak, bo tutaj troszeczkę inną konstrukcję ma ta tabela i być może te przesunięcia są. I jeszcze jedno pytanie mam. Też tutaj mam... Znaczący tę samą sytuację w zakupie usług pozostałych, że jest plan bardzo wysoki w 2025 roku. To pewnie nie było w taki sposób zrealizowane. Też prosba o zaznaczenie ile było faktycznie, że tak powiem skorygowane, tak? Plan skorygowany, tak? No bo nie wiem jakiego typu to był plan. To był rozumiem plan pierwotny, tak? Nie po korektach.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Tak, tak. Państwo prosili mnie o plany z zeszłych lat, więc dałem plany z zeszłych lat.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Z zeszłych lat.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- A nie wykonania.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dobrze. I pytanie jeszcze mam co do przyczyny wzrostu o około tam nie wiem, tak patrzę 40% delegacji. Może to nie jest jakaś znacząca kwota, ale procentowo jest to skok.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- To mogę szybko wyjaśnić. Chcę Państwu, pragnę Państwu przypomnieć, że podróże służbowe to są również podróże wewnątrz naszej gminy pracowników, którzy swoim samochodem jeżdżą pomiędzy filiami. Dotyczy to częściowo biura, a częściowo naszych instruktorów, tak, którzy świadczą usługi, świadczą, znaczy nie świadczą usług, tylko pracują w różnych filiach, tak? Nie są przypisani. W związku z tym część to jest oczywiście to. Druga rzecz Szanowni Państwo, no w tym roku myśmy w ogóle właściwie nie mieli możliwości też pracownika wysłać czasami na jakieś szkolenie, na jakąś delegację. Ja bardzo przepraszam, no ale też uważam, że to jest coś, co powinno być. Nie wiem, jak to jest w urzędzie, czy Państwa pracownicy też jeżdżą na szkolenia różne, ale też chciałbym mieć na to środki. Natomiast co do poprzednich rzeczy, tak jak powiedziałem mailowo odpiszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dobrze, dziękuję serdecznie. Ja jeszcze mam pytanie o strukturę, o formę działania Zespołu Tęcza. I czy Państwo, czy Zespół Tęcza ma jakąś strukturę po prostu prawną?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Nie proszę Pani, wszystkie zespoły nasze to są amatorskie grupy twórcze działające w GOK-u i sytuacja jest taka, że instruktorzy wszystkich tych grup są albo właśnie zatrudnieni, tak jak Panowie z Tęczy na etatach, albo są zatrudnieni na umowach zlecenie. Tutaj też Państwo widzą kwota na umowy zlecenie, to jest też dosyć duża kwota na tych wszystkich instruktorów. Ja Państwu przypomnę, że zespołów jest dziewięć i korzysta z tego grubo według mnie pomiędzy pięćdziesiąt, a sto osób, nawet bym powiedział, że sto osób korzysta z tego mieszkańców gminy. W związku z tym, no tak jak w każdym innym domu kultury to jest tak, że po prostu są instruktorzy, których opłaca instytucja, a ludzie działają, tworzą za zero złotych. To jest amatorski ruch twórczy i płaci się im oprócz tych kosztów instruktorskich jeszcze koszty na przykład wyjazdów właśnie, podróży, no tak żeby ci ludzie do tego nie dokładali, tak? Bo to nie są profesjonalni artyści.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- A czy Państwo myśleli o jakiejś zmianie w strukturze właśnie tych zespołów, tak aby móc po prostu pozyskiwać środki zewnętrzne, jeżeli chodzi o Zespół Tęcza tutaj z Narodowego Centrum Kultury? Tak? Są te programy Etno. Czy to jakoś można by było przekształcić albo nawiązać współpracę z organizacją pozarządową, która mogłaby po prostu pomóc w dofinansowaniu tego typu zespołu, który ewidentnie tutaj w tą tożsamość, podnoszenie tej tożsamości kulturowej, no spełnia te, po prostu tą tematykę tych dofinansowań.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani radna, więc jeżeli chodzi o składanie wniosków w wielu programach, w tym też, bo to mówi Pani oczywiście o NCK-u, ale też jest Narodowy Instytut Dziedzictwa i Rozwoju Wsi. Jest bardzo dużo różnych programów, w których składamy wnioski, one dotyczą również naszych zespołów, Tak jak Pani radna pewnie świetnie słyszała, na 40-lecie Tęczy pozyskaliśmy środki w ramach KPO 2025, natomiast te programy Pani radna nie finansują podmiotowej działalności. To jest niestety wielki problem kultury w Polsce i jako menedżer z 20-letnim doświadczeniem kultury mogę to Pani powiedzieć, nie ma finansowania podmiotowego, tak? Czyli instruktor musi być zatrudniony w Ośrodku Kultury na etacie lub na umowie zlecenie dla ciągłości działania artystycznej zespołu, ponieważ nie da się tego zbilansować zewnętrznymi środkami. Niestety tak jest stworzony system kultury w Polsce, a w momencie kiedy byłyby to środki tylko dojutrkowe na 3-4 miesiące projektu, to ten zespół przestałby istnieć po prostu.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję Pani Przewodnicząca, bo mi się przypomniało jeszcze o jednej rzeczy. W tych usługach remontowych nie uwzględniony jest remont filii w Nowej Iwicznej.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani, już tłumaczę Pani radna. Środki, które tu są na tego typu rzeczy to są dla nas środki, jeżeli wypadnie nam, zepsuje się nam kran, zepsują się nam drzwi. Natomiast to, o czym Pani mówi, nasze potrzeby, powstaje oddzielne pismo, które na początku, na początku października prawdopodobnie przekażę organizatorowi, Panu Sekretarzowi i Pani Wójt, dotyczące sytuacji infrastrukturalnej wszystkich naszych filii. I w tym piśmie będzie dokładne wskazanie rzeczywiście naszego wielkiego problemu z Nową Iwiczną, czyli braku części rury kanalizacyjnej pod budynkiem. Czyli to nie jest uwzględnione jakby w tym tutaj.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Bo, bo wszyscy... Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja też do tabelki, bo też mi to umknęło, ale tu mówił Pan, Panie Dyrektorze o kwotach na te imprezy gminne i została przytoczona kwota, jaką Pan planuje na imprezę gminną, czyli święto gminy. W tabelce są uwzględnione jeszcze wianki w Mysiadle, strażacy po pracy i dożynki. Czy już mamy wstępne założenia kwot na te imprezy?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Już chwileczkę. Chwileczkę, chwileczkę, chwileczkę. Proszę, proszę mi dać, bo być może już nastąpiła jakaś zmiana od czasu, kiedy żeśmy to Państwu szykowali. Tak, też tak myślę. Szanowni Państwo, z tego, bo to jest po, na dożynki planowaliśmy 20, ale myślę, że po tym roku uważam, że trzeba, że powinno to być 25 tysięcy szczerze powiem, ponieważ impreza była naprawdę fantastyczna. Bardzo dużo ludzi z niej skorzystało i jest to najmniejsza nasza impreza, a naprawdę mówiąc językiem kolokwialnym dała radę. Więc odejmując 300 i 20, no to co mamy, 120 i mamy... Nie. 140, czyli po 70 tysięcy na wianki i na Mroków jakby.

Kolejny Mówca

- To proszę mi powiedzieć Panie Dyrektorze, jak to jest, że dożynki gminne mają 25 tysięcy, jakie jest zapotrzebowanie, jaka jest różnica i w przygotowaniu takiej imprezy jak dożynki, strażacy przy pracy i wianki? Gdzie, skąd wynika taka różnica, że tu jest 25, a na przykład strażacy przy pracy mają 70? Ja nie kwestionuję, ja tylko pytam skąd taka różnica.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Już tłumaczę. Budowanie sceny i zapraszanie zespołów na tą scenę kilku, to jest ten główny.

Kolejny Mówca

- A czy na dożynkach nie powinno być sceny i zespołów?

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Jeśli jest taka potrzeba to może być, ale ta kwota obecnie nie uwzględnia tej sumy, znaczy tych potrzeb ewentualnie gdybyśmy zwiększyli te potrzeby. Ja jestem otwarty, nie ma żadnego problemu, żeby tak zrobić.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czyli dyskusja przed nami. Udzielam głosu Panu Bartłomiejowi Soszyńskiemu.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja w kwestii Funduszu Socjalnego, otóż generalnie Fundusz Socjalny rządzi się pewnymi prawami, które są ujęte w dwóch ustawach. W ustawie Kodeks Pracy i w ustawie o Zakładowym Funduszu Socjalnym. I teraz mając na względzie tego typu informacje, należy pamiętać o jednej rzeczy, że jeżeli bierzemy pod uwagę pracodawcę jako gminę w całości, to taki pracodawca ma obowiązek tworzenia Funduszu Socjalnego ze względu na ilość osób zatrudnionych. Bo tam jest próg, ja w tej chwili nie pomnę dokładnie, jaki to jest dokładnie próg... Słucham? Dokładnie tak. Jest to 50 osób, które jest zatrudnione i wtedy wymóg jest ustawowy, że taki Fundusz Socjalny trzeba tworzyć. I teraz w zależności od tego, jak podejmiemy tego, ale biorąc pod uwagę całą gminę jako pracodawcę głównego, to uważam, że po prostu nie ma o czym gadać, bo to z mocy ustawy mamy taki obowiązek i nikt nas z tego nie zwolni. Z drugiej strony od wielu, wielu lat ten Fundusz Socjalny jest tworzony i on służy generalnie wsparciu osób w wyjazdach na urlopy i wsparciu osób w sytuacjach, że tak powiem losowych, bo do tego się głównie sprowadza tego typu, wypłaty z tego funduszu. Czasami jest organizowana jakaś impreza pracodawcy w ramach tego funduszu, ale to chyba akurat, jeśli chodzi o nasz GOK w takiej sytuacji nie ma. I to jest jak gdyby podstawowa sprawa, która reguluje to. Druga sprawa to jest to, o czym Pan Dyrektor powiedział, że generalnie nie powinno się zabierać to, co jest już dane. A z tego, co ja pamiętam, jeśli już jakiś pracodawca, nawet jeżeli nie ma takiego wymogu, zdecyduje się na tworzenie i wydzielanie tego funduszu, to już później taki obowiązek istnieje.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo za informację Panie radny i Pani Wójt. Bardzo proszę, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak, ja chciałam podpowiedzieć Panu Dyrektorowi, bo dostałam wiadomość od informatyka, Pana Artura Maksymiuka. Mianowicie o tym, że jest rozwiązanie na te kwestie, o których Pan wspominał. Firma Microsoft realizuje taką pomoc. W kwocie 67 dolarów można zapłacić. Tym samym przedłużyć się wsparcie systemów Windows 10 na jeden rok aż do trzech lat Szanowny Panie Dyrektorze. I można w międzyczasie przygotować się do wymiany wszystkich. Tutaj jeszcze mogę doczytać. Rozwiązaniem jest Windows 10 SU, Extended Security Updates. Przedłużone aktualizacje bezpieczeństwa, które Microsoft udostępni od 1 września 2025 roku. Dzięki nim my możemy chronić

swoje komputery jeszcze przez jeden, dwa lub trzy lata do zakończenia wsparcia, czyli możemy podzielić te nasze inwestycje w sprzęt IT na kolejne trzy lata przynajmniej. Bardzo dziękuję.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Pani Wójt mnie pobiła, bo nie mam niestety w tej chwili informatyka na linii u siebie i nie odpowiem, ale jeśli tak jest, to na pewno z tego skorzystamy. Jeszcze raz przypominam, że w planie zawarłem maksymalną potrzebę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Po to również są te nasze spotkania, komisje, żeby nie tylko pytać i krytykować, ale również dzielić się informacjami, wiedzą, tak jak Pan radny czy dziękuję Pani Wójt. Szybka, szybka reakcja. O to nam również chodzi w tych naszych obradach. Nie widzę, żeby Państwo jeszcze mieli pytania do Pana Dyrektora. Ponieważ tutaj nie podejmujemy decyzji w formie głosowania, więc bardzo dziękuję Panu Dyrektorowi za obecność, za wyczerpujące odpowiedzi i jeżeli Pan chciałby jeszcze zabrać głos, bardzo proszę.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Bardzo dziękuję Państwu za czas poświęcony. Myślę, że proszę zwrócić uwagę, że jest krócej niż ostatnio, więc udało mi się nie odpłynąć daleko na przestwór oceanu. Bardzo dziękuję za wszystkie merytoryczne pytania. Oczywiście Paniom radnym odpiszę podług tego, jakie były pytania mailowo. Dziękuję Państwu za poświęcony czas i do zobaczenia.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jeżeli można, to bardzo proszę o te odpowiedzi dla wszystkich Państwa radnych. Albo na moje ręce, a ja przekażę kolegom.

Kolejny Mówca

- Właśnie, przepraszam Pani Przewodniczącą. Właśnie chciałam poprosić, żeby te odpowiedzi wysłać do wszystkich, bo one będą się za chwilę powtarzać na wszystkich komisjach i będziemy tracić na to czas. Mamy jeszcze przed sobą dwie komisje, jeżeli możemy Panie Dyrektorze.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Wielki zwolennik mojej osoby, Pan radny Konrad Tkaczyk zadał mi bardzo dużo pytań dotyczących Komisji Gospodarczej. Tam jest około piętnastu pytań. Właśnie siedzimy z panią księgową nad odpowiedziami, także to Państwo też jako Komisja Społeczna dostaniecie. I tak, ale jeżeli Państwo pozwolą, jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli, to rzeczywiście chyba, żeby nikogo nie pominąć, wyślę Pani Przewodniczącej. Dobrze Pani radna? Może tak być? Dobrze, dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Ja zawsze dzielę się informacjami.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Jasne, jasne.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja chciałam, ja chciałam powiedzieć Panu Dyrektorowi, że to, co nas łączy, to, że mamy wspólnych, wspólnych przyjaciół i jak Pan nazwał Pana radnego? Mamy wspólnych zwolenników, więc to mam nadzieję, że też pozwoli, że znajdziemy wspólną drogę, kulturalną drogę. Natomiast chciałam powiedzieć jeszcze, że bardzo się cieszę, że to są maksymalne potrzeby, a nie minimalne potrzeby.

Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK

- Oczywiście cały czas rozmowa trwa, Szanowna Pani Wójt bardzo dziękuję. No mamy na pewno tych samych zwolenników. Oczywiście proszę pamiętać, że ja wszystkich Państwa uwielbiam tak samo. Państwo świetnie wiedzą, że przyjeżdżam, gdzie mogę, do każdego sołectwa, każdego miejsca. Jesteśmy dla wszystkich Państwa i ja nie jestem politykiem i mam nadzieję, że nigdy nie będę. Przepraszam, że tak powiem. Ale bardzo, bardzo serdecznie dziękuję i jeszcze raz życzę wszystkiego dobrego.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Za obecność Panie Dyrektorze jeszcze raz i przechodzimy w takim razie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Proszę Państwa, ja jak co komisję mam do Państwa taką prośbę i pytanie w zasadzie. Czy każda z tych uchwał musi być osobno omawiana? Czy w momencie, kiedy byście Państwo mieli jakieś konkretne zapytanie do któregoś z projektów uchwał, czy dopiero wtedy ewentualnie będziemy odpowiadać? Bo to są analogiczne uchwały, tak jak są podejmowane na każdej w zasadzie sesji, tylko teraz mamy kumulację z uwagi na... Tak, 11 nazw ulic, w związku z powyższym nie wiem czy wzywać Panią Kierownik, czy będą pytania do mnie, czy po prostu będziecie Państwo procedowali poszczególne uchwały i dopiero jeżeli będą jakieś zapytania, to wtedy będziemy, będę odpowiadając, ewentualnie mój pracownik merytoryczny.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałam zapytać od strony formalno-prawnej. Rozumiem, że mamy tak, że...

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, bardziej chodziło mi o to, czy tak jak zazwyczaj to było wcześniej, że każda uchwała była odczytywana, ja odczytywałam uzasadnienie do uchwały i państwo procedowali. Więc nie wiem, czy po prostu przedłużać to w ten sposób. Tym bardziej, że każda z tych uchwał jest...

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Jest taka sama, więc wydaje mi się, że wystarczy odczytanie nazwy i tytułu, i głosowania.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Znaczy, jeśli oczywiście Państwo macie do któregoś z projektów jakieś pytania bądź też wątpliwości, ja z miłą chęcią odpowiem. Ewentualnie poproszę też Panią Kierownik.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Punkt D tylko literówka, że to nie na badanie, a nadanie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Znaczy generalnie też jest projekt, a nie projekt, więc trochę nam się chochlików, że tak powiem wkradło. Tak, wszystko będzie naprawione na sesji, natomiast to raczej chyba jest kwestia tego, czy ewentualnie po prostu przyspieszyć, bo tam nie ma żadnej kontrowersji, jeśli chodzi o te uchwały.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Nie wiem, czy będziemy nad tym głosować, ale chyba jest to rozsądne.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja niestety co do jednego projektu mam pewną uwagę,

jest to uwaga językowa, dotyczy nazwy ulicy Helios. Ja nie mam nic przeciwko samej nazwie, natomiast jeśli już nadajemy nazwy ulic, starajmy się te nazwy nadawać po polsku. I jeżelibyśmy do tego wyrazu dodali jeszcze A, zrobili z tego po prostu najnormalniejsze w świecie polskie spolszczenie, to w tym momencie przestajemy mieć problem z tym, jak ta ulica się nazywa. Jeśli ona będzie się nazywała ulica Heliosa, jak najbardziej. Nie mam nic przeciwko temu. Natomiast ulica Helios rodzi bardzo poważne problemy co do tego, jak się to wymawia, bo generalnie nazwa jest nieodmienna, a w języku polskim mało jest takich słów. Ja nie sądzę, żeby to była literówka. [niestyszalne]. Nie, no ja wiem, no tylko mówię, nie zmieniamy, nie zmieniamy treści, natomiast dajemy nazwę polską, inaczej, spolszczoną, a nie nazwę oryginalną, która rodzi nam później różne językowe faux pas. To jest odrębna kwestia. Ale w końcu, ale w końcu się mówię, kierując się, że tak powiem sprawami językowymi i dbałością o polszczyznę, uważam, że taka zmiana była bezzasadna. Nie zmienia to znaczenia, natomiast zmienia tylko i wyłącznie sposób i łatwość używania nazwy.

Kolejny Mówca

- Właściciele po prostu składają wniosek, ponieważ to nie jest droga publiczna, tylko to jest droga prywatna. Ja oczywiście mogę poprosić Panią Kierownik o wniosek i jak on został skonstruowany, żebyście mogli się Państwo z nim zapoznać. Natomiast tak jak przy każdych innych ulicach, przy których były kontrowersje co do tego, znaczy może inaczej nie kontrowersje, a uwagi co do nazwy jaką mieszkańcy wybrali. My jesteśmy tutaj związani przepisem prawa, to są współwłaściciele. Jeżeli to nie narusza ustawy o języku polskim bądź też ustawy o poprzednim reżimie, Rada Gminy nie za bardzo ma możliwość zakwestionowania wyboru mieszkańców, więc jeżeli Pan radny sobie życzy, ja mogę pójść po wniosek, żeby zobaczyć co było w tym wniosku konkretnie wpisane.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Znaczący mam wątpliwości co do użycia niespolszczonej wersji imienia Boga Słońca w nazwie ulicy, ponieważ to będzie później rodzić bardzo różne nietypowe konsekwencje językowe. I uważam, że jeżeli już przyjmujemy tego typu terminologię, to powinniśmy użyć nazwy spolszczonej. A w związku z tym proszę o informację jaki jest dokładnie wniosek właścicieli drogi co do nadania.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję serdecznie za udzielenie głosu. Ja mam takie same sugestie co Pan radny Soszyński, że tutaj nie została użyta właściwa forma niezgodna z językiem polskim. Dziękuję.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję, bo ja sobie wygooglałam, więc Helios to jest również sieć kin, super komputer, jak i telewizor, więc nie wiadomo co wnioskodawca miał na myśli. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i teraz bardzo proszę Pani Kierownik o udzielenie odpowiedzi.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Przepraszam, tak się pomija radnych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale nie widzę, Pan poprosił o głos? To bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- To ktoś mnie wy tego.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Państwo wiecie, że ja wszystkim udzielam głosu, nawet poza regulaminem. Bardzo proszę Panie Krzysztofie, udzielam głosu.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, bo już myślałem, że Pani po prostu wybiórczo traktuje.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nikogo nie wykluczam, absolutnie, na tej komisji.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Chciałbym też zaznaczyć, jak Pani radna Edyta, akurat też sobie wygooglałem, więc takie ulice są w Gdyni, znaczy w Gdańsku, w Koźle, w Kowalu, że jest ulica Heliosa, a nie Helios. No tak to wygląda. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo za głos Panie Krzysztofie. I proszę o odpowiedź teraz już. Wszyscy Państwo, tak, żebym kogoś znów nie pominęła.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry Państwu. Szanowni Państwo, projekt uchwały jest przygotowany zgodnie z wnioskiem właściciela nieruchomości. Zacytuję go. Wnoszę o nadanie nazwy ulica Helios drodze prywatnej oznaczonej numerem 68/10 w Starej Iwicznej. W związku z tym projekt uchwały został przygotowany zgodnie z wnioskiem osoby, która jest właścicielem drogi. Nie jest to nazwa niestosowna, niewłaściwa, obraźliwa, bo takie oczywiście nie mogą być nadane. Ponieważ Pan nawet tłumaczył to, że chcą, żeby dokładnie tak brzmiała ta nazwa, bo on jakby jest decydemem jednak o nadaniu nazwy, ponieważ całe osiedle będzie się nazywało osiedle Helios. I chcę, żeby ulica też była Helios, tak? I takie było uzasadnienie, taki był wniosek i w związku z powyższym tak został przygotowany projekt tej uchwały o nadaniu tej drodze nazwy. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Więc czy Państwo mają jakieś jeszcze zastrzeżenia? Czyli powinniśmy przejść do głosowania w takim razie. Dobrze, to bardzo proszę Pani Agnieszko. Tak, jeszcze bardzo proszę Pani Agnieszko.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Tak, ja rozumiem intencje wnioskodawcy, natomiast moim zdaniem nawet, jeżeli coś brzmi na pierwszy rzut oka poprawnie, typu ulica Jeżyka przez ż z kropką, to jest to fajne, tylko że ta ulica Jeżyka jest pomiędzy ulicą Jaskółki, jest generalnie wśród ulic ptasich, tak? I pytanie właśnie, czy wnioskodawca składając o ulicę Jeżyka miał na myśli Jeżyka z kolcami czy ptaka? Tak, więc pytanie może się rodzić, czy to nie jest błąd ortograficzny w nazwie ulicy? I tutaj tak samo ja uważam, że według mnie, znając opisy tych wszystkich ulic, jak są nadawane, jest po prostu niepoprawna. Powinna być ulica Heliosa. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Bardzo proszę Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, my w tym przypadku decydujemy o nazwie drogi prywatnej. Wnioskodawcą

jest osoba prywatna, właściciel. I no teraz wydaje mi się, że trochę nie na miejscu rozmawiać o innych ulicach, które nie stanowią przedmiotu tej uchwały. Państwo mają zdecydować, czy w ten sposób nazwać tą ulicę, no a co w przypadku, kiedy Państwo ją nazwą inaczej niż właściciel chce Pani Kierownik?

Kolejny Mówca

- To znaczy nie ma takich podstaw, żeby Państwo zdecydowali, że teraz dopiszemy sobie A, bo tak sobie ustaliliśmy, tak. Wniosek został tak złożony, w takiej formie ortograficznej czy nieortograficznej, przymiotnikowej czy nieprzymiotnikowej i Rada Gminy może zaopiniować wyłącznie projekt o takiej nazwie, tak? Bez względu na to czy... No tak, tylko wtedy bardzo proszę o szczegółowe uzasadnienie odmowy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję. Myślę, że wszyscy już teraz mamy jasność. Przechodzimy w takim razie do głosowania. Proszę o głosowanie w sprawie nadania nazwy ulicy Helios drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stara Iwiczna. Bardzo proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Pięć osób za, jedna przeciw. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Bardzo dziękuję Pani Kierownik. I została nam, nam jeszcze, jeszcze ulice. Teraz przechodzimy do punktu I. Bardzo proszę, nadanie nazwy ulicy Sarnia Polana drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stachowo. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Wynik głosowania pięć osób za, zero przeciw, jedna osoba się wstrzymała. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Mamy nową ulicę w Stachowie. Nazwę ulicy. Punkt J, nadanie nazwy ulica Wschodu Słońca drodze wewnętrznej stanowiącej własność gminy Lesznówola położonej w obrębie Łoziska. Bardzo proszę o oddanie głosu, nadanie nazwy ulicy Wschodu Słońca drodze wewnętrznej stanowiącej własność gminy Lesznówola położonej w obrębie Łoziska. Dziękuję. Sześć osób za, zero przeciw, zero się wstrzymało. Dwóch radnych nieobecnych, dziękuję. Punkt K. Nadania nazwy ulicy Ziołowa drodze wewnętrznej położonej w obrębie Janczewice. Bardzo proszę. Głosujemy w sprawie nadania nazwy ulicy Ziołowa drodze wewnętrznej położonej w obrębie miejscowości Janczewice. Proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. 6 osób za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało. Dwóch radnych nieobecnych. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Przechodzimy do następnego podpunktu. Podpunktu L). Nadania nazwy ulicy Żubra drodze gminnej położonej w obrębie Lesznówola. Głosujemy w sprawie nadania nazwy ulicy Żubra drodze gminnej położonej w obrębie Lesznówola, w miejscowości Lesznówola. Proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Sześć osób za, zero przeciw, zero się wstrzymało. Dwóch radnych nieobecnych. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Punkt M. Nadanie nazwy ulicy Jagłana drodze wewnętrznej stanowiącej własność powiatu piaseczyńskiego położonej w obrębie miejscowości Janczewice. Bardzo proszę o oddanie głosu. O dobrze, dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Sześć osób za, dwóch radnych nieobecnych. Dziękuję i przechodzimy do punktu N. Czyli ulice już mamy nazwane, do punktu N. N, uzgodnienie zakresu prac pielęgnacyjnych na pomniku przyrody. Ktoś z Państwa, Pani Wójt odnośnie tej, projektu tej uchwały? Bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Dziękuję Pani Przewodnicząca.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę się zgłosić Pani Wójt, jeżeli można, bo to będzie ważne dla naszej transmisji. Udzielam głosu, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja nie mam aż takiego parcia na szkło, jak niektórzy radni Szanowni Państwo, ale oczywiście nauczę się, żeby wszystko było...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To sprawa techniczna Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Odpowiednie, ale wydaje mi się, że to zgłaszanie jest ważne przy sesji, kiedy jest najazd kamery, a w czasie komisji to mniej, bo i tak jest nagrywany dźwięk z głośników. [niesłyszalne]. A transkrypcję. Szanowni Państwo, zatem chciałabym przedstawić Państwu uchwałę, projekt uchwały Rady Gminy w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na Pomniku Przyrody. Jak dokładnie zostało to wyjaśnione w uzasadnieniu? Mamy taki przypadek, że drzewo w okolicy Dworku w Lesznówoli zostało w 2009 roku uznane za Pomnik Przyrody. Natomiast na zlecenie referatu przygotowania i realizacji inwestycji została zlecona ekspertyza dendrologiczna tego właśnie jesionu wyniosłego, *Fraxinus Excelsior*. Ekspertyza ta wykazała, że drzewo jest pozbawione korony. Pozostała jedna gałąź, która również zamarła. Występuje zaawansowany proces rozkładu pnia. Zgnilizna u podstawy, zaobserwowano żerowada jasieniowca zmiennego, występującego w pniu i gałęziach drzew obumierających i osłabionych. W celu zobrazowania wnętrza pnia drzewa zostało przeprowadzone badanie tomografem akustycznym. Ta ekspertyza wykazała, że drzewo jest w zaawansowanym procesie rozkładu, a jego zbutwiała część stanowi 70% powierzchni przekroju pnia. Badanie to również potwierdziło, iż istnieje realne ryzyko wyłamania pnia w kierunku drogi z uwagi na wykonanie podcinające oraz zaawansowany proces rozkładu u podstawy pnia, w przypadku wyłamania drzewo obejmuje swoim zasięgiem przyległą drogę. W związku z czym wskazano usunięcie przedmiotowego drzewa ze względu na bezpieczeństwo ludzi i ruchu drogowego. Następnie Referat Ochrony Środowiska przeprowadził w maju 2025 roku wizję lokalną, w którym został potwierdzony stan fitosanitarny tego drzewa. W związku z powyższym Wójt Gminy Lesznówola wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie z pismem wnoszącym o uzgodnienie projektu uchwały Rady Gminy w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody drzewa uznanego za pomnik przyrody, czyli jesionu wyniosłego o obwodzie pnia mierzonym na wysokości 130 centymetrów i to jest 353 centymetry, to drzewo ma. Następnie z tego postanowienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wynika, że powinniśmy ściąć to drzewo, ale ono powinno te powalone elementy znaleźć miejsce w okolicy, tak żeby stanowiło. Tak. Świadectwo dokładnie przyrodnicze pomnika przyrody w tamtym miejscu. Zatem Państwo tutaj też w tej, w tym piśmie jest wskazane drugie życie drzewa Szanowni Państwo, to też jest ważne. Oraz nie chcemy zaburzać ładu przestrzennego terenu przylegającego, więc to powalenie drzewa będzie musiało znaleźć, powalone drzewo będzie musiało znaleźć odpowiednie miejsce. Natomiast w związku z tą potrzebą przeprowadzenia tych właśnie prac pielęgnacyjnych Państwo są proszeni o to, o podjęcie takiej uchwały i zniesienie tego pomnika przyrody z tego drzewa.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo Pani Wójt. Czy ktoś z Państwa ma jakieś wątpliwości, pytania co do projektu tej uchwały? Bardzo proszę. Czy jakąś więcej informacji chcieli Państwo uzyskać? Myślę, że tutaj wszystko jest opisane, ale nie widzę. W takim razie, w takim razie poproszę o głosowanie, przygotowanie głosowania. Tak, bardzo proszę. Głosujemy w sprawie uzgodnienia zakresu prac pielęgnacyjnych na Pomniku Przyrody. Jednocześnie też chcę zwrócić uwagę, że też tam w tym projekcie uchwały są małe literówki, więc proszę na nie zwrócić uwagę, jak będzie już oryginał. Dziękuję bardzo. Proszę, głosujemy. Prac pielęgnacyjnych, zabezpieczających, żeby nikomu nie daj Boże krzywda się nie stała, tak. Wiemy, wiemy o co chodzi, tak. Dobrze. Pani Edyta. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, pięć osób za, jedna osoba się wstrzymała. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Przechodzimy teraz do punktu O, nad którym na początku naszych obrad głosowaliśmy. Tak, ja bardzo, tak, ogłaszam 5 minut przerwy technicznej, Witam Państwa po przerwie. Wracamy do

naszych obrad Komisji Polityki Społecznej. Na 15 minut przekazuję mojej zastępczyni, Pani Małgorzacie Brzezińskiej prowadzenie obrad. Bardzo proszę Pani radna.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję Państwu. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu O. Mamy naszych gości z referatu. Punkt O, wyrażenie zgody o odpłatne nabycie na rzecz gminy Lesznowola prawa własności nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki numer 166/24 oraz 189/2, obręb Zgorzała, gmina Lesznowola, powiat piaseczyński. Prosimy Panią Wójt o projekt uchwały w sprawie.

Kolejny Mówca

- Nie projekt uchwały.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- O wyrażenie zgody na nabycie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- O omówienie. Pani Przewodnicząca, dziękuję bardzo serdecznie za udzielenie głosu. Proszę Państwa, tak jak była mowa na początku komisji, w chwili obecnej tylko i wyłącznie będziecie Państwo opiniowali ten projekt, natomiast nie będzie głosowania nad opinią Państwa co do projektu, tylko będziemy dyskutowali merytorycznie na temat przedmiotu tej uchwały, czyli samej działki. Uchwała jest wynikiem negocjacji z mieszkańcami, z właścicielami gruntów nieruchomości znajdującej się w sołectwie Zgorzała. Są to dane, które otrzymaliśmy m.in. od Pana Przemysława Abrama, Sołtysa Sołectwa Zgorzała. Jak Państwo wiecie, cena, którą ustaliliśmy opiewa na 9 mln zł. Działka oczywiście musi być zmieniona z uwagi na to, że nie obowiązuje tam plan dla placówki oświatowej, więc trzeba będzie przystąpić również do zmiany planu. Z tego, co rozumiem, macie Państwo wątpliwości w kwestii tego, że przez działkę przebiega rów melioracyjny, jak również jest tam wytyczona droga, ulica Storczykowa. Stąd też obecność pracowników merytorycznych. Od razu uprzedzam, przed zakupem działki nie były wykonywane, znaczy w trakcie negocjacji przed procedowaniem tej uchwały nie były wykonywane żadne analizy, ani wydatkowane również środki publiczne na ten cel. Z uwagi na to, że nie mieliśmy Państwa bezpośredniego zlecenia czy też wskazówki do tego, że takie analizy są Państwu potrzebne. Moim zdaniem miejscem dyskusji są komisje merytoryczne ze względu na to, że jest Państwa 21. Rada liczy 21 radnych i każdy z Państwa ma prawo do wypowiedzenia się co do projektu przedmiotowej uchwały. Każda z Państwa uwag będzie dla nas cenna, czy też sugestia co do tego, co jeszcze mamy Państwu przygotować, jeśli chodzi o zakup tej nieruchomości. Bo też rozumiem Państwa wątpliwości i obawy co do tego, że wydatkujemy dosyć spore środki finansowe. Wiadomym jest, że ten teren jest bardzo potrzebny w północnej części. Brakuje placówki oświatowej. Sołectwa zgłaszają potrzebę zakupu tej działki, szczególnie na cele oświatowe. Stąd też proszę Państwa, jeżeli macie Państwo pytania, sugestie, bądź też potrzebujecie dodatkowych analiz, bądź też dokumentów, to jest właśnie to miejsce, kiedy możemy na ten temat porozmawiać.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Zapraszam Państwa do dyskusji i zadawania pytań.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Widzę, że nikt z członków komisji jak gdyby nie tutaj nie podejmuje tematu. Ja chciałem powiedzieć tylko dwie rzeczy, dwie rzeczy historyczne dotyczące obiekty dotyczące rowu melioracyjnego i w ogóle stosunków wodnych, jakie w tym miejscu się znajdują. Otóż generalnie w tej części gminy mamy problem z tym, że te stosunki wodne są takie, jakie są po prostu. Tam jest

taki, a nie inny teren. Istniało i istnieje tam ciągle wiele tzw. małych oczek bezodpływowych, gdzie po prostu gromadzi się woda w sposób naturalny. wynika to po prostu ze struktury gleby, bo ta gleba jest w wielu miejscach bardzo trudno przepuszczalna i w związku z tym takie, a nie inne warunki panują. Natomiast historycznie trzeba uwzględnić też fakt, że w podobnych warunkach była budowana szkoła w Łazach. Jeśli ktoś, a podejrzewam, że mój kolega radny Marcin Kania też będzie na ten temat coś niecoś pamiętał. Ja pamiętam bardzo dobrze, również taką dużą wiedzę ma Pani radna Bożena Korlak. Ten teren był naprawdę mocno podmokły. Dzisiaj mamy tam szkołę, która funkcjonuje i nie stwarza większych problemów związanych właśnie ze stosunkami wodnymi, bo tak trzeba ogólnie określić ten temat. W związku z tym ja uważam, że to akurat jest kwestia drugorzędna, ponieważ niewielkim kosztem można się naprawdę dobrze zabezpieczyć przeciwko problemom związanym z wodami gruntowymi. To nie powinno dla nas stanowić problemu. Natomiast chciałbym zwrócić Państwa uwagę na jedną rzecz, że ta działka jest w bardzo regularnych kształtach. Jest w bardzo regularnych kształtach. W związku z tym bardzo, bardzo korzystne może być jej zagospodarowanie, ponieważ wiadomo, że działki regularne są łatwiejsze do zagospodarowania niż działki, które są długie i wąskie. Widzę działka w Stefanowie. Druga sprawa to jest to, że tam jest prawie 2,5 hektara. To jest naprawdę spory teren. Trzecia sprawa to jest to, że ta działka jest centralnie położona i bardzo dobrze skomunikowana. I ja bym chciał zwracać uwagę na takie rzeczy, a nie na kwestie techniczne związane z tym, że w ten czy inny sposób, że tak powiem będzie kilka problemów technicznych do rozwiązania w sytuacji realizacji tej inwestycji. Bo dzisiaj problemy techniczne nie są problemem, natomiast dzisiaj kłopot to są koszty pozyskania terenu, a wiemy dobrze o tym, że ten teren akurat wyjątkowo w dobrych cenach udaje nam się pozyskać. I ja nie uważam, żeby ta cena była nieadekwatna do tego, że tak powiem potencjalnych możliwości i uwarunkowań, które będą służyły ku temu, żeby ten teren właściwie i sensownie zagospodarować.

Kolejny Mówca

- Panie radny, tak żeby tylko przybliżyć. Cena, która została ustalona w protokole, czyli wysokość 9 milionów złotych jest przybliżoną ceną, którą uzyskaliśmy w operacie szacunkowym. Operat szacunkowy proszę Państwa na podstawie opinii rzeczoznawcy jest ustalony na kwotę 8 milionów 640 tysięcy, więc różnica pomiędzy ceną, którą właściciele chcieli uzyskać, a ceną, którą uzyskaliśmy w operacie to jest coś powyżej 340-350 tysięcy więcej w stosunku do operatu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję za udzielenie głosu. Ja mam pytanie do Pani, o, i Pana Wójta, który przybył. Chciałabym, że tak powiem dowiedzieć się więcej o tej działce, którą widziałam i uważam. Moja opinia taka pierwsza była, że to jest bardzo dobra działka pod te cele, które potrzebujemy, ale chciałabym to tak jakoś usystematyzować po prostu rozmowę o tej działce. Chciałabym się dowiedzieć. No już po części mamy informację od Pana radnego o pozytywnych cechach tej nieruchomości, ale także chciałabym usłyszeć jakieś negatywne aspekty i zagrożenia, jeżeli one w ogóle istnieją. Jakież przeszkody, które ewentualnie musimy później pokonać albo z czym musimy się zmierzyć, żeby zrealizować swój plan na tej działce, czyli budowę szkoły. I trzecia taka kwestia, czy mamy alternatywę na chwilę obecną? Dziękuję bardzo.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Co do alternatywy Pani radna nie, ze względu na...

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Pani Wójt, poproszę o wciśnięcie.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- O, przepraszam, o zgłoszenie się do dyskusji, tak. Rozumiem, że mi Pani przewodnicząca udzieliła głosu.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Już jest.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Z alternatywą Pani radna nie, ze względu na to, że dwie pozostałe działki, które były również wskazane przez sołectwa, jak również z kontaktów, które uzyskaliśmy od radnych z tych terenów. Operaty, które nam wyszły na kwotę około 10-11 mln zł niestety nie były satysfakcjonujące dla sprzedających. Jedna z działek, cena, którą sprzedający by chcieli uzyskać jest około 17-18 mln zł, więc jest znacznie wyższa od operatu, który otrzymaliśmy. Na działce mamy problem dotyczący oczywiście rowu melioracyjnego, tak? I kwestia jego zagospodarowania. Tego, że będziemy musieli zmienić plan zagospodarowania, jeśli chodzi o ten rów melioracyjny. Tutaj była też podnoszona kwestia bodajże, chyba jeszcze jakieś linii bodajże, bo Pan też radny to podnosił, wytyczna. Co do kwestii odprowadzania wody, to może tutaj bym poprosiła referat merytoryczny, który by mógł się wypowiedzieć w tym zakresie. Więc ja nie będę mówiła Państwu, że ta działka jest idealna, bo my takich działek proszę Państwa na terenie północy nie posiadamy. I nikt się póki co do nas nie zgłosił, jeśli chodzi czy też nie byliśmy w stanie znaleźć takiej działki, która byłaby po już operacie szacunkowym i kwocie, którą uzyskaliśmy w operacie szacunkowym, atrakcyjna dla osób, które chcą sprzedać działkę.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Proszę, udzielam głosu Pani Agnieszce.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Jeszcze jedno pytanie, co do finansowania tego zakupu. Czy jest możliwość i czy właściciel jest skłonny na jakieś płatności w ratach? Jaki jest po prostu ten plan finansowania? Czy to jest do uniesienia przez budżet gminy? To też pytanie do ewentualnie Pani Skarbnik.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Pani radna, ze wszystkimi właścicielami, z którymi rozmawiałam, pytałam o możliwość finansowania na tak zwane raty, czyli w trzech transzach. Właściciele akurat tej działki wyrazili zgodę na finansowanie w trzech ratach rozpoczynające z roku 2026 do 2028. Ustaliliśmy, że po podjęciu przez Państwa uchwały wyrażającej zgodę będziemy mogli podpisać umowę przedwstępną, na podstawie której dostaniemy pozwolenie od właścicieli na to, że możemy wystąpić o zmianę planu, jak również przygotować tę nieruchomość do inwestycji. A ostateczne przekazanie gruntu będzie po zapłaceniu ostatniej transzy i podpisaniu ostatecznego aktu notarialnego, na mocy którego gmina stanie się właścicielem. Reszta właścicieli... Powiedzmy, że byli wstępnie zainteresowani, natomiast już nigdy nie dotarliśmy do takiego momentu, w którym moglibyśmy to ustalić, ponieważ cena nasza operatowa nie pozwalała na kontynuowanie dalej rozmów.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję Pani Wójt. Proszę, zgłosiła się Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałam powiedzieć, że zawsze jest alternatywa. Alternatywą jest zakup innej działki. Alternatywą jest dalsze szukanie działek. No to nie jest tak, że my jesteśmy zmuszeni w jakiś sposób też, żeby Państwo nie czuli żadnej absolutnie presji

do tego, że to musi być ta, a nie inna też działka. To jest warto podkreślić. Alternatywą jest, no przed nami stoi cały czas to, o co Państwa prosiłam na początku tego roku, decyzja w sprawie rozbudowy szkoły w Mysiadle, bo my chodzimy, opowiadamy mieszkańcom, że wybudujemy im dwie i pół szkoły, a ledwo nas stać na obsłużenie oświaty w ciągu jednego roku. Jeżeli my będziemy dokładać do oświaty co roku po 35 milionów, to za 6 lat, kiedy ta szkoła będzie mogła wystartować, nie będzie środków w budżecie, nawet żeby się zadłużyć i tę szkołę wybudować. Więc te wszystkie decyzje, które my teraz musimy podjąć w najbliższych miesiącach są bardzo ważne i strategiczne Drodzy Państwo. Czy możemy czekać? Oczywiście trzeba zabezpieczyć grunt w tej części gminy. To wychodzi przede wszystkim z analizy demograficznej, którą wykonał nasz Referat Inwestycji, że miejscowości takie jak Zamienie, wiemy szkoła pęka w szwach, Nowa Wola się rozwija. Janczewice, Podolszyn w stosunku do obecnej liczby mieszkańców wzrastają bardzo szybko i dynamicznie. Przypomnę o szkole w Lesznawoli, która w tym roku osiągnęła 1700 dzieci w Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Więc to nie jest tak, że my mamy problem w jednej szkole czy w jednym regionie, tylko w całej naszej gminie. Wiemy, jaka jest sytuacja w szkole w Mrokwie. Natomiast jeżeli chodzi o zakup terenów tej części gminy, to absolutnie wiemy, że to jest bardzo ważne, tylko musimy podjąć odpowiedzialną decyzję, tak żebyśmy potem mogli za parę lat zrealizować tę inwestycję w tym miejscu. Z drugiej strony, czy możemy czekać 6 lat na szkołę w tym miejscu? To chciałabym też kiedyś rozpocząć tę dyskusję razem z Państwem. W tym samym czasie złożyliśmy wniosek o rozbudowę szkoły w Mysiadle. Rozmawiamy o tym, żeby zrealizować przejazd pod torami. Firma Profbud przypomnę będzie realizowała też przebitkę między ulicą Europejską, a ulicą Kuropatwy, czyli łatwiejszy dostęp, dojazd od strony Warszawy do szkoły w Mysiadle. Mamy też jedną miejscowość Mysiadło, dlatego to może rozbudowa tej szkoły powoduje wątpliwości, ponieważ jest to sołectwo, które obecnie ma najniższy przyrost, a jak nie ujemny przyrost mieszkańców. Natomiast z drugiej strony mamy drugie powoli starzejącą się miejscowość, jaką jest Nowa Iwiczna i też zaraz szkoła w Nowej Iwicznej za parę lat będzie przyjmowała już mniej dzieci, które można przekierować właśnie na przykład z Nowej Woli. Więc kwestie dotyczących przyszłych inwestycji i jakby temat przyszłych inwestycji jest bardzo ważny, ale jest też bardzo szeroki, więc uważam, że powinniśmy zrobić kolejne spotkanie oświatowe i trochę już zacząć wyciągać wnioski i podejmować decyzje w tym temacie. Bo Państwo radni też są z różnych regionów i każdy próbuje w swoją stronę przeciągnąć tę decyzję. Natomiast my musimy racjonalnie podejść do budżetu gminy. Nas obecnie nie stać na budowę nawet jednej szkoły. Nas obecnie nie stać na obsługę wydatków bieżących na oświatę Szanowni Państwo. A opowiadamy mieszkańcom, że wybudujemy dwie i pół szkoły. To jest, dlatego musimy podjąć wspólnie, bo my możemy Państwu proponować różne rozwiązania, natomiast to Państwo będą decydować o przyszłych i przekazywać pieniądze na przyszłe inwestycje, i zadłużać też gminę na te inwestycje. Bo bez zadłużenia nie jesteśmy w stanie zrealizować tych inwestycji. Dlatego chcielibyśmy rozpocząć z Państwem tę dyskusję. Natomiast poprowadzić ją dalej, jak zbierzemy więcej informacji i też będziemy mogli odpowiedzieć na wszystkie wątpliwości, które pojawiły się w międzyczasie. Pani radna pytała o wątpliwości, problemy tej działki, no to problemem tej działki jest rów, który jest to rów głębokości, Rów Jezioraki melioracyjny bez właściciela, który ma nie, jest głęboki niewiele ponad jeden metr. Natomiast taki no i można też odprowadzić wodę do tego rowu, tylko problem, który w latach suchych się nie pojawia, czyli zrzut wody również z okolicznych osiedli. Ponieważ do tego rowu wpływa woda deszczowa z okolicznych osiedli. Więc na ten moment przy burzy nie ma z tym żadnego problemu. Natomiast kiedy tak jak rozmawialiśmy, tutaj mamy chyba trzeci rok suchy, przyjdą lata mokre. Wiemy, że to cyklicznie klimat się zmienia i możemy mieć również problemy z wodą, więc kwestia jest taka, że ten rów niespecjalnie może być pogłębiony, ponieważ potem w dalszej części, czyli ten rów płynie w kierunku Mysiadła. Tam jest rura bodajże metrowa, która przechodzi pod ulicą Puławską, idzie w kierunku ulicy Kuropatwy, wzdłuż ulicy Kuropatwy. Tam jest rura metrowa. Więc nawet jeżeli my pogłębimy ten rów, to i tak ta woda przy wejściu dalej do przykrytej części rowu będzie miała i tak problem, jeżeli tak mówimy o deszczach nawalnych i sytuacjach też anomalii pogodowych. Wiadomo, że jeżeli to będzie u nas, nie wiem, tydzień padało i to będą, no to nie jesteśmy w całej gminie przygotowani. Natomiast mówimy

o większych burzach, które mogą spowodować problem w tym miejscu właśnie dlatego, że osiedla okoliczne prowadzą swoją wodę deszczową w kierunku tego rowu. To oczywiście wszystko można przebudować, może więcej o tym powie Pan Rafał o odwodnieniu. Też rozmawialiśmy w tych dniach o tym, że tak jak Państwo mówili, szkoła w Łazach została, jeżeli dobrze pamiętam wybudowana na stawie. Szkoła, tak, szkoła w Zamieniu też ma dodatkowe odwodnienie, jedna w kierunku kanalizacji deszczowej, to ostatnio tłumaczył Pan Rafał Suwał, czyli ze zbiornika podziemnego woda jest kierowana do kanalizacji deszczowej, ale tam chyba te bloki nie są podłączone do kanalizacji deszczowej, więc nie ma z tym problemu. I też jest przeprowadzana ta woda w kierunku rowu, który znajduje się w okolicy szkoły, czy jest kilka możliwości odpływu wody opadowej. I też rów był pogłębiany, Pan Rafał chyba mówił. No w tym przypadku tego rowu, trudno będzie go pogłębić tak jak mówię, bo ta woda potem dalej musi przepłynąć sprawnie, więc w którymś momencie i tak przy deszczach intensywnych czy nawaalnych może nie przepływać po prostu sprawnie. Nie wiem czy Pan Rafał może trochę więcej o odwodnieniu ewentualnie takiej szkoły w tym miejscu, prawda czy?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani radnej za zastępstwo, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Więc w kwestii odwodnienia. Należy zaznaczyć tutaj, że cały teren otaczający szkołę ma niweletę skierowaną w stronę rowu, czyli zarówno północna część Zgorzały, jak też ta południowa część, wszystkie spływają w stronę rowu melioracyjnego, który przebiega przez tą działkę, którą ewentualnie gmina może nabyć. Z takich ważnych informacji, ten rów ma tam mniej więcej około metra zagłębienia, ale na około 600 metrów, czyli mniej więcej do granicy naszej gminy w punkcie ulicy Gogolińskiej, tam gdzie jest przepust, spadek na tym rowie jest 1,90 m, co daje nam spadek średnio 30 cm na 100 m, czyli 3 promile. Przy takim projektowaniu kanalizacji deszczowych przyjmuje się zawsze, że powyżej 400 rurociągów jakichś deszczowych ten spadek musi być minimum 1 promil, my mamy 3 promile, w związku z tym ten spadek jest duży. Jeżeli mielibyśmy budować w tamtym rejonie jakiś obiekt szkolny, na pewno musielibyśmy ten rów wyeliminować z obiegu, no bo samo bezpieczeństwo dzieci już wymagałoby szczelne wygrodzenie, no i utratę znacznego terenu działki. Więc jeżeli byśmy się przymierzali do tego terenu, na pewno wymagane byłoby przykrycie tego rowu i zarurowanie go w dużej średnicy, nie wiem, fi 1000, fi 1200. W zależności od tego, jak by wyszły obliczenia i na pewno ze sporym zapasem, na wypadek jakiejś sytuacji krytycznej, tak? Bo nie moglibyśmy tutaj zrobić... Oczywiście. Nie moglibyśmy zrobić takiego przewężenia, jak to miało miejsce swojego czasu w Piasecznie, kiedy Piaseczne utonęło. Dokładnie. Dziękuję bardzo za odpowiedź. Więc to jest pierwsza rzecz. Tak, dokładnie. To są wąskie gardła, które zabijają, lepiej zrobić więcej niż za mało. Kolejna rzecz w przypadku tego rowu, no jak Państwo na pewno tam, ci z Państwa, którzy oglądali przebieg na mapie. Widzieliście, że on jest tak niefortunnie położony. Idzie raz w jednej linii, potem w drugiej. Więc warto byłoby naszym zdaniem wyprostowanie tej linii i przebudowanie w ogóle tego rowu, dzięki czemu gmina zyskałaby dużą część działki południowej kosztem działki północnej, ale dzięki temu łatwiej byłoby rozstawić cały obiekt szkolny. Poza tym spadki działki południowej i jej wysokość posadowienia są lepsze niż działki północnej. I odprowadzenie ewentualnego zdrainowania całych działek do właśnie tego kanału byłoby o wiele prostsze. Co do dalszych elementów. W tym terenie my byliśmy też na tej działce, oglądaliśmy ją. Na tych działkach nie rosną żadne rośliny wskazujące na to, że woda tam stoi całą wiosną, całe lato, nie wiem, w okresach roztopowych, jest sucho, jest to normalna roślinność. Rów nie jest głęboki, ale jest drożny i płynie, tak? Wiadomo, że jako właściciel, zresztą plan zagospodarowania przestrzennego to zaznacza bezpośrednio, jesteśmy odpowiedzialni za jego konserwację, więc na pewno trzeba by było wykonać faszynowanie rowu na całej tej długości do granicy gminy, uporządkować ten przepływ, bo pewnie wielokrotnie jakieś tam lokalne wezbrania takich kanałów są spowodowane nie jakimś brakiem pojemności, tylko po prostu tym, że on jest zanieczyszczony, ewentualnie zarośnięty,

uszkodzony i tyle. Co do posadowienia budynku. My tutaj nie mamy za bardzo nad czym się rozczulać. Dlaczego? Bo od 1 stycznia 26 będziemy zmuszeni do projektowania schronów pod obiektami. A schron będzie musiał mieć określone wymagania techniczne. Na pewno nie wsadzimy ludzi do piwnicy 2,5-metrowej. Trzeba będzie tam mieć przynajmniej 3 metry wysokości. Więc jeżeli mamy zanurkować w ziemię plus płyty, zabezpieczenie żelbetowe przed jakimś ewentualnym wybuchem, to i tak wchodzimy najmarniej na 4 metry poniżej terenu. Oczywiście, tak czy inaczej, tak czy inaczej cała kondygnacja podziemna będzie w warunkach wodnych, będzie musiała być wykonana w kulturze wanny szczelnej i tyle w temacie. Nic to nie zmienia. Jeżeli tam będzie trochę więcej tej wody czy trochę mniej, to nic nie zmienia. Jedyne, na co tam warto zwrócić uwagę, to na jakieś grunty kurzawkowe. Na tą chwilę mamy taką wiedzę, jaka wynika z bezpośrednich opracowań geologicznych dla rejonu Piaseczna, czyli to są te same warunki mniej więcej, jak Mysiadło, jak Zgorzała. Czyli glina, na glinie zatrzymuje się woda, miejscami może się trafić coś gorszego. Żeby to poznać w szczegółach, musimy wykonać szczegółowe badania geotechniczne, minimalnie do 8 metrów głębokości. I to myślę, że to chyba wystarczy, żeby Państwu unaocznić, jak wygląda sytuacja. Oczywiście to, co powiedziała Pani Wójt, większość osiedli jest skanalizowanych deszczowo do tego rowu. Właściwie wszystkie, które się znajdują w Zgorzale i w Nowej Woli, w rejonie tam między Dzikiej Róży, a Zgorzałą. Co możemy zrobić na przykład? Na odcinkach pewnych rowów, gdzie mamy własność, możemy je poszerzyć, żeby miały własności retencyjne i spiętrzeniowe. To jest jedna rzecz. Trzeba byłoby się nad tym stanąć i przeanalizować. Druga rzecz, no osiedla mają swoje retencje. Większość ma po kilkaset albo po kilka tysięcy metrów sześciennych możliwości wyłapania tej wody. Trzeba byłoby być może tutaj przywołać wszystkich zarządców nieruchomości, żeby sprawdzić te retencje i sprawdzić ich wydolność, bo w momencie oddawania osiedli do użytkowania przeważnie te retencje są pełne, czyli jeżeli mamy 100, to jest 100, ale po 5-6 latach często to jest połowa. Zamulenie tych obiektów, ich funkcjonalność jest dużo gorsza, więc pewnie tutaj pewien rygor by był tutaj wymagany. A poza tym myślę, że to są same kwestie techniczne, które są zwykłą inżynierią. Tak jak mówił zresztą przedmówca Pan Bartłomiej. Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Czy mogę coś dodać?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Więc ja tylko chciałam dodać, że zarówno w przypadku tej działki, jak i właściwie każdej innej, którą byśmy rozpatrywali, będzie wymagana zmiana planu miejscowego, aby dostosować parametry do wymogów budynku szkolnego, również aby przebudować rów, ponieważ w obecnym planie zagospodarowania taka możliwość jest ograniczona. W związku z tym po prostu wszystko zależy od planu ogólnego, który mam nadzieję tutaj szybko uchwalimy i będzie można to zmienić.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Pan Wójt Szost, bardzo proszę.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dziękuję bardzo. Jako, że zostałem nieco wywołany odnośnie planu ogólnego i MPZP, mogę już potwierdzić, że w projekcie planu ogólnego jak najbardziej ta działka zostanie przeznaczona pod usługi oświatowe, a w planie miejscowym też będą zabezpieczone odpowiednie parametry, które będą nam pasowały. Mając władztwo nad tą działką możemy naprawdę pisać tam cokolwiek chcemy i co będziemy potrzebować. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i Pan Bartłomiej Soszyński ma ad vocem. Bardzo proszę.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Trzeba jeszcze pamiętać o tym, że mając na uwadze właśnie te sprawy związane z anomaliami pogodowymi, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przewiduje dofinansowania na retencję. W związku z tym, gdybyśmy przejęli władztwo, możemy również pomyśleć o tym, że lokując tam głęboko jakieś pomieszczenia, możemy też ulokować tam w podobnej sytuacji zbiornik retencyjny, który nam zapewni odpowiednią bazę retencyjną zarówno pod samą nieruchomość szkolną, jak i pod rzeczy związane z osiedlami okolicznymi. Ale jest jeszcze druga ważniejsza rzecz. Miejmy na względzie to, że na dzień dzisiejszy znowuż mamy sytuację taką po niewielkim załamaniu w roku 2009 i okolicach, że nieruchomości na terenie naszej gminy generalnie bardzo szybko drożeją. W związku z tym odkładanie tematu pozyskania jakiegokolwiek nieruchomości wiąże się z tym, że za rok możemy mieć 10 do 30% wzrostu wartości samego operatu. Ja nie mówię o kwestii umowy, bo to jest jak gdyby oddzielna kwestia i wiemy o tym dobrze. Na dzień dzisiejszy możemy mieć taką sytuację, że możemy po prostu, operat nawet może nam wzrosnąć o kilkadziesiąt procent, co dla nas jest sytuacją o tyle trudną, że nasze dochody nie rosną tak szybko. Więc jak zaczniemy to dzisiaj, to jest szansa, że wyjdziemy na tym lepiej niż jak zaczniemy to za rok. I nie oszukujmy się, ostatnie 10 czy 12 lat pokazuje, że to jest fakt, z którym nie bardzo jest jak dyskutować. Oczywiście możemy się spotkać z różnymi sytuacjami nieprzewidywalnymi, ale generalnie trend jest taki, a nie inny i trzeba mieć tego świadomość.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata, bardzo proszę.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Dziękuję bardzo. Ja tylko tak w ramach uzupełnienia. Czy dobrze zrozumiałam to, co powiedział Pan Rafał, że przy podjęciu lub przedstawieniu konkretnej decyzji Państwo jeszcze proponujecie przeprowadzenie jakichś dodatkowych badań, które wskażą, że ta działka jest odpowiednia do tego, żeby ją zagospodarować pod szkołę?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Zawsze, jeżeli nabywaliśmy działki do tej pory w gminie Lesznówola, badania geotechniczne były wykonywane na etapie projektu technicznego, nigdy wcześniej. Ta działka jest położona tutaj w Zgorzale przy rowie melioracyjnym, nie inaczej niż wiele innych działek, które kupiliśmy. Natomiast badania geotechniczne odpowiadają już w 100% na każde pytanie. Jest zawsze jakiś element niepewności. Z tym, że my jako samorząd, jako referat nie posiadamy środków, żeby wykonywać takie badania. Dopóki nie kupiliśmy tej działki, to wyasygnowanie środków na nie naszą nieruchomość też jest problematyczne, tak? Przeznaczenie, a koszt takich badań geotechnicznych, powiedzmy, dla budowy już obiektu szkolnego, gdzie robi się między 16-20 odwiertów, no to jest w tej chwili między 25-30 tysięcy minimum do wyasygnowania, więc to Rada Gminy musiałaby się zdecydować na podjęcie takiej decyzji i wprowadzenia nam takich środków do budżetu, kiedy jeszcze nie jesteśmy właścicielem.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Ja tylko do tej wypowiedzi, że 30 tysięcy w porównaniu do 9 milionów, to chyba warto zaryzykować i zastanowić się, żebyśmy byli pewni. Jest, nie wiem czy dobrze rozumiem, ale jest umowa warunkowa, która może zobligować sprzedającego do tego, że jeżeli będzie wszystko dobrze, to możemy to zakupić. To pewnie jest sprawa prawna, ale ja nie mam takiej wiedzy.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Żebyśmy mogli w ogóle przystąpić do umowy przedwstępnej, to musimy mieć zgodę rady. I tu niestety to nie działa...

Małgorzata Brzezińska - Radna

- No o tym rozmawiamy.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Tak, to niestety tak nie działa, tak jak na rynku prywatnym, że ja mogę podpisać w każdym momencie umowę przedwstępną, tylko notariusz będzie wymagał uchwałę, na podstawie której w ogóle przystępujemy do aktu notarialnego jako umowy przedwstępnej, no bo akt notarialny, znaczy umowa przedwstępna w formie aktu notarialnego niestety też z dwóch stron zabezpiecza i kupującego, i sprzedającego do tego, żeby doszło do transakcji głównej. Więc my oczywiście możemy w umowie przedwstępnej zawrzeć jakieś obostrzenia. Przecież normalnym jest, że też w jakiś sposób musimy zabezpieczyć. Natomiast na chwilę obecną wydatkowanie 30 tysięcy, jakkolwiek by ta kwota była minimalna w stosunku do kwoty transakcyjnej, cały czas jest wydatkowaniem środków publicznych na gruncie prywatnym. Więc my tak na dobrą sprawę właścicielowi robimy dokumentację. Możemy ewentualnie, no właściciel mógłby też taką geotechnikę zrobić, no to jest kwestia taka, co Państwo oczekujecie. Stąd też tak nalegałam na to, abyśmy jednak przedyskutowali tą kwestię na komisji, bo wydaje mi się, że w sytuacji, w której macie Państwo dostęp do pracowników merytorycznych. Możemy przedyskutować różne aspekty. Jesteście Państwo bardziej przygotowani do tego, żeby ewentualnie złożyć jakieś wnioski, czego jeszcze Państwo potrzebujecie, bo ja sobie zdaję sprawę z tego, że to się mówi 9 milionów, ale to jest aż też 9 milionów złotych. I musimy tę decyzję podjąć mając komplet informacji, tak? Więc jeżeli Państwo będziecie formułowali takie wnioski i takie sugestie, my jak najbardziej się do tego ustosunkujemy. Tylko od razu też musimy Państwa uprzedzić, jakie my też mamy możliwości, jeśli chodzi o samorząd i wydatkowanie środków publicznych. Nigdy nie było robiona geotechnika przed kupnem działki. Zarówno działka w Stefanowie, zarówno działka w Marysinie nie miały wykonywanych badań geotechnicznych przed zakupem. Mysiadło też nie miało.

Kolejny Mówca

- I mamy problem. I mamy problem.

Anna Pogorzelska - Wicewójt Gminy

- Nie były dokonywane proszę Państwa żadne analizy. Nie były również robione projekty, jak również koncepcje przed zakupem działki. Nie były badane możliwości przesuwania, czy to był, był, był gazociąg, czy też jakiej, o jakiegokolwiek innej kwestie. W każdym razie ja przy dokumentacji, jeśli chodzi o zakup innych działek nie mam takich dokumentów. Co nie oznacza oczywiście proszę Państwa, że przy zakupie tej konkretnej nieruchomości nie możecie Państwo wnioskować o takie dokumenty. Stąd mi jest łatwiej z Państwem rozmawiać na komisji merytorycznej, bo przynajmniej możemy wymienić poglądy i też możecie Państwo wysłuchać naszego stanowiska i też dlaczego pewnych rzeczy jeszcze po prostu nie posiadamy, niż wymienian się proszę Państwa korespondencją.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, oczywiście dziękuję. Ja widzę Pana głos, najpierw radni wypowiedzą się i oczy... I widzę, widzę,

udzielę głosu oczywiście. Dziękuję Pani Wójt. Udzielam głosu ad vocem Pani Małgorzacie. Bardzo proszę.

Małgorzata Brzezińska - Radna

- Słusznie Pani Wójt powiedziała, że nie było, to nie znaczy, że ma nie być. Tak, bo no rozmawiamy o tym, że być może nie będzie żadnych problemów, a czas, który byśmy poświęcili na skompletowanie dokumentacji, która nam pozwoli stuprocentowo powiedzieć tak, jesteśmy za tym, nie ma przeszkód i to nie wydłuży nam o następny rok czy dwa pewnych procedur związanych z przesunięciem rowu, nie wiem i innych przeszkód. Pozwoli na szybsze załatwienie sprawy niż później nawet ewentualne koszty i związany z tym cały proces, żeby uzyskać różne pozwolenia lub plany na zmianę tego. Więc stąd nasze pytanie, tak?

Kolejny Mówca

- Tylko tutaj Pani radna po prostu my potrzebujemy konkretnie informacji, co jeszcze, co Państwo generalnie potrzebujecie. Jakich, jakich analiz i jakich dokumentów, które są dla Państwa niezbędne do tego, żeby podjąć decyzję. Bo wracając też to, co mówił chyba Pan radny Klimaszewski, jeżeli dobrze pamiętam na początku, że został wysłany mail przez jednego z radnych. No proszę Państwa, część na tych, część tych pytań, które zostały zadane bez projektu szkoły, my nie jesteśmy w stanie udzielić Państwu informacji, bo jeżeli mam pytanie dotyczące tego, czy tak. Czy przeprowadzono badania geologiczne i geotechniczne pod kątem warunków posadowienia budynku? No my jeszcze, to będzie zrobione, jeżeli Państwo oczywiście będziecie chcieli, żebyśmy takie badania. Wtedy poprosimy właściciela, żeby to wykonał. Projekt architektoniczny i bezpieczeństwo obiektu. Czy istnieje koncepcja, bryła, powierzchnia układu kondygnacji podpiwniczenie? Jakie są plany rozwiązania w zakresie izolacji przeciwwilgociowej, orientacyjny koszt takich zabezpieczeń? Czy projekt uwzględnia wymogi obrony cywilnej? My proszę Państwa jeszcze nie mamy projektu, ponieważ Państwo nam nie zlecieliście tego i nie zabezpieczyliście. Nawet koncepcji nie ma, więc to co mówił tutaj Pan Rafał Suwała i nie jesteśmy właścicielem, to jest to co mówił Pan Rafał Suwała przed chwilą, to są kwestie techniczne dotyczące inżynierii już proszę Państwa. Więc my nie możemy pewnych rzeczy wykonać, bo jeszcze Państwo nawet nam nie daliście pieniędzy na to. Poza tym nie możemy wykonać projektu na gruncie, który nie jest naszą własnością. No tutaj proszę Państwa nie przeskoczmy tego.

Kolejny Mówca

- Te pytania są zrozumiałe na tyle, że nie ma na nie odpowiedzi, bo nie może być na nie odpowiedzi.

Kolejny Mówca

- Bo nie może być. Aspekty społeczne. Czy odnotowano protesty społeczne lub uwagi mieszkańców związku z planowaną inwestycją? Nie Panie radny, nie mieliśmy jeszcze żadnych protestów. Też nie było jeszcze wydawanego pozwolenia na budowę. No raczej biorąc pod uwagę, w jaki sposób zareagowano na informacje o tym, że została jakakolwiek działka znaleziona na tym terenie, wydaje mi się, że raczej akurat mieszkańcy tego sołectwa są zadowoleni. Właśnie to, co między innymi powiedział Pan Bartosz Soszyński, nawet z uwagi na lokalizację tej działki. Ona skupia w sobie trzy sołectwa. Zamienie, Nową Wolę i przede wszystkim Zgorzałę. Jest dobry dostęp do ulicy Postępu, więc jeśli chodzi o kwestie komunikacyjne, ta działka pod tym względem proszę Państwa jest naprawdę w bardzo dobrej lokalizacji. Co tutaj jeszcze było? Jak oceniono techniczne możliwości przesunięcia lub zakrycia rowu oraz wpływ takiego działania na stosunki wodne i system melioracyjny? Proszę Państwa, to nie będę ukrywać, no też są rozmowy z Wodami Polskimi. Ustaliliśmy z Wodami Polskimi, że jeżeli chodzi o pozwolenia wodnoprawne, właściwymi właśnie są Wody Polskie, bo rozmawiałam bezpośrednio z dyrektorem. Natomiast jeżeli my nie będziemy mieli

projektu zagospodarowania tego terenu, Wody Polskie niczego z nami nie uzgodnią, bo nie wiedzą co. Ja mogę oczywiście przedstawić hipotetycznie ciąg, w jaki sposób to przesuwamy. Możemy takie pytanie oczywiście proszę Państwa zadać do Wód Polskich. W jaki sposób będą patrzyli na możliwość przesunięcia tego rowu, czyli to co mówił Pan.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę włączyć mikrofon, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Przede wszystkim punktem wyjścia jest plan zagospodarowania przestrzennego i plan ogólny gminy. W tej chwili w tym planie, który obowiązuje jest zapis 2WS na tym rowie melioracyjnym. W tym miejscu, tam jest taki zapis jeszcze. Zakazuje się jakichkolwiek przeniesień tego rowu i jakiegokolwiek przykrycia. To nie znaczy, że nie możemy tego zrobić, ale nasz plan, który dziś obowiązuje, tego zakazuje. Jak w planie wprowadzimy, dopuszcza się przeniesienie lub zakrycia, będziemy to mogli zrobić. Więc nasza nawet rozmowa z Wodami Polskimi w obecnym stanie prawa miejscowego nie ma najmniejszego sensu, bo sami sobie zaprzeczamy. I takie zadawanie pytań na zasadzie, co by było gdyby, wiedząc jak się robi plany i pierwsze w procesie inwestycyjnym tej szkoły są plany zagospodarowania przestrzennego. Żadne odpowiedzi nie padną. Jaki to będzie budynek, jak będzie posadowiony, jakie będzie miał zabezpieczenia, jeżeli nie będziemy mieli planu. Tam dzisiaj jest zapis trzy miejsca parkingowe na 100 metrów usług. Tam są usługi publiczne. Jeżeli byśmy przyłożyli do realizacji obiektu parametrów szkoły w Zamieniu dziewięć tysięcy metrów powierzchni użytkowej, to musimy zbudować 270 miejsc parkingowych. Drodzy Państwo wiecie, jaki to jest parking? Ja nawet tak nie wiem, czy mamy jakiś taki na terenie gminy, no chyba w Wólce Kosowskiej najbliżej nam będzie. Tak, więc to są grube parametry, bez których się nie ruszy żadnego tematu. I to nie dotyczy tylko tej działki. Innych tematów też, które mamy projektować, realizować. Dokładnie to samo. Dwanaście metrów zabudowa oczywiście, tylko po co? Jest to nieekonomiczne. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. W takim razie...

Kolejny Mówca

- Dzień dobry. Ja chciałem w pierwszych słowach podziękować Pani Wójt za to, że dyskusja jest na komisji nagrywana i że możemy zobaczyć, jakie stanowisko zajmują radni i zrobić sobie swoją opinię. Naprawdę jeszcze raz dziękuję za to. Drugie podziękowanie jest również dla Pani ze względu na to, że wydaje mi się, że chciała podjąć Pani racjonalną decyzję dotyczącą przesunięcia decyzji o zakupie. Ja jako mieszkaniec i człowiek, który płaci tutaj podatki, chciałbym na kilka rzeczy zwrócić uwagę. Ja zadałem pytanie w internecie. W związku z tym, że Pani Pogorzelska mnie wywołała do odpowiedzi, że Facebook nie jest odpowiednim miejscem do tego, no chciałbym o parę rzeczy się zapytać, które według mnie, które tutaj padły w dzisiejszej dyskusji, no troszkę urągają inteligencji ludzi. Bardzo się cieszę, że Pan Soszyński jest świetnym ekspertem hydrotechniki i geologii. I jest w stanie, że tak powiem określić, że tak powiem wizualnie, czy jest tam woda gruntowa, Jezioraki czy jakieś, jak wyglądają stosunki hydrotechniczne. Ja akurat w przeciwieństwie do Pana miałem działkę z rowem i wiem, co to znaczy w Marysinie. Jeżeli już przyjmiemy Pana argumentację, że jeżeli mamy działkę w łąkach, to znaczy, że i ona stała na gliniankach czy na czymkolwiek tam nie stała, no to równie dobrze musi ten argument znajdować uzasadnienie w Zgorzale. No nie jest to prawda. Ja akurat jak chciałem tam posadowić dom w Marysinie, zrobiłem sobie odwiert geotechniczny. No i niestety wyszło na to, że wody gruntowe były bardzo wysoko i zrezygnowałem z posadowienia tego domu.

No nie wiem skąd Pan czerpie w ogóle swoją, że tak powiem entuzjastyczną opinię o wodach gruntowych, skoro jak wiadomo ludzie i deweloperzy nie budują tam piwnic ze względu właśnie na wysoki poziom wód gruntowych. Także moje pytania są takie, ja zaraz sobie przygotowałem je. Sporo rzeczy wyjaśnił, ale ja po pierwsze chcę powiedzieć tak. No nieprawdą jest to, co powiedziała Pani Pogorzelska, że my nie możemy wykonać żadnej koncepcji, ponieważ jak dobrze wiemy, na przykład przy inwestycjach liniowych robi się koncepcję budowy drogi i człowiek, który, że tak powiem wykonuje tą koncepcję czy inwestor, no nie jest posiadaczem działek i mimo tego koncepcja jest robiona. To ma się, że tak powiem o tyle ważne, że tutaj Pan Soszyński chce zmieścić się na tych dwóch działkach, które jak twierdzi mają dobry kształt, do czego się zaraz odniosę, 2,4 hektara. Chce tam zmieścić, jak słyszałem przesunięty rów, linię energetyczną, parking. Jeszcze nawet słyszałem tutaj zbiornik retencyjny. No nie zapomnijmy o drodze do Gogolińskiej i która też musi zostać i to wszystko na działce 2,4 hektara. Nadmieniam jeszcze, że Pan Soszyński twierdzi, że jest piękny kształt tej działki. No przypominam, że to są dwie działki, a nie jedna, która jest przedzielona rowem, który ma nieustalonego właściciela. Chciałbym się spytać Pani Wójt, czy podejmie Pani decyzję, że będzie Pani budowała? Bo nie bardzo rozumiem, na jakiej podstawie będziemy występować o pozwolenie na budowę na działce 204/2, która nie należy do nikogo, pozwolenie o budowę szkoły. Ponieważ będziemy musieli jakoś ten, że tak powiem zaanektować. Zasiedzenie w tym przypadku nie wchodzi w rachubę. Także Państwo chcecie zabrać komuś nieustalonemu, myślę, że 400 metrów, no dużą część gruntu i generalnie co będzie, jeżeli w momencie inwestycji czy przy budowie, oby tylko przy, przy zaczęciu budowy, a nie przy inwestycji. Znajdzie się jej właściciel i powie hola, hola proszę Państwa. To jest moja działka, którą kiedyś moi dziadowie, że tak powiem mieli. Co Państwo zrobicie, jeżeli będzie roszczenie na kilka milionów złotych, a nie daj Boże zostanie wstrzymana inwestycja? No myślę, że to jest odpowiedź, oczywiście znaczy ta odpowiedź należy do Pani Wójt, która jak zwykle będzie musiała podjąć decyzję i ponieść za to odpowiedzialność. Ja myślę, że tutaj radni już nieraz wydawali taką decyzję, która bez opinii skandalicznej, znaczy przy skandalicznym braku opinii radni wydawali, no wide geotermia, tak? Gdzie straciliśmy 12 milionów złotych. Także chciałbym powiedzieć tak. I mam tutaj takie pytania, które się, że tak powiem troszeczkę powtarzają. Oczywiście chcę podkreślić, jestem zwolennikiem szkoły i tam ta szkoła jest oczywiście potrzebna, natomiast jakby nie jestem przeciwnikiem budowy szkoły, tylko jestem zwolennikiem, żeby to zrobić racjonalnie. Polityka nie może górować nad racjonalną decyzją. I chcę powiedzieć tak, badanie geotechniczne. Pani Pogorzelska mówiła i Pan Rafał również, że nie były do tej pory robione. No rozporządzenie ministra nakłada obowiązek przy inwestycji, że tak powiem drugiej kategorii, jaką jest tego rodzaju szkoła, gdzie jest więcej niż dwa metry posadowienia w gruncie, wymaga badania geotechnicznego, poważnego badania geotechnicznego. Nieprawdą jest, że Państwo nie możecie wykonać tego badania, ponieważ jesteście Państwo właścicielem gruntu działki 204/1, która nastąpiła na skutek wywłaszczenia pod rondo. Tam można, przynajmniej częściowo, ja nie mówię, że 16 odwiertów, bo tutaj pewnie Pan Rafał jest lepszym, że tak powiem i wie o tym, ile trzeba. To, to generalnie można zrobić, nie wiem, trzy odwierty za, za, nie wiem, 200 metrów za, 200 złotych za metr jest odwiert. Będzie to kosztowało myślę 10 tysięcy razem z ekspertyzą, nie drożej. I tam zrobić po prostu odwiert, zobaczyć, jakie są stosunki gruntowe i jak to wszystko wygląda. I wtedy ta decyzja byłaby bardziej racjonalna. W dodatku, która, która... Ja Panią słuchałem, Pani, Pani Aniu. Ja może dokończę. To nie jest działka obok, ta działka będzie elementem, elementem, że tak powiem całości z tego co ja wiem. Ta działka, którą my mamy, no myślę, że 20% tej działki 189/2 zawiera. Także no przecież tam jest, miała szkoła, znaczy droga będzie budowana. Czy Pani odpowiedziała na pytania, gdzie przesuniemy drogę, czy znowu będziemy wykupywać grunty... Leży na północ od tej działki 189? Jak będzie wyglądał, tu słyszałem, że na południe ma być przesuwany ten rów. Oczywiście bardzo dobrze i generalnie tylko następna sprawa, Wody Polskie. Pani, Pani, Pani powiedziała, że Państwo rozmawialiście. No niestety prawda jest taka, że ja sobie zadałem trud i pytania do Wód Polskich, czy Państwo zwracaliście się z jakąś opinią na ten temat? No niestety zarówno w Łowiczu, jak i w Warszawie niestety otrzymaliśmy informację, że Państwo się nie zwracaliście z żadną prośbą o wydanie opinii. Także z tego co ja wiem i rozmawiałem z człowiekiem,

który że tak powiem zna się na rzeczy, no powiedział, że to nie jest najszcześniejsza lokalizacja na budowę szkoły. Raczej jest to dobra lokalizacja na budowę zbiornika retencyjnego. Później tak, chciałbym się jeszcze spytać o takie rzeczy. Jak Państwo będziecie, że tak powiem składać pozwolenie na budowę, nie będąc właścicielem tej działki? Chodzi o 204/2. Tam są w tej chwili tereny zielone, ale oczywiście plan można zmienić i tak dalej, co też jest jakimś ewenementem, że w Stefanowie Państwo nie możecie jakby budować ze względu na plany ogólne, a tutaj, tutaj jest taka możliwość. Wydajemy, wydajemy kupę pieniędzy bez, bez, że tak powiem możliwości zbadania, co kupujemy. Później kwestia, dlaczego Państwo się nie zwróciliście do PGE z prośbą o możliwość przesunięcia tej linii energetycznej, co znowu zabiera nam grunt, tak? Ja wiem, że tam się wszystko zmieści, bo ta działka jest z gumy, ale wydaje mi się, że przynajmniej Państwo powinniście zadać pytanie, jak to Pani zrobiła właśnie przy gazociągu w działce w Nowej Woli pod boiskiem szkolnym. Tam Pani mówiła, że Pani nie znalazła żadnych dokumentów. No jest to swego rodzaju hipokryzja, która, którą Pani powiedziała, ponieważ Pani w, bodajże w, nie pamiętam, w maju chyba, wystąpiła do, do PGNiG z prośbą, znaczy nie do PGNiG, tylko do GAZ-SYSTEM-u z prośbą o, o możliwość przesunięcia gazociągu. Okej. Oczywiście. Co tu jeszcze chciałem powiedzieć? Chciałem się spytać jeszcze, czy gmina będzie gotowa na ewentualne odszkodowania? I to pytanie do Pani Wójt. W momencie kiedy będą zalania spowodowane przesunięciem ze względu na barierę architektoniczną, znaczy gruntową, która powstanie z całą pewnością, działek w Zgorzale, Nowej Woli, jak również przy Puławskiej. Pragnę tylko przypomnieć kasus, znaczy perełki w Piasecznie, która wylewając, bo właśnie był postawiony na tego rodzaju gruncie budynek sądu, zalało wszystkie piwnice, posterunek policji oraz większość okolicznych osiedli. Koszty tego były w okolicach 15 milionów złotych. Same straty w sądzie były 4,5 miliona. O, widzę Pan Gawrych jest również. Może będę mógł się też podpytać o opinię, ewentualnie czy chciałby na ten temat coś powiedzieć. Także uważam, że ignorowanie też kwestii kosztów, jak tutaj Państwo, wiem, że mam bogatą gminę, ale jakby tutaj z Pani Wójt informacji, no nie do końca ma pieniądze na inwestycje. Tego rodzaju posadowienie gruntu, posadowienie szkoły nakłada na nas ogromne koszty związane z izolacją. Nie wiem, czy nie należy będzie robić jakiegoś drenażu, pomp i tak dalej, i tak dalej. Już nie mówię o, że tak powiem dokładności wykonania. Wszystko można zbudować, ale pytanie, jakim kosztem i czy to akurat jest dla nas w naszej aktualnej sytuacji finansowej, nie jesteśmy Dubajem, tego rodzaju posadowienia szkoły. Następna rzecz, kwestia szukania innych działek. Pani Wójt, ja się do Pani zwracałem, znaczy do Pani, Pani Pogorzelskiej, tak? Z taką propozycją działki Skarbu Państwa, który, która prawdopodobnie mogłaby być brana pod uwagę przy przekazaniu pod szkołę. Jest to działka, która leży 400 metrów dalej od tej działki, którą Państwo znaleźliście. Nie zadała sobie Pani nawet trudu, żeby zadać pytania, czy ta działka byłaby, że tak powiem możliwa do wzięcia. Ona jest dużo większa, jest chyba ponad 4 hektary. Generalnie tam była stara jednostka wojskowa, która w tej chwili jest, tam się nic nie dzieje, ona jest zamknięta. To jest działka Agencji Mienia Wojskowego. No nie wiem czy... Wszystko jedno, są te działki Skarbu Państwa, można było wystąpić z pytaniem. Jest to oczywiście działka w Warszawie, od razu powiem, ale nie stoi nic na przeszkodzie, bo to sprawdziłem, żeby działka, żeby gmina budowała na Działce Warszawskiej, która przylega do ulicy Gołębiej, która jest w gminie Lesznówola. Jest równie dobrze położona, jeżeli nawet nie lepiej, bo bliżej troszkę Zamienia. I generalnie, dlaczego to nie zostało sprawdzone, tak? Chcecie Państwo wydać 9 milionów złotych bez sprawdzenia, czy nie możecie czegoś mieć za darmo tak naprawdę. Tego nie rozumiem. Pani opinia była, Pani odpowiedź była no powiem taka, powiedziała Pani, że Pani już jest dogadana i rozmowy trwają. I po prostu nie będzie Pani pytała, znaczy no nie spytała Pani, skoro Pani tego tutaj nie, nie prezentuje. Także co jeszcze chcę powiedzieć? Chcę powiedzieć, proste pytanie Pani Wójt zadać. Pani Wójt Marcie, czy postawiłaby swój dom na takiej działce? Ja myślę, że ja, ja tego nie zrobiłem, bo miałem taką działkę i sprzedałem tą działkę za tanie pieniądze. Natomiast ja myślę, że na te odpowiedzi powinna Pani poszukać odpowiedzi i mam nadzieję, że radni też wykazą takie zainteresowanie. I po prostu pytają się i poproszą rzetelne odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciałby się odnieść?

Kolejny Mówca

- Paru kwestii, a tutaj chyba Pan Rafał też będzie chciał odpowiedzieć.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To bardzo proszę, przekazuję głos Pani Wicewójt i ewentualnie posiłkować się Pani będzie pracownikami merytorycznymi. Swobodna wypowiedź, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Panie... Podstawowa sprawa, to jeśli chodzi o dokumenty, ja mówiłam o działce w Stefanowie i w Marysinie, a nie o Nowej Woli. Więc możemy w razie co wrócić do nagrania. Bo konkretnie mówiłam o działkach, które były zakupione, a boisko w FC Lesznowoli jest już we władaniu i jest własnością gminy Lesznowola, więc nie chodziło mi o tą działkę. Druga sprawa, ja rozmawiałam z Panem Arturem Rychlewskim bezpośrednio telefonicznie. Nie wiem z kim Pan się kontaktował. Pan Adam Gawrych ma maila, którego wystosowaliśmy w celu ustalenia, kto będzie wydawał pozwolenia wodnoprawne i też była komunikacja w tym zakresie z panem Adamem Gawrychem. Jeśli chodzi o działkę, którą Pan wskazał na terenie miasta stołecznego Warszawy, najpierw orientowaliśmy się na temat gruntów, które są na terenie naszej gminy i próbujemy nabyć działkę, która jest u nas w gminie. Jeśli chodzi o geotechnikę, tak. Bo w momencie, kiedy składa się dokumenty o pozwolenie na budowę, a nie w momencie, kiedy nie jest się właścicielem gruntu. W mojej ocenie, przepraszam, mogę dokończyć, tym bardziej jak rozumiem, co powiedział Pan Rafał. My musimy w wielu punktach dokonać tego odwiertu, właśnie dlatego, bo budynek jest rozłożysty. Nigdy nie mamy gwarancji, że na 2 i prawie pół hektara warunki będą takie same w każdym punkcie. Bo na prywatnych działkach robi się 3-4 odwierty, sprawdzając, jak się stawia budynek. A z tego, co powiedział Pan Rafał, to Panie Rafale, Pan chyba mówił o 16. [niesłyszalne].

Kolejny Mówca

- Jest połączona? Dobrze. Tej nowej, która jest połączona łącznikiem ze starym obiektem i tam były badania geotechniczne wykonywane. Ten budynek ma sześćdziesiąt metrów długości i przy ulicy Szkolnej jest świetny teren, a w końcówce budynku poszła ława zbrojona, dlatego że tam były wyrobiska, stawy i śmieci. I ta geotechnika punktowo w rejonie drogi zapewne odpowiedziałaby nam na pytanie, które Pan tutaj też wskazał, że wysokość stabilizacji wód gruntowych, tak? To byśmy poznali, na pewno. Natomiast nie poznamy jakości gruntu. Na przykład CIS, który ma kilka, gdzieś ponad 100 metrów długości, ten grunt się zmieniał. Szkoła w Zamieniu, już grunt się zmieniał. W Nowej Woli rejon boiska jest inny, a skrzyżowanie w Nowej Woli pod rondem są takie kurzawki, że można byłoby utopić koparkę. [niesłyszalne]. Budynek, budynek szkoły w Zamieniu, bo ten budynek bierzemy tak trochę może nie tyle wzorcowo, bo nie będzie przenoszony, ale powiedzmy jakiś taki punkt wyjścia, jeśli chodzi o ilość dzieci i wymagania. Ma 80 metrów każdy z jednej strony, bo to jest, wiemy w jakim on jest, taka litera T, więc każdy element ma około 80 metrów. I zrobienie odwiertu gdzieś na początku przy rondzie na nic nie odpowiada, poza warunkami gruntowymi. A jeżeli wracamy tutaj, bo Pan mówił tutaj o wilgotności i tak dalej, budynek szkoły w Mysiadle musiał być na całej wielkości zabezpieczony wilgociowo. On siedzi 6 metrów w ziemi, jeżeli chodzi o ławy. I tu nie będzie inaczej. Tam też były wody. Jeżeli będzie tam taki sam grunt jak w Mysiadle, czyli gliny zwałowe, to to, co się wleje do tej wanny wykopanej, to w niej zostanie, tak jak staw, tak? Jeżeli będą piachy, odpłynie. Jeżeli będą piachy, może napłynąć w długą stronę. Tak to wygląda.

Kolejny Mówca

- Mogę? Po pierwsze, no nie bardzo rozumiem, dlaczego wchodzimy dwa razy do tej samej rzeki,

dostównie. Szkoła w Mysiadle jest 40 metrów od rowu, a tu budujemy na rowie. Także to jest pierwsza rzecz. A druga rzecz, jeżeli Państwo już mówią, że jest niewystarczający, no chociaż, jak tu Pan powiedział z punktu widzenia wód gruntowych da już nam odpowiedź, to uważam, że to już jest duża, duża, duża wiedza. To możecie Państwo coś zrobić wzdłuż całej działki. Po przekątnej idzie rów, który ma nieustalonego właściciela i po prostu zrobić tam odwierty.

Kolejny Mówca

- Ja się ustosunkuję. Rów ma grunty aluwialne, наносiny, różnego rodzaju osady. Tam płynie od lat. W rejonie rowu są całkiem inne grunty niż 50 metrów od rowu. Jeżeli Pan tutaj przytacza Mysiadło, cała działka Mysiadła opada też w stronę rowu i całkiem inna jest ta działka w rejonie skrzyżowania tam Kwiatowej i kortów tenisowych, a całkiem inna na końcu.

Kolejny Mówca

- To zróbcie w pasie drogowym Wilgi i Gołębiej.

Kolejny Mówca

- Dokładnie, to jest, to jest troszkę porównywalne.

Kolejny Mówca

- No możecie Państwo tam zrobić, to jest, to jest własność gminy.

Kolejny Mówca

- Mogę Panu powiedzieć, że takie pierwsze spojrzenie na tą działkę pokazuje, że raczej nikt by nie stawiał szkoły na rowie, raczej w, bardziej albo ze względu, w zależności od decyzji i koncepcji jakie będą przygotowane, albo trzeba by było szkołę lokalizować w Elce maksymalnie na południe tej działki, albo maksymalnie na północ tej działki. Rów melioracyjny i rejon tutaj skrzyżowania mógłby służyć raczej bardziej jako tereny zielone, boiska, ewentualnie parkingi.

Kolejny Mówca

- Ja cały czas podnoszę, chcecie Państwo zaanektować rów, który nie jest Państwa, tak, że to jest pierwsza rzecz. A druga rzecz jest taka, nie wiem, nie usłyszałem do tej pory odpowiedzi na ten argument, natomiast wydaje się, że Pan mówi zależy, czy jak będzie usytuowane. No ja bym chciał jednak koncepcję zobaczyć, co stoi na przeszkodzie, żeby tą koncepcję wykonać? Nie trafia do mnie argument Pani Pogorzelskiej, że nie można tego zrobić, bo nie jesteśmy właścicielem. No robi się koncepcję drogi, nie wiem, 721, ma już praktycznie cały projekt zrobiony, a jeszcze nie są, MZDW czy marszałek województwa nie jest właścicielem. Mimo tego, zresztą nasza gmina również wydała jakieś horrendalne pieniądze na zaprojektowanie tej drogi.

Kolejny Mówca

- Po pierwsze, jakby nie ma absolutnie żadnego powodu do stawiania szkoły na rowie, tak jak powiedział kolega. Ten rów pozostanie nadal w swoich granicach i tak będzie jak był. Nie ma potrzeby stawiania czegokolwiek na nim, a przykrycie rowu nie powoduje, że row przestaje być rowem. To jest pierwsza sprawa. Po drugie, tu przykład, który Pan przywołuje inwestycji liniowych drogowych. Może nie jest najszczęśliwszy, dlatego że po pierwsze te drogi były w planach gminy już od wielu lat. Ich przebieg tych tras był zabezpieczony. A po drugie jednak ustawa drogowa to jest troszeczkę co innego niż budowa szkoły.

Kolejny Mówca

- To będzie Państwa decyzja.

Kolejny Mówca

- Jeszcze chciałbym powiedzieć a propos koncepcji szkoły. Jakież warunki brzegowe dla tej koncepcji. Wysokość zabudowy, wskaźnik zabudowy. To tak mamy sobie z palca wziąć, zrobić, wydać, a potem ktoś w trybie dostępu do informacji publicznej zapyta i na jakiej podstawie zostały wydane te środki, bo tak się teraz dzieje. Najpierw nas Państwo napuszczacie na jakieś tematy, a potem pytacie, dlaczego tak zrobiliście.

Kolejny Mówca

- Ja Państwa nie napuszczam broń Boże.

Kolejny Mówca

- Ale nie mówię tego do Pana, mówię to tak... [niesłyszalne].

Kolejny Mówca

- Ja myślę, żeby się Państwo obronili przed tego rodzaju argumentami. Zresztą można poprosić o uchwałę Rady Gminy, żeby zrobić taką koncepcję i wykonać odwierty. Także nic nie stoi na przeszkodzie. Wydaje mi się, że może byłaby. Chyba, że no radni tutaj wszystko wiedzą najlepiej, tak jak czy Geotermii i po prostu 12 milionów poszło w piach tak naprawdę. No oczywiście, żeby się Państwu zabezpieczyć, no tak zrobiła Pani Wójt, powołała się na decyzję Rady Gminy i po prostu tej umowy z funduszem nie podpisała. Tutaj można poprosić, żeby nie było później żadnej wątpliwości, żeby wykonać koncepcję i poprosić o odwierty, badania. Nie ja będę, ja mówię, kibicuję, żeby tam...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- O tym teraz rozmawiamy tylko w szkole.

Kolejny Mówca

- Jasne, ja tylko kibicuję, żeby szkoła powstała, tylko żeby to było racjonalne, a nie na łapu-capu. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panie Bartłomieju.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, że tak samo jak zarząd gminy, tak samo i radę obowiązuje ustawa o dyscyplinie finansów publicznych. I my, nawet podejmując uchwałę możemy być jako rada ścigani za to, że podjęliśmy uchwałę, która spowodowała nieuzasadnione wydatkowanie pieniędzy na grunt, który nie jest własnością ani urzędu, ani rady, ani nikogo innego. Musimy mieć jakiś kwit, przynajmniej w formie umowy przedwstępnej, żeby podjąć jakiegokolwiek decyzje dotyczące przeznaczenia środków publicznych na ten cel.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dyskutujemy o tym. Bardzo proszę, Pani, Pani, Pani Wójt, bardzo proszę, udzielam głosu. Ale zniknęło.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowna Pani Przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu. Tak, żeby trochę zacząć powoli zamykać tą dzisiejszą dyskusję na temat tego gruntu, to myślę, że możemy się zobowiązać, żeby porozmawiać z właścicielem tego gruntu, czy ewentualnie on jest w stanie takie badania wykonać, żeby wszyscy Państwo czuli się bezpiecznie. No to są duże kwoty i warto, żebyśmy mieli pełną wiedzę. Natomiast no też Państwo widzą, że jest tutaj jakaś niezła luka w prawie, która nie pozwala nam wydatkować pieniędzy na to, żebyśmy sprawdzili dogłębnie ten grunt. Nie zgodzę się z Panem

radnym, Wiceprzewodniczącym Rady Gminy o tym, że Rada Gminy ponosi jakiekolwiek konsekwencje za swoje działania. Myślę, że Państwo ponoszą wyłącznie konsekwencje polityczne, które mieszkańcy odzwierciedlą, ich zaufanie wobec Państwa działań w kolejnych wyborach. Wszystkie konsekwencje prawne wynikające z przepisów ustawy o finansach publicznych ponosi wyłącznie wójt gminy i Państwo doskonale to wiedzą, więc nawet jeżeli Państwo mi wskażą w uchwale budżetowej, że mam wydatkować pieniądze na coś, co nie jest zgodne z ustawą o samorządzie gminnym. Ja to wydatkuję, to ja będę miała tylko konsekwencje. Państwo ewentualnie będą się tłumaczyć Regionalnej Izbie Obrachunkowej, ale bez większych konsekwencji. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt. Udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej. Bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję uprzejmie. Ja mam pytanie co do schronów, które, obowiązku budowy schronu. Pytanie mam takie, jeżelibyśmy faktycznie chcieli zbudować szkołę Na Jeziorze, no mamy taką wizję, tak. Chcemy mieć ładną szkołę Na Jeziorze. No to też ustawodawca zmusi nas do budowania schronu Na Jeziorze?

Kolejny Mówca

- Szanowni Państwo, no nie mamy...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Jeżeli nie ma warunków do budowy... Budowy tej...

Kolejny Mówca

- Szanowna Pani Przewodnicząca, trudno jest odpowiedzieć na Pani pytanie w tej chwili, ponieważ nie mamy szczegółowego rozporządzenia dotyczącego jak, kiedy, gdzie mamy realizować schrony. Wiemy, że będziemy musieli je realizować i myślę, że... Dlaczego ja Państwu też mówię o szkole w Mysiadle? Dlatego, że tam mamy projekt i nie musimy realizować przedsięwzięcia dotyczącego budowy schronu. Ponieważ mamy projekt wcześniejszy, wystąpiliśmy o pozwolenie na budowę. Powtarzam, że budowa schronu zwiększy nam koszt inwestycji o jakieś 30% i wydłuży nam czas realizacji tej inwestycji o pewnie pół roku albo, albo więcej. Więc to też musimy, musimy o tym pamiętać. Natomiast nie mamy szczegółowych wytycznych, jak mamy to realizować w obecnej chwili. Dzisiaj widziałam na grupie Gmina Lesznowola Bez Cenzury takie pytanie mieszkańca, który pyta, jak gmina będzie dbała o to, gdzie mamy się ewakuować, gdzie są schrony? No tam będziemy się ewakuować, gdzie nam wskaże Pan Premier mam nadzieję. No wójt gminy zgodnie z nową ustawą o ochronie ludności, obronie cywilnej jest odpowiedzialny za zabezpieczenie w sytuacjach kryzysowych mieszkańcom, tak? Bo my też wystąpiliśmy o dofinansowanie na różny sprzęt, który ma nam pomagać w sytuacjach kryzysowych. Natomiast cały czas czekamy na rozporządzenia, cały czas czekamy na środki, które będą do dyspozycji, tak żebyśmy mogli zrobić zapasy żywności, zapasy leków, zapasy kocy, zapasy różnych innych, masek przeciwgazowych, tutaj mi podpowiada Pan radny, i tak dalej, i tak dalej. To wszystko będziemy musieli zakupić, to wszystko będziemy musieli gdzieś składować, magazynować i być przygotowani do sytuacji kryzysowych. Natomiast to całe prawo dotyczące właśnie obrony ludności, ochrony cywilnej dopiero się tworzy, więc czekamy na dalsze wskazówki i na środki. Bo bez środków nie będziemy mogli zewnętrznych, nie będziemy mogli realizować naszych ustawowych obowiązków.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Ja chciałam jeszcze dopytać, bo nie zdążyłam.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani radna, bardzo proszę się zgłosić.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dobrze. To się takie zgłoszę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę bardzo, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- I chciaabym dopytać, czy szkoły modułowe też muszą mieć schrony? Kontenerowe też? [niesłyszalne]. Nawet jak mają dwudziestu uczniów?

Kolejny Mówca

- Będzie, rozporządzenia szczegółowe się może kiedyś pojawią to wtedy będziemy wiedzieli. Na razie od kilku miesięcy jest mowa o tym, że przepisy...

Kolejny Mówca

- Proszę do mikrofonu. [niesłyszalne].

Kolejny Mówca

- A pytania jak zwykle w Polsce będą. Zostaniemy jako samorządy jak zwykle postawieni przed faktem dokonanym. Nikt nie wie jakie wyjścia, jakie parametry, ile godzin agregat prądotwórczy, jaka wentylacja, ile wyjść, nikt tego jeszcze nie podał.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Ja rozumiem, że jeżeli jest szkoła wiejska, jest potrzeba szkoły, szkoły wiejskiej na 15 uczniów. I to, to jest, to jest, to jest absurd budowanie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To ustawodawcy trzeba zadać pytanie.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Tam nie ma określenia liczby?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jeszcze nie ma.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- W ustawie?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jeszcze nie ma ustawy.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Znaczy w projekcie, tak? Nie ma określenia liczby. Jeżeli na 15 uczniów budujemy szkołę, to mamy schron. No dobrze, dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy ktoś z Państwa jeszcze? Nie widzę, to w takim razie... Przepraszam, bo nie było mnie 15 minut. Rozumiem, że przesuwamy podjęcie decyzji o zgodzie na wydatkowanie środków na zakup do momentu pozyskania odpowiedzi na wszystkie wątpliwości i zapytania. Tak, zgłaszam, bo Pan Klimaszewski mnie uprzedził, tak?

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Ja mam jeszcze pytanie tutaj do Zastępcy Pani Kierownik, do kolegi Rafała. Przepraszam, dziękuję bardzo, że przyspieszyłem się, bo chodziło mi o to, niezależnie od tego wszystkiego, jeżeli by padło hasło, że istnieje możliwość zabudowy tego kanału. Czy w jaki sposób, niezależnie od tego, że każde takie ruchy będą powodowały podrożenie kosztów, bo to będziemy musieli jako gmina my zrealizować, a nie kto inny. Czy w jakiś sposób, nie wiem z praktyki Rafał wiesz, że ile powiedzmy by kosztowało zakrycie tego kanału na tym odcinku, który jest? I teraz czy on by tylko dotyczył zakrycia tego kanału na odcinku typu terenu szkoły, czy wiązałby się z dalszymi terenami gminnymi, które powinny, no w jaki sposób dalej ten kanał tam jest, istnieje? Oprócz tego, czy na dzień dzisiejszy, jeżeli mamy w planach tą drogę 3KDN, czy w jaki sposób na tej drodze już wystąpiły wykupienia terenów od właścicieli? Jeżeli macie Państwo wiedzę, bo jak nie, to brakuje nam właśnie chociażby też wiedzy. Jeżeli miałyby być ona przesunięta, bo ona w konsekwencji miałyby być połączona z ulicą Gogolińską i jest to bardzo ważny dukt, który w pewien sposób tutaj dzieli i łączy w sumie gminę, bo możliwość włączenia się do trasy, czy w pewien sposób na razie ta droga, ja wiem, że czasami, mówiąc to jest tak, że istnieje tylko na mapie i jeszcze tereny nie są wykupione. Tak to wygląda, ale ja tej wiedzy na dzień dzisiejszy nie mam. Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- Więc tak, jeżeli chodzi o samorząd melioracyjny, no nie jestem w stanie tak dokładnie Państwu powiedzieć, dlatego że nie wiemy, czy to będzie, w jakiej średnicy musielibyśmy to zarurować, ale przypuszczam, że nie mniej niż 1200. To taki minimalny, taki zakładam, tak? Także myślę, że to jest temat na około 1000 złotych za metr bieżący, minimum, tak? Mamy tam jakieś 150 metrów do przykrycia, czyli jakieś 150 tysięcy. Tak samo tutaj jeszcze Pan wskazywał na średnie napięcie, bo tam idzie piętnastka. Wcześniej na tym odcinku od ronda idąc na północ, nie na południe przepraszam, tam jest już większość tej sieci skablowana. W przypadku tej działki, zapewne musielibyśmy wykonać to samo, no bo po pierwsze sieć jest odsunięta od ulicy chyba o jakieś 15-20 metrów, więc tracimy teren, więc naturalnie trzeba by było skablować się na granicy działki, przybliżyć do ulicy i schować tą sieć w ziemię. W ogóle byłoby to niezasadne, żeby tak nie zrobić. A przy takim obiekcie jak szkoła tak czy inaczej PGE narzuci nam na pewno budowę stacji TRAFO. Tak samo mieliśmy w Mysiadle. Budowaliśmy stację TRAFO i ciągnęliśmy linię średniego napięcia, chyba z 600 metrów. Kosztowało nas to wtedy około 350 tysięcy. Więc to są takie koszty, które są powtarzalne w większości obiektów. Jak nie tu, jak nie dołożymy na melio... A i jeszcze przepraszam, melioracja. Zawsze jest skasowana. Na przykład na szkole w Zamieniu cała melioracja była skasowana na terenie szkoły i cała szkoła była opasana bypassem melioracyjnym. [niesłyszalne]. Ale gdzie? Ale zaraz, ale melioracji przecież nie będziemy. Ale to, ten element nie musi być wcale ruszany. Bo... No tak, tam jest w ogóle kawałek elementu tej działki, to jest w ogóle pozbawiony drenowania. Dostyć duży, dlatego że on był już na tyle blisko, że tam дренаże nie były wykonywane. A w przypadku budowy, to jest tak jak i przy budowie osiedli. Drenaże są całkowicie kasowane i są utrzymywane tylko wtedy, jeżeli odprowadzają wodę z sąsiednich nieruchomości. No i nie można odciąć sąsiada, żeby on później pływał, tak? Natomiast tam po sąsiedztwie mamy już praktycznie wszystkie działki zagospodarowane dewelopersko. Jeżeli będą jakieś sączki, to będzie kwestia zbudowania bajpasa i ewentualnie, tak patrząc na przykład na układ tych działek, czyli przy kablowaniu średniego napięcia stworzy się pas techniczny wzdłuż ulicy, jak ona się tam nazywa, Kukułki, gdzie się znajdzie i średnie napięcie i

pewnie, być może byłby jakiś zbieracz melioracyjny prowadzący do rowu, który kanalizuje cały rejon i tyle. No to już pytanie do Pani Wójt w tej kwestii.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Agnieszko, proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pytała pani, prosiła Pani o głos.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- No to ja już pytałam. To już dziękuję, tak? A co?

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Niezależnie od tego wszystkiego, jak sami widzicie Państwo, że problem ten jest bardzo zawiły i on ma wiele znaków zapytania i w sumie prawda jest też taka, że powinniśmy na te znaki zapytania, które padały, bo chciałbym nadal popierać hasło, które na część Pani Wicewójt się wypowiedziało. Ale nadal uważam, że powinniśmy uzyskać chociażby odpowiedź na wniosek składany przez Pana radnego czy chociażby przez Pana... Facebook będzie tą stroną, która w pewien sposób nie jest tą potrzebą, która w pewien sposób trzeba by było się do tego ustosunkowywać. Padło dziś też szereg pytań związanych, tak jak mówimy chociażby z istnieniem tej drogi 3KDL. Nie dostałem od Państwa wiedzy, bo może nie pamiętam, czy została, bo według Pana radnego Marcina Kani droga została już wykupiona, były zapłacone pieniądze dla właścicieli tych drogi, bo taki był plan. A teraz, jeżeli by miała być zmieniana w planie zagospodarowania przestrzennego jej zmiana na przykład przebiegu tej drogi. Co z pieniędzmi wydanymi, czyli właściciele będą zwracać, czy będziemy płacić następne? Szereg pytań takich jest, które w pewien sposób nie tylko od instytucji czy w momencie przygotowania planu ogólnego, to my dopiero będziemy mieć wiedzę. Można podjąć szereg prac takich w obrębie gminy czy urzędów, gdzie dostalibyśmy tą informację, która nam by tę wiedzę uzupełniła. Też zadaję te pytania nie pod tym kątem, że ja nie jestem zainteresowany czy uważam, jestem przeciwny szkole. Ja uważam, że tu wszyscy są zainteresowani za tym, żeby ta szkoła powstała, bo sami tak, jak Pani Wójt stwierdziła, widzimy rozbudowę terenu typu Nowa Wola, Zamienie. Widzimy jak te budynki rosną, przybywają nam ci mieszkańcy, część zameldowanych, część niezameldowanych, tych ukrywających się, niepłacących nic, korzystających z naszych pieniędzy i z naszych zasobów. Dobrze by było, żebyśmy jednak nad tym się dogłębnie zastanowili, bo faktycznie wydać, po to żeby wydać, żeby później zaczynać zadawać sobie pytania, albo powiedzmy część ludzi będzie stwierdzała, no to my głosowaliśmy za, wy byliście przeciwni. No z pełną świadomością decydujemy o tym, czy warto wydać na ten teren takie pieniądze, nie biorąc tylko to pod uwagę Pani Wójt, że ktoś nam rozkłada to na raty na 3 lata, tylko powiedzmy nie żąda tego wpłaty jednorazowej. Ja też się zastanawiam na tej zasadzie, że jeżeli to jest tak bardzo atrakcyjny teren, który był, dlaczego deweloperzy jeszcze tutaj w tej okolicy, czy nawet nie zareagowali na te działki. A proszę? [niesłyszalne]. No właśnie, no i część jest jako tak. Zgadza się, no. No ale to jest tam zabudowa mieszkaniowa i usługowa. No też można by było powiedzieć, że nikt nie chce stawiać powiedzmy takiej zabudowy w terenie, który w pewien sposób nie odpowiada, czy nie, deweloper by na tym nie zarobił, no. Więc ja uważam, że Pani Wójt niezależnie od tego powinniśmy dostać te. Ja również i tu się nie wstydzę, po prostu chciałbym złożyć też na Pani ręce te pytania, które wpłynęły tu ze strony Pana Wójta, przepraszam, Pana Wójta, Pana radnego Marcina Kani, zarazem uwzględniające też pytania Pana... W pewnych rzeczach, które Pani Wójt powiedziała, że nie jest w stanie nam powiedzieć, ale prosiłbym bardzo, tu przez Biuro Rady złożę ten dokument, żebyście się Państwo do niego ustosunkowali. A niezależnie od tego, no to po

prostu uważam, że powinniśmy zakończyć dyskusję w tym momencie. I składam wniosek o zakończenie dyskusji. Tak, no wniosek, bo formalny to już Pani radca prawny nam mówiła inaczej, ale wniosek o zakończenie dyskusji. I niegłosowania dziś, w dniu dzisiejszym. I niegłosowania w dniu dzisiejszym.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- W ramach swojej wypowiedzi wcześniejszej i w ramach tego, co tutaj padło. Ja mam pytanie, bazując na tych dokumentach, które tutaj mamy, jeśli chodzi o zobrazowania, czyli mapy, które mają datę 9 września 2025. Ja się chcę zapytać, na jakiej podstawie i gdzie wydano decyzję o wykupie działek, skoro ja ich nie widzę jako drogę 2KDL na mapie ewidencyjnej wytyczonych? No ale to gdzieś... Ona jest poza obrębem naszego opracowania. No nie. Dobrze, no nieważne. To jest, to jest takie moje pytanie, ponieważ mówię, mówimy tutaj o rzeczach, które tak naprawdę nie mają, że tak powiem miejsca, bo gdyby jakiegokolwiek działki zapłacone zostały odszkodowania za te działki, to one podlegają przed zapłaceniem odszkodowania wydzieleniu i one musiałyby być zobrazowane na tych mapach, które my dostaliśmy. Gdzie my mamy w ramach ulicy Gołębiej, Wilgi i tych dwóch działek, które tego działkę... Jest działka 204/2. No nie ma tutaj działki. No nie ma. 204/2 to jest rów. Nie, nie, nie, nie, nie, nie. Numer ewidencyjny opiewa na konkretną wydzieloną działkę... A tutaj, gdzie, przy samym tym, przy samej ulicy. Ale to jest, że tak powiem w ramach pasa drogowego, to nas nie dotyczy to. Dokładnie tak. To nas nie dotyczy to.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Pani Wójt, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, tak zamykając tę dyskusję i w nawiązaniu do tego, co powiedział Pan radny Klimaszewski, chciałam powiedzieć, że dlatego na początku dzisiejszego spotkania parę godzin temu, już ponad pięć godzin temu Szanowni Państwo wnioskowałam o to, żebyśmy ewentualnie przeprowadzili dyskusję, ustalili, jakie dane i jakie informacje są nam potrzebne i przenieśli tę decyzję na kolejne możliwe spotkanie, kiedy uzyskamy wszystkie te informacje. Myślę, że powoli Pani Przewodnicząca możemy płynąć do brzegu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jest wniosek, także dziękuję Pani Wójt. Ostatni głos Pani Edyty i przechodzimy do głosowania nad wnioskiem formalnym Pana Krzysztofa. Bardzo proszę Pani Edyto.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Ja mam takie retoryczne pytanie, bo tu jest dyskusja, na Facebooku jest dyskusja, będzie dyskusja na Komisji Gospodarczej, a ja mam takie pytanie do członków poprzedniej Rady Gminy. Czy taka sama dyskusja była przy zakupie działki w Stefanowie, o której też wiemy, że nie spełnia żadnych wymogów, ma dwie linie energetyczne, ma gazociąg, jest przy bardzo ruchliwej drodze? To tak w przestrzeń tylko pytanie rzucam, bo mamy zakończyć dyskusję. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, rzucone w przestrzeń. Dobrze Pani Wójt, ale krótko, jeżeli można prosić o odpowiedź. Proszę bardzo, proszę się zgłosić, udzielam głosu. Z wyjątkiem dlatego, że to jest Pani Wójt. Udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję bardzo. I członek poprzedniej Rady Gminy Szanowni Państwo w jednej, tej samej osobie. Chciałam powiedzieć, że trochę inaczej podejmowaliśmy decyzję w poprzedniej kadencji, ponieważ ufaliśmy, że wójt znalazł dobrą działkę. Dostawaliśmy informację, że jest działka i głosowaliśmy nad tą działką. Dyskusji na temat, czy tam jest teraz dobre położenie, no wszyscy wtedy zaufali przy działce w Stefanowie, że jest to dobra, odpowiednia działka. Okazuje się, po przeanalizowaniu jej tak naprawdę, że jest bardzo blisko skrzyżowania, więc będzie problem z wyjazdem, wjazdem, będzie się korkowało pewnie tam ta cała przestrzeń między ulicą, drogą wojewódzką i dla tych mieszkańców, którzy będą chcieli wrócić w kierunku, w kierunku Tarczyna, więc są tam też inne kwestie dotyczące rowu, są tam kwestie dotyczące tej linii. Tam jest też rurociąg, jeżeli ja dobrze pamiętam, więc my w ogóle nie analizowaliśmy parametrów działki w Stefanowie, to mogę powiedzieć jako była radna tej gminy, ale cieszę się, że mamy inne standardy w tej, ale wtedy nie mieliśmy w ogóle żadnej opinii nikogo, nawet pracowników urzędu. A teraz mamy wszystkie i chcemy przenieść dalej, dyskutować o tej działce. I tak samo powiem na wstępie, proszę też nie czuć żadnej presji, jeżeli chodzi o decyzję dotyczącą tej działki, żeby potem nie było, że Państwo radni czuli się w jakiś sposób przymuszani, czy czuli presję ze strony zarządu, to absolutnie proszę tego nie czuć. To ma być odpowiedzialna, mądra decyzja i w związku z tym, że i tak już chwilę nam zajęło szukanie tej działki, więc jeden miesiąc myślę, że nie zmieni nam tej sytuacji, ponieważ i tak będziemy musieli zmienić zapisy planu ogólnego, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zrobić koncepcję, projekt i tak dalej. Więc cała droga jeszcze przed nami bardzo długa, żeby powstała w tamtym miejscu szkoła, ale tak jak powtórzę, cieszę się, że zaczynamy i wszyscy Państwo też z pełną świadomością będą mogli podjąć decyzję co do zakupu jakiegokolwiek nieruchomości ze środków publicznych gminy. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo Pani Wójt. Zatem proszę sformułować wniosek. Skoro Pan się zgłosił, został, tak? No to zakończyliśmy, więc... Zakończyła się, przechodzimy do kolejnego punktu 7. Kolejny punkt 7. Opinia w sprawie nabycia przez gminę Lesznowola lokalu usługowego w Zamieniu przy ulicy Arakowej. Bardzo proszę. Kto z Państwa chce przybliżyć nam temat z Państwa Wójtów? Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę oznaczyć się do głosu. Udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Oferta zakupu lokalu usługowego w Zamieniu. Parę lat temu Państwo radni poprzedniej kadencji na pewno pamiętają, że taka oferta już się pojawiała w naszym samorządzie. Dotyczyła wtedy, wydaje mi się wynajmu tej przestrzeni pod bibliotekę. Wtedy Rada Gminy nie wyraziła zgody na to, ponieważ uznano, że koszt wynajmu jest, no przewyższa nasze możliwości. Teraz z tym deweloperem rozmawialiśmy o zmianie planu na gruntach, czyli o wniosku, który i o wniosku Państwa, dewelopera dotyczącym zmiany planów i ewentualnym ZPI, czyli Zintegrowanym Planie Inwestycyjnym dla terenów, na które deweloper chce tej zmiany. Rozmawialiśmy o możliwości współpracy. Na spotkaniu poprosiłam właściciela tego budynku o tym, żeby zastanowił się nad ewentualnie sprzedażą tego, czy zastanowił się też, czy ta przestrzeń może być elementem tych negocjacji dotyczących właśnie przyszłego ZPI. I co mnie dosyć poważnie zaskoczyło, czyli ten wniosek Pana właściciela, poza naszymi innymi ustaleniami, który opiewa na bardzo wysoką kwotę. Szanowni Państwo, żeby zakupić to są dwa poziomy. Parter 181 m² i poziomy minus 1 186 m². Oczywiście wiemy Szanowni państwo, że to byłoby cudowne miejsce, w którym moglibyśmy stworzyć miejsce aktywności lokalnej dla całej społeczności. Zamienie obecnie ma tysiąc, stan na grudzień, Zamienie miało 1030 lokali w budowie, więc jest to bardzo dynamicznie rozwijająca się społeczność. Natomiast

według mojej oceny, jeżeli Państwo mnie pytają o zdanie, to uważam, że to jest kwota, w ogóle nieosiągalna dla naszego samorządu. Oczywiście, jeżeli jest taka oferta, to musielibyśmy zrobić też operat z naszej strony, żebyśmy mogli też Państwu przedstawić, ile to może kosztować, bo rozumiem, że to jest kwota... [niesłyszalne]. Plus VAT, dokładnie. Więc jeżeli ja mogę krótko się wypowiedzieć na ten temat, to uważam, że ta oferta jest dla nas po prostu nieosiągalna. Mamy inne priorytety Szanowni Państwo i wiemy, że takie lokale, takie miejsca są absolutnie potrzebne dla naszej społeczności. Natomiast w obecnej chwili, kiedy rozmawiamy nad zakupem gruntu za 9 milionów, a tu mamy prawie 4 miliony na miejsce aktywności lokalnej, jest to dużo za wysoka kwota, więc też chcemy usłyszeć Państwa opinie w tym temacie, czy mamy dalej negocjować z tym właścicielem, czy też nie są Państwo tym zainteresowani. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję Pani Wójt. Widzę, że już Pan Klimaszewski się zgłosił. Udzielam głosu. Bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Zgadza się Pani Wójt. Jeszcze jak Pani działała jako Przewodnicząca Komisji Polityki Gospodarczej, więc ten temat stawał. Proponowała nam właśnie nabycie tej ziemi czy dzierżawienie, a w sumie na dzień dzisiejszy minęło to już dobrych kilka lat w takim razie i mimo tego, że tłumaczyła, że jest to bardzo atrakcyjny teren, jakoś deweloper tego nie sprzedał. Do tej pory ani nie sprzedał, ani nikomu nie wydzierżawił. Nie ma tam tych chętnych. Zgadza się z Panią i uważam, że na dzień dzisiejszy inne mamy priorytety ważniejsze, chociażby typu Zgorzała, niż powiedzmy nabycie tych 360 m2 dwupoziomówki jeszcze, nie wiemy. Nawet uważam, że nie powinniśmy, każda komisja wiadomo, że zgłasza, ale nie powinniśmy w ten temat na dzień dzisiejszy wchodzić. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo Panie Krzysztofie, udzielam głosu Pani Edycie. Bardzo proszę Pani radna.

Edyta Brzostowska - Radna

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Wspominała Pani Wójt, że tam były dyskusje o zmianie planów na zasadzie ZPI z tym deweloperem. Czy według Pani istnieje możliwość, żeby z tej ceny zejść? No bo wiadomo, no to jest suma nierealna, znaczy nielogiczna nawet do wykupienia. Drugie pytanie moje jest, czy na przykład nie można byłoby rozmawiać o jednym poziomie, niekoniecznie o dwóch?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To jest całość, tak? Bardzo... Wójt Szost chciał odpowiedzieć. Bardzo proszę Panie Wójcie.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- To ja króciutko. Oczywiście jeśli by doszło do ZPI, to w tym momencie możemy negocjować wszystko, czy zejść z ceny, czy to byłby jeden poziom i tak dalej. Na razie mamy tylko taką ofertę, więc tym się zajmujemy. Jeśli by doszło do ZPI zaczynają się negocjacje i też Państwo wtedy mają w tym swój także udział. Dziękuję.

Edyta Brzostowska - Radna

- Czy rozumiem, że jeżeli opinia byłaby pozytywna komisji, to Państwo jako Zarząd Gminy będziecie podejmowali rozmowę dalej, tak?

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Niestety nie wzięłem komputera ze sobą, więc nie mogę się zgłosić inaczej. Powiedziałbym, że ścieżka ZPI to jest coś zupełnie oddzielnego. Tu mamy ofertę sprzedaży tego gruntu bezpośrednio do

gminy, poza procedurą ZPI. Natomiast w ZPI byłoby to po stronie dewelopera w zamian za pewne określone, w zamian, by była to akcja wiązana. W ramach inwestycji pożytku publicznego na rzecz gminy, inwestor musiałby wtedy na przykład przekazać nam ten lokal, albo wybudować nam taki lokal. Wtedy w tej ścieżce by było to negocjowane. Natomiast to, co tutaj jest, jest poza tą ścieżką, więc teraz możemy tylko albo przyjąć, albo odrzucić. Natomiast nie weszłoby to w ZPI.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Pani Wójt jeszcze chciała, tak? Pani Wójt. Bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja jeszcze dodam to, że jeżeli Państwo przegłosują dzisiaj pozytywnie tą opinię, to będziemy mogli wtedy Szanowni Państwo też wykonać operat i przedstawić Państwu jaka cena wychodzi z operatu i też przedstawić właścicielowi. Natomiast dodam, bo nie wszyscy Państwo też są w Komisji Polityki Gospodarczej, że w uchwale dotyczącej zmiany wieloletniej prognozy finansowej zaproponowaliśmy takie przedsięwzięcie, pod tytułem Zamienie i opracowanie dokumentacji projektowej budynku Strażnicy w Zamieniu. Zadanie majątkowe, które ma być realizowane w latach 2025-2026. Łączne nakłady planowane na realizację zadania wynoszą 500 tys. zł. Płatność w tym roku 0, w przyszłym roku 0,5 mln zł. Dlatego w ramach tego przedsięwzięcia planujemy taki budynek wielofunkcyjny. Za pięćset tysięcy projekt. [niesłyszalne]. Dlatego no w ramach. Tam mamy działkę, zbudujemy schron, strażnicę, salę sołecką i miejsce, miejsce aktywności lokalnej, więc myślę, że można objąć tym projektem wiele, wiele funkcji, tak? Czyli możemy zrealizować budynek wielofunkcyjny i pozyskać również dofinansowanie, bo i na strażnicę można dostać, i na miejsca integracji. No i oczywiście czekamy na te środki na schrony. Więc też patrząc, że mamy taką perspektywę, zakup tego budynku, no mniej, wydaje się no mniejszą, mniej atrakcyjną tak sprawą. Szczególnie, że to jest bardzo wysoka, wysoka kwota, więc wszystko w Państwa rękach teraz.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję Pani Wójt. Pan Klimaszewski ad vocem, bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski - Radny

- Dziękuję bardzo. Ja tylko tak w celu, jeszcze w uzupełnieniu informacji, którą wcześniej przekazałem. Na pewno Pani Wójt sobie też przypomni, że kiedy zwracaliśmy się z prośbą o ewentualne udostępnienie środka tego parku, który oni stworzyli wokół swojego osiedla, lokalnej społeczności, czyli na tej zasadzie, żeby ta matka z dzieckiem, z wózkiem mogła nad to ich jezioro zadbane podejść i siedzieć, to odmówiono takiego wstępu. Stwierdzono, że to jest tylko i wyłącznie dla mieszkańców tego osiedla, bo tam jest tak stworzone takie miejsce. Jako dla mieszkańców bardzo ładne, no ale mieliśmy jeszcze wtedy zabudowę powiedzmy jednorodzinną, więc tam nie byłoby zbyt dużo ludzi, ale odmówiono nam tego też. Dziękuję bardzo. To też miało wpływ powiedzmy na takie, a nie inne postępowanie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. I Pan Bartłomiej, bardzo proszę.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani Przewodnicząca. Ja sobie pozwolę zwrócić uwagę na dwie rzeczy, o których już tutaj była mowa, ale pewna, pewna prawidłowość jest oczywiście wiadoma. Otóż w momencie, kiedy robiliśmy operat szacunkowy dla nieruchomości, o której rozmawialiśmy w poprzednim punkcie, mieliśmy świadomość tego, że nieruchomości na tym terenie dotyczące zabudowy mieszkaniowej pozyskuje się w cenie od 800 do 1000 zł w zależności od tego za metr kwadratowy.

Nasz operat szacunkowy był w granicach 350 zł, o ile dobrze pamiętam. Rząd wielkości, nie w tym jest rzecz. Około 40% tej ceny, która jest ceną rynkową na danym momencie, przy zagospodarowaniu w trochę innym kierunku. Podobną sytuację mamy tutaj. Mamy sytuację tego typu, że my możemy pozyskać lokal, który będzie lokalem wykorzystywanym dla celów społecznych. W związku z tym operat szacunkowy prawdopodobnie będzie zdrowo opiewał na nie więcej niż 50% tej wartości. Kwota jest uważam rynkowa, bo takie są mniej więcej w tej chwili ceny mieszkań w tamtym terenie, o czym wiem z racji tego, że uczestniczyłem w tym rynku całkiem niedawno. I w związku z tym uważam, że cena jest po prostu z kosmosu. Natomiast druga kwestia to jest to, o czym przed chwilą powiedziała Pani Wójt, czyli kwestia strażnicy w Zamieniu. Ja uważam, że znacznie bardziej sensownym byłoby ulokowanie tych pieniędzy właśnie w strażnicę w Zamieniu, zainwestowanie takich pieniędzy w naszą nieruchomość, załatwienie kilku tematów jednocześnie, a nie procedowanie tego, co dzisiaj nam zostało zaproponowane. Jeśli bym w ogóle myślał, prywatne zdanie, cały czas przypominam, o tym, że bym głosował za taką nieruchomością, to cena musiałaby być bardzo atrakcyjna. Czytaj, maksymalnie sześciocyfrowa kwota. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Zatem widzę, że nikt z Państwa się nie zgłasza. Przechodzimy w takim razie do głosowania. Bardzo proszę o przygotowanie głosowania. Głosujemy w sprawie opinia w sprawie nabycia przez gminę Lesznówola lokalu użytkowego w Zamieniu przy ulica Rakowej. Już Państwo myślę podjęli decyzję, także proszę głosujemy. Opinia jest negatywna, pięć osób, pięciu Państwa radnych przeciw, jedna osoba się wstrzymała. Zatem Komisja Polityki Społecznej wydała negatywną opinię na temat oferty, oferty dewelopera o zakupie lokalu użytkowego dla naszej gminy. Skończyliśmy procedowanie i głosowanie nad porządkiem obrad. Przechodzimy do spraw różnych, punkt ósmy. Kto z Państwa chciałby zgłosić jakąś sprawę? Tutaj dzisiaj było dużo dyskusji na temat spraw bieżących i też różne się wkładały, ale widzę jedno zgłoszenie. Bardzo... Dwa nawet, bardzo proszę Pani Agnieszka Sola-Manowska, bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałam zapytać Pani Wójt, w jakim terminie będzie można przekazać Radzie Działalności Pożytku Publicznego uchwałę o współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok, projekt uchwały z organizacjami pozarządowymi na 2026 rok? Dziękuję.

Kolejny Mówca

- Pani radnej chodzi o program współpracy z organizacjami, projekt, który musimy do końca listopada...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Projekt uchwały programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2026 rok.

Kolejny Mówca

- Nie mamy jeszcze zdaje się regulaminu przygotowanego przez referat. Tutaj bym mogła się zapytać Pana Marcina Szosta, bo RFZ jest bezpośrednio pod nim i referat, który jest odpowiedzialny za ten program, więc możemy do Pani wrócić z tym tematem Pani Radna na najbliższych komisjach, bo nie ma Marcina Szosta w chwili obecnej. [niesłyszalne]. Pani radnej chodzi o to, że projekt to jest jedna rzecz i termin ustawowy, kiedy musimy procedować tę uchwałę, a Pani radnej chodzi, żeby Rada Pożytku Publicznego przed wejściem projektu na sesję mogła go zaopiniować i żeby dać Państwu czas na to, żebyście mogli się wypowiedzieć co do projektu uchwały.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Tak, żebyśmy tego nie robili na kolanie 5 minut przed komisjami, bo tak troszeczkę Rada Działalności Pożytku Publicznego też musi się zebrać.

Kolejny Mówca

- My się widzimy jutro Pani radna?

Kolejny Mówca

- Tak, widzimy się.

Kolejny Mówca

- To jutro Pani radna udzielę Pani informacji, bo zapytam się pierwszego zastępcy. Kiedy referat będzie gotowy na przygotowanie Pani tego projektu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg

- Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo Pani Wójt i Pan Marcin Kania, udzielam Panu głosu.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo Szanowni Państwo, Szanowna Pani Wójt. Ja chciałbym wrócić do tematu, który poruszałem na sesji. Dotyczy on zwolnionych opiekunów placu zabaw, którzy opiekowali się placami zabaw na terenie naszej gminy. Chciałbym powiedzieć, że ten brak bezpieczeństwa czy brak utrzymania należytego porządku i czystości, czy brak nadzoru nad tymi urządzeniami wciąż po prostu ma miejsce. I taka sytuacja po prostu powoduje do sytuacji, które nie powinny mieć miejsca. Zgłaszałem oczywiście, mówiłem, że stwarza to realne zagrożenie dla dzieci korzystających z placu zabaw. No i niestety to się potwierdza. Jestem po wizji na kilkunastu placach zabaw, jak i rozmowach z rodzicami. No i po prostu to zwolnienie opiekunów nie wypaliło. Dlatego też chciałbym prosić, żeby Pani Wójt przedstawiła informację, jakie działania zostaną podjęte w celu zapewnienia bezpieczeństwa i właściwego utrzymania placów zabaw w sytuacji braku wyznaczonych opiekunów?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Która z Pań Wójt powie?

Kolejny Mówca

- Szanowne, Szanowny Panie Radny, place zabaw są nadzorowane przez Centrum Sportu i są bezpieczne. Rozumiem, że za Pana czasów były pieniądze na to, żeby rozdawać i zatrudniać osoby dodatkowo do prac, które może realizować Centrum Sportu. Na ten moment wydaje nam się, że jest to odpowiednia opieka i odpowiednie, jest to odpowiednio zabezpieczone, jeżeli będą pojawiały się, bo nikt inny oprócz Pana nie zgłaszał takich problemów, więc mieszkańcy... Więc mieszkańcy nie zwracają uwagi, że jest jakiś problem. Gdy pojawią się takie zgłoszenia, to przeanalizujemy to jeszcze raz, ale wydaje mi się, że Szanowni Państwo jesteśmy w stanie to zabezpieczyć pracownikami etatowymi Centrum Sportu. Chciałabym też, jeżeli mogę Pani Przewodnicząca utrzymując się przy głosie powiedzieć, że jest godzina 15.46 i przypomnieć, że o godzinie 18.00 mamy też zebranie w Magdalence. Chcielibyśmy się też do tego zebrania jeszcze przygotować. Gdybyśmy mogli też Szanowni Państwo powoli domykać to spotkanie, bo też jeszcze pełno obowiązków mam do wykonania, ponieważ cały dzień jestem tutaj z Państwem, więc proszę też o sprawność tych spraw różnych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Wójt dziękuję za sugestie, staram się jak mogę wszystkim radnym też również udzielać głos. Dużo spraw, może nie dużo spraw ilości, ale wagi dużej, więc. Dlatego ta dyskusja tak się przeciągnęła, mimo że nie wszyscy na to byli przygotowani, w tym ja. Ad vocem Pan Marcin Kania, bardzo proszę.

Marcin Kania - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowna Pani Wójt, jeżeli takich zgłoszeń by nie było, to nie poruszałbym ponownie tego tematu. Te zgłoszenia spływają do mnie przede wszystkim z dwóch miejscowości, Mysiadło i Nowa Iwiczna. I dlatego też tutaj będę kontynuował ten temat i jest prośba, żeby podjąć stosowne działania, ponieważ to, co się dzieje nie powinno mieć miejsca. I nigdy tego typu sytuacje też nie miały miejsca. Nie chcę już podawać przykładu nieopóźnionych koszy przez cały tydzień, bo to jest najmniejsze przewinienie. Chciałbym, żeby tutaj naprawdę Pani Wójt poważnie do tego tematu podeszła, żeby nasze place zabaw miały opiekunów placu zabaw.

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Ja mam pytanie do Pani wójt i to pytanie będzie dotyczyło jutrzejszego dnia. Czy Pani Wójt pojawi się u nas na zebraniu sołeckim osobiście, czy wyśle któregoś z zastępców?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Szanowny, tajemnica, tajemnica służbowa. Żartuję, oczywiście Panie Wiceprzewodniczący, tak planuję, bo słyszałam, że się niektórzy, niektórzy Członkowie Rady Sołeckiej szykują na wójta. Więc wójt jest przyszykowany, żeby odpowiedzieć rzetelnie, odpowiedzialnie na wszystkie pytania Państwa mieszkańców. Jest też jutro zebranie w Lesznowoli, więc mam nadzieję, że po godzinie w Mysiadle będę mogła też dojechać do Lesznowoli.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję. W związku z tym zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Polityki Społecznej. Dziękuję wszystkim Państwu za wytrwałość, za dyskusję i za odpowiedź Państwu Wójtom. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej

(-) Dorota Hyży